

BLAŻOWA



Nr 151
lipiec/sierpień 2016 r.
ISSN 1234-2300

KURIER Błazowski

Cena 5,00 zł Czasopismo Samorządu Gminy Błazowa



Dni Błazowej' 2016
- str. 23.



X Jubileuszowe Dni Futomy za nami - str. 26.



GMINNE WYDARZENIA

W Obiektywie



Z życia białzowskiej biblioteki - str. 56.



Z życia białzowskiego przedszkola - str. 59.



Po raz ostatni zadzwieczą dzwonek... - str. 45.



„Mama, tata i ja” - str. 53.





W swoich artykułach poruszam sprawy, które dostrzegają też zapewne inni. Tym razem rzecz będzie o czarownidztwie. Narzekających sporo wokół nas.

Osoba, która na okrągło stęka, gdera, wyraża ciągle niezadowolenie to dopust Boży dla otoczenia. Moja babcia powiadała, że zły baletnicy przeszkadza nawet rąbek u spódnicy. Łatwo można znaleźć powód do narzekania, jeśli ktoś się bardzo stara. Poza tym kto z nas lubi malkontentów? Wiecznie im źle. Ciągłe coś im nie pasuje, choć bardzo często nie mają podstaw do narzekania. Po prostu obierają taki sposób życia i radzenia sobie z rzeczywistością, którą, starają się jak najbardziej uprzykrzyć. Sobie i otoczeniu. Nie są w stanie cieszyć się szczęśliwą rodziną, domem, drogim autem. Potrafią kreślić jedynie czarne scenariusze: majątek stracę, rozchoruję się, rodzina mnie opuści... W życiu może być tylko gorzej – przewidują, chociaż nie ma ku temu żadnych przesłanek.

Jeśli ktoś co dzień wstaje skwaszony, prędzej czy później jego życie stanie się nieznośnym pasmem nieszczęść, udręką. Zacznie się sączyć jad zgorzknienia, który zatrzuwa relacje z innymi. Nic dziwnego, że stronimy od zrządzających ludzi, bo wprowadzają nas w zły nastrój, zniechęcają do życia i podcinają nam skrzydła. Takie osoby z niczego nie potrafią się cieszyć. Nie potrafią dostrzec żadnego pozytywnego aspektu życia. Ulubione tematy rozmów to choroby, śmierć, pożary, wypadki. Pół godziny z kimś tak negatywnym i boli mnie nawet skóra na głowie. A relacje o nieszczęściach zepsują nawet najlepiej zapowiadający się dzień. Natomiast człowiek, który pomimo trudności i niedogodności rad jest z tego, co posiada, podnosi na duchu i dodaje otuchy. Optymizm bywa światłem w tunelu. Znam osobę bardzo chorą, która woła życia i optymizmem obdzieliłaby pół świata.

Nie popieram wcale taniego optymizmu. Wesołkowata mina nawet w obliczu nieszczęścia jest mało przekonująca. Trąci bufonadą. Bowiern targają nami

DRODZY CZYTELNICY!

różne uczucia, nie wszystkie skłaniają do śmiechu. Natomiast warto się czasem zastanowić, co jest lepsze: oczekiwanie dobra czy zła w życiu. Niektórzy twierdzą, że na wszelki wypadek lepiej spodziewać się nieszczęścia, bo kiedy przyjdzie, wtedy łatwiej będzie je znieść. Wówczas rozczarowanie nas nie zmiążdży. Naprawdę? Słyszałam takie stwierdzenie, że jeśli ktoś rozmyśla jedynie o złych stronach życia, sprowadza na ziemię własne obawy i nieszczęścia. A skąd mielibyśmy czerpać moc do przetrwania naszego strapienia? Z pozytywnego myślenia. Viktor Frankl – austriacki psychiatra i psychoterapeuta, więzień obozów koncentracyjnych, m.in. w Auschwitz, jeden z twórców humanizmu psychologicznego – pisał, że w Auschwitz najlepiej radzili sobie ci, którzy ciągle myśleli o swoich bliskich. Ufali, że ich jeszcze zobaczą. Żyli nadzieją. Dostrzegali okrucieństwo i śmierć, nie poddawali się jednak rezygnacji. Polegli ci, których ogarnęła beznadzieja, bo byli przekonani, że już nic dobrego ich nie spotka.

Wszyscy, a przyznam się, że i ja, lubimy czasem ponarzekać, zwłaszcza kiedy czujemy się bezradni. Niektórzy twierdzą, że Polacy wysysają to z mlekiem matki. Chwilowa słabość jest zrozumiała. Ale niektórzy z niekończącego się czarownidztwo uczynili sposób na życie. Nie potrafią wyswobodzić się z błędnego koła czarnych myśli i obaw. Nieustanne narzekanie zabija inicjatywę i jest uciążliwe dla otoczenia. W końcu prowadzi do zwieszania głowy i cynizmu. I to jest największe niebezpieczeństwo. Cynizm gasi w człowieku ostatnie iskry nadziei, że w osobistym życiu i świecie może się coś zmienić, że w ogóle warto stawać w jakiegokolwiek szranki.

Życzę Państwu na resztę letnich dni optymizmu i jak najmniej malkontentów w swoim otoczeniu.

* * *

W niniejszym numerze – oprócz rubryk stałych – polecam wywiad z Edwardem Chyłkiem, byłym sekretarzem Prezydium Rady Miejskiej, a potem jej przewodniczącym, pracownikiem administracji do 1973 r. Opowiada o tym, co dokonało się w mieście i gminie za jego kadencji – kiedy zapaliła się pierwsza

żarówka, popłynęła z kranu woda, jak budowano mosty, szkoły. Pan Edward nie przypisuje sobie wszelkich zasług ani się nie chwali. Zręby codzienności w niełatwej ówczesnej rzeczywistości budował z grupą współpracowników, co podkreśla.

Polecam też rozmowę z Janem Kustrą, prezesem „Białowianki”. Wiele się działo w szkołach, przedszkolu i bibliotekach, o czym poczytamy w niniejszym numerze. Polecam relację z promocji *Pamiętnika Kazimierza Krygowskiego* pióra Małgorzaty Kutrzeby. Będziemy gośćmi Dni Białowej i Dni Futomy. Myślę, że przypadną Państwu do gustu nagrodzone wiersze o Białowej. Życzę miłej lektury i przymrużenia oka na ewentualne niedociągnięcia.

Danuta Heller
redaktor naczelna

NIC DWA RAZY

Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy. Z tej przyczyny zrodziliśmy się bez wprawy i pomrzemy bez rutyny.

Choćbyśmy uczniami byli najtępszymi w szkole świata, nie będziemy repetować żadnej zimy ani lata.

Żaden dzień się nie powtórzy, nie ma dwóch podobnych nocy, dwóch tych samych pocałunków, dwóch jednakich spojrzeń w oczy.

Wczoraj, kiedy twoje imię ktoś wymówił przy mnie głośno, tak mi było, jakby róża przez otwarte wpadła okno.

Dziś, kiedy jesteśmy razem, odwróciłam twarz ku ścianie. Róża? Jak wygląda róża? Czy to kwiat? A może kamień?

Czemu ty się, zła godzino, z niepotrzebnym mieszasz lękiem? Jesteś – a więc musisz minąć. Miniesz – a więc to jest piękne.

Uśmiechnięci, współbłędni spróbujemy szukać zgody, choć różnimy się od siebie jak dwie krople czystej wody.

Wisława Szymborska



16 maja 2016 r. – posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej w Błażowej, po których nastąpiła wizytacja w szkołach podstawowych w Nowym Borku, Błażowej Dolnej i Błażowej.

17 maja 2016 r. – uczestnictwo w konferencji „Koncepcja bezpieczeństwa państwa. Zadania organów samorządu terytorialnego”, która odbyła się w Sali Kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

17 maja 2016 r. – spotkanie w Komendzie Miejskiej Policji w Rzeszowie z komendantem Bogusławem Kanią w sprawie przywrócenia Posterunku Policji w Błażowej.

17 maja 2016 r. – uroczysty Dzień Bibliotekarza w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Błażowej.

19 maja 2016 r. – II Kongres Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego. W kongresie tym naszą gminę reprezentowało Towarzystwo Miłośników Ziemi Błażowskiej i Stowarzyszenie Kultury i Tradycji i Kultury Ziemi Futomskiej.

19 maja 2016 r. – kolejne spotkanie z projektantem i sołtysami Białki, Lecki i Błażowej Dolnej w sprawie budowy tzw. dróg poscaleniowych.

20 maja 2016 r. – uczestnictwo w ćwiczeniach obronnych na terenie gminy Lubenia.

23 maja 2016 r. – posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Błażowej poświęcone sprawozdaniu finansowemu za rok 2015.

23 maja 2016 r. – rozpoczęcie remontu polegającego na asfaltowaniu 700-metrowego odcinka drogi powiatowej w Kąkolówce.

23 maja 2016 r. – wyjazd terenowy na planowane inwestycje w Błażowej Górnej i Futomie.

24 maja 2016 r. – wyjazd terenowy na planowane inwestycje w Piątkowej i Kąkolówce.

25 maja 2016 r. – wizyta w Starostwie Powiatowym w Rzeszowie odnośnie scalenia gruntów w Nowym Borku.

29 maja 2016 r. – w Gminnym Ośrodku Kultury w Błażowej odbył się koncert zespołu Margoški z okazji Dnia Matki.

30 maja 2016 r. – sesja Rady Miejskiej w Błażowej, podczas której przez odpowiednie służby omawiany był stan bezpieczeństwa naszej gminy.

31 maja 2016 r. – wizyta w Powiatowym Urzędzie Pracy związana z możliwościami zatrudnienia bezrobotnych przy pracach sezonowych.

1 czerwca 2016 r. – spotkanie z przedstawicielami PGE Rzeszów, na czele z dyrektorem panem Markiem Kłosowskim. Rozmowy dotyczyły remontu i modernizacji sieci elektroenergetycznej w centrum Błażowej.

1 czerwca 2016 r. – walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Lokalnej Grupy Działania Lider Dolina Strugu, podczas, którego wysłuchano sprawozdania z działalności Stowarzyszenia za ostatni rok i wybrano nowe władze.

3 czerwca 2016 r. – Dni Samorządu Terytorialnego, podczas których kolejne wyróżnienie i okolicznościowy gratwerton otrzymał „Kurier Błażowski”.

5 czerwca 2016 r. – piknik rodzinny pn. „Mama Tata i Ja”, zorganizowany przez błażowską szkołę podstawową na stadionie LKS „Błażowianka”.

6 czerwca 2016 r. – wizyta u dyrektora ZUS w Rzeszowie pana Stanisława Wasilewskiego. Rozmowy dotyczyły dalszej współpracy pomiędzy samorządem gminnym a rzeszowskim oddziałem ZUS.

6 czerwca 2016 r. – wizyta u dyrektora Zakładu Karnego w Rzeszowie pana Roberta Koguta w celu kontynuacji dalszej współpracy pomiędzy naszymi jednostkami.

7 czerwca 2016 r. – szkolenie dla pracowników Urzędu Miejskiego w Błażowej w związku z ćwiczeniami bojowymi pod kryptonimem „Anakonda”.

7 czerwca 2016 r. – spotkanie z przedstawicielami firmy „Zeto” Rzeszów w temacie propozycji nowości informatycznych skierowanych do samorządów.

9 czerwca 2016 r. – udział w szkoleniu „Fundusze europejskie 2014-2020”.

10 czerwca 2016 r. – przekazanie terenu ulic Mickiewicza, Witosa i Pułaskiego w Błażowej pod realizację inwestycji polegającej na przebudowie i modernizacji tych dróg.

10 czerwca 2016 r. – przegląd oświetlenia ulicznego w naszej gminie.

12 czerwca 2016 r. – w Zespole Szkół w Błażowej odbył się Wieczór Literacki z „Pamiętnikiem Kazimierza Krygowskiego” zorganizowany przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Błażowskiej i Stowarzyszenie Rodu Krygowskich.

13 czerwca 2016 r. – posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej w Błażowej, podczas którego radni wizytowali szkoły podstawowe w Lecce, Białce, Kąkolówce, Piątkowej i Futomie.

15 czerwca 2016 r. – odbył się szkolny piknik zorganizowany przez szkoły podstawowe w Błażowej Dolnej i Nowym Borku.

16 czerwca 2016 r. – robocze spotkanie z dyrektorami gminnych placówek oświatowych związane z przygotowaniem szkół do zbliżających się wakacji.

17 czerwca 2016 r. – sesja Rady Miejskiej w Błażowej. Najważniejszym punktem sesji było sprawozdanie finansowe za rok 2015 i udzielenie absolutorium dla burmistrza. Za jednogłośnie przegłosowane absolutorium

serdecznie dziękuję radnym Rady Miejskiej w Błażowej.

18 czerwca 2016 r. – jubileuszowe zebranie przedstawicieli Spółdzielni Telekomunikacyjnej OST w Tyczynie.

17 – 19 czerwca 2016 r. – Dni Błażowej 2016.

19 czerwca 2016 r. – udział w uroczystych obchodach 25-lecia przyjęcia sakramentu kapłaństwa przez ks. Wiesława Groszka.

20 czerwca 2016 r. – walne zebranie przedstawicieli Lokalnej Grupy Działania Lider Dolina Strugu.

21 czerwca 2016 r. – walne zebranie przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Błażowej.

21 czerwca 2016 r. – uroczyste podpisanie umowy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie na dofinansowanie budowy trzech dróg gminnych w miejscowościach Nowy Borek, Błażowa Dolna i Błażowa w kwocie 1 mln złotych.

21 czerwca 2016 r. – walne zebranie przedstawicieli Gminnej Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Błażowej.

22 czerwca 2016 r. – walne sprawozdawczo – wyborcze zebranie przedstawicieli LKS Błażowianka Błażowa, podczas którego wysłuchano sprawozdania z działalności Klubu za rok 2015 i wybrano nowe władze. Ponownie prezesem zarządu został pan Jan Kustra.

24 czerwca 2016 r. – zakończenie roku szkolnego 2015/2016 w błażowskim gimnazjum.

24 czerwca 2016 r. – w Gminnym Ośrodku Kultury w Błażowej odbyło się podsumowanie konkursu poetyckiego „Strofy o Błażowej”.

24 czerwca 2016 r. – spotkanie ilościowe władz samorządowych z redakcją i współpracownikami „Kuriera Błażowskiego” z okazji wydania 150. numeru tego dwumiesięcznika.

26 czerwca 2016 r. – mistrzostwa województwa podkarpackiego w siatkówce plażowej KLIMA – CUP 2016.

27 czerwca 2016 r. – wizyta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Rzeszowie w związku ze złożonym projektem termomodernizacji błażowskiej biblioteki.

27 czerwca 2016 r. – wizyta w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie w związku ze złożonymi projektami na termomodernizację gminnych obiektów użyteczności publicznej.

29 czerwca 2016 r. – spotkanie z zarządem Miejsko – Gminnym OSP w Błażowej w związku z aktualnymi sprawami dotyczącymi działalności OSP w naszej gminie.

29 czerwca 2016 r. – spotkanie z komendantem miejskim policji w Rzeszowie panem Bogusławem Kanią oraz

komendantem policji Komisariatu w Dynowie Panem Mariuszem Pilszakiem. Rozmowy dotyczyły stanu bezpieczeństwa publicznego w naszej gminie.

5 lipca 2015 r. – uczestnictwo w konferencji „Energoszczędne oświetlenie w gminie”.

7 lipca 2016 r. – robocza wizyta starosty rzeszowskiego pana Józefa Jodłowskiego i dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Rzeszowie pana Marka Radiona. Wspólnie z panem Starostą, panem dyrektorem i przewodniczącym Rady Miejskiej w Błażowej panem Jurkiem Farasiem wizytowaliśmy teren budowy drogi powiatowej Borek Stary – Błażowa – Kąkolówka Ujazdy.

9 – 10 lipca 2016 r. – X Jubileuszowe Dni Futomy 2016.

13 lipca 2016 r. – udział w szkoleniu w zakresie aplikowania o dofinansowanie mikroprojektów ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego ramach INTERREG POLSKA – SŁOWACJA, która odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie.

14 lipca 2016 r. – Nadzwyczajne Walne Zebranie Przedstawicieli Gospodarki Komunalnej w Błażowej.

**Burmistrz Błażowej
Jerzy Kocój**

SKUTECZNIE POZYSKUJEMY FUNDUSZE ZEWNĘTRZNE

Departament Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpac-

kiego ogłosił listę dróg gminnych i powiatowych, które uzyskały dofinansowanie z projektu „Budowa lub moder-

nizacja dróg lokalnych”. Na tej liście znalazły się trzy drogi z gminy Błażowa: Nowy Borek Budy, Błażowa Dolna Na Wale i Błażowa ulica Młynarska. Długość tych trzech dróg to około 3,5 km, a kwota pozyskanego dofinansowania to prawie 1 mln zł. Termin realizacji tych inwestycji to koniec bieżącego roku. Jest szansa, że kolejne drogi z naszej gminy uzyskają dofinansowanie, gdyż Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego planuje zwiększenie środków w tym projekcie.

Uroczyste podpisanie umów odbyło się w Urzędzie Marszałkowskim.



Moment podpisania umowy. Na zdjęciu od lewej burmistrz Błażowej Jerzy Kocój i wicemarszałek Lucjan Kuźniar.

[red.]

INFORMACJA Z SESJI RADY MIEJSKIEJ W BŁĄZOWEJ

30 maja 2016 roku odbyła się XXII zwyczajna sesja Rady Miejskiej. Rada obradowała w składzie 15. radnych.

W pierwszym punkcie porządku obrad Rada wysłuchała informacji burmistrza Błażowej Jerzego Kocoja na temat pracy między sesjami.

W drugim punkcie Rada przyjęła informację na temat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej na terenie gminy, przedstawionej przez komendanta miejsko-gminnego OSP druha Macieja Pałaca i prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP druha Romana Łacha.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada wysłuchała informacji asp. szt. Aleksandra Urbana, komendanta Komisarjatu Policji w Dynowie i asp. szt. Mariusza Pilszaka na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście i gminie.

Po wysłuchaniu informacji na temat bezpieczeństwa publicznego w naszej gminie, błażowski samorząd podziękował przedstawicielom Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Błażowej oraz policjantom z dynowskiego Komisarjatu za wykazywanie pełnej gotowości i zdecydowanej postawy w trudnych do pokonania zadaniach na rzecz ochrony życia, zdrowia, mienia i środowiska naturalnego oraz za pełne zaangażowanie w działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa publicznego mieszkańców gminy Błażowa. Pamiątkowymi statuetkami uhonorowano druha Lesława Pępka za długoletnie sprawowanie funkcji prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Błażowej oraz komendanta Komisarjatu Policji w Dynowie asp. szt. Aleksandra Urbana przechodzącego na emeryturę.

W czwartym punkcie Rada podjęła uchwały:

Uchwała nr XXII/105/2016 – w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie – Posterunek Policji w Dynowie,

Uchwała nr XXII/106/2016 – w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Błażowa na 2016 r.,

Uchwała nr XXII/107/2016 – w sprawie upoważnienia burmistrza Błażowej do zaciągania zobowiązań finansowych wykraczających poza rok budżetowy 2016 r.,

Uchwała nr XXII/108/2016 – w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Błażowej,

Uchwała nr XXII/109/2016 – w sprawie wstępnej lokalizacji przystanków komunikacyjnych,

Uchwała nr XXII/110/2016 – w sprawie uchylenia uchwały XXI/103/2016 z dnia 25.04.2016 r.,

Uchwała nr XXII/111/2016 w sprawie uchylenia uchwały XXI/104/2016 z dnia 25.04.2016 r.

W punkcie piątym, ostatnim, radni składali postulaty, zapytania i wnioski.

17 czerwca 2016 roku odbyła się XXIII zwyczajna sesja Rady Miejskiej. Rada obradowała w składzie 15. radnych.

W pierwszym punkcie porządku obrad Rada wysłuchała informacji burmistrza Błażowej Jerzego Kocoja na temat pracy między sesjami.

W drugim punkcie Rada przyjęła informację na temat wdrożenia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych oraz pracy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Błażowej, które w dniu 13 czerwca br. na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady Miejskiej przedstawiła Barbara Dulemba – kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Błażowej.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada wysłuchała informacji burmistrza Błażowej Jerzego Kocoja na temat inwestycji realizowanych na terenie gminy w latach 2015/2016.

Punkt czwarty dotyczył przyjęcia sprawozdania z realizacji budżetu za rok 2015 i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla burmistrza Błażowej za 2015 rok.

Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Błażowa za rok 2015 było przedmiotem dyskusji radnych na posiedzeniu wspólnym Komisji ds. Gospodarczych, Budżetu, Finansów Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji ds. Obywatelskich Rady Miejskiej w dniu 13 czerwca 2016 r. Podczas komisji Rada zaopiniowała wykonanie budżetu gminy i odniosła się do sprawozdania, badając jego poprawność pod względem formalno-rachunkowym oraz czy rzetelnie odzwierciedla rzeczywisty stan faktyczny.

Podczas sesji radni zostali zapoznani z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej z wykonania budżetu za 2015 r., którą odczytała Urszula Czarnik, skarbnik gminy. Ponieważ na sesji nie było chętnych do dyskusji w tej sprawie, głos oddano przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Zbigniewowi Szali, który zapoznał Radę z treścią opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Błażowej z dnia 23 maja 2016 roku w sprawie wykonania budżetu za 2015 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego oraz sprawozdaniem finansowym za 2015 r. gminy Błażowa, wnioskiem Komisji Rewizyjnej w Błażowej z dnia 23 maja 2016 roku i protokołem z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną w dniu 23 maja 2016 roku. Zbigniew Szala poinformował Radę, że Komisja Rewizyjna skierowała do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie pismo dotyczące zaopiniowania wniosku w sprawie udzielenia absolutorium burmistrzowi Błażowej za 2015 rok.

Następnie przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś poprosił o zabranie głosu Urszulę Czarnik, skarbnik gminy i odczytanie Uchwały nr 1/23/2016 z dnia 30 maja 2016 roku Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Błażowej o udzielenie absolutorium dla burmistrza Błażowej za 2015 rok. W głosowaniu w sprawie udzielenia Jerzemu Kocjowi, burmistrzowi Błażowej absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok udział wzięło 15. radnych, uchwała w wyniku głosowania została przyjęta jednogłośnie.

Burmistrz podziękował za dobrą współpracę i wykonanie budżetu Urszuli Czarnik, skarbnikowi gminy i Wiesławowi Wani, sekretarzowi gminy oraz pracownikom podlegających im referatów.

Podziękowania skierował także w stronę Jurka Farasia, przewodniczącego Rady Miejskiej w Błażowej oraz radnych Rady Miejskiej za merytoryczną współpracę i współdziałanie dla dobra gminy.

W piątym punkcie Rada podjęła uchwały:

Uchwała Nr XXIII/112/2016 – w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego gminy Błażowa za rok 2015 wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu.

Uchwała Nr XXIII/113/2016 – w sprawie absolutorium dla burmistrza Błażowej za 2015 rok.

Uchwała Nr XXIII/114/2016 – w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Błażowa na 2016 rok.

Uchwała Nr XXIII/115/2016 – w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w kwocie 1 335 000,00 zł.

Uchwała Nr XXIII/116/2016 – w sprawie uchwalenia dokumentu pod nazwą „Projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla gminy Błażowa na lata 2016-2030”.

Uchwała Nr XXIII/117/2016 – w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym działki nr 2511/1 położonej w Futomie.

Uchwała Nr XXIII/118/2016 – w sprawie wyrażenia zgody na wystawienie weksła własnego „In blanco”.

Uchwała Nr XXIII/119/2016 – w sprawie przywrócenia Posterunku Policji do gminy Błażowa.

W punkcie szóstym, ostatnim, radni składali postulaty, zapytania i wnioski.

Ewelina Olszowy

GMINNE INWESTYCJE

Wraz z początkiem wakacji przystąpiono do remontów szkół w naszej gminie.

W miesiącach letnich realizowane są prace remontowe w Szkole Podstawowej w Nowym Borku. Zadanie pod nazwą „Renowacja parkietów w salach lekcyjnych w Szkole Podstawowej w Nowym Borku” wykonuje Firma Remontowo-Budowlana PRO-PARKIET Piotr Wywrot z Krasnego za kwotę 10 472,22 zł brutto.

W Przedszkolu Publicznym w Błażowej zostanie przeprowadzony remont trzech sal przedszkolnych, polegający między innymi na powiększeniu pomieszczeń poprzez wyburzenie ścianek działowych, modernizacji instalacji elektrycznej oraz pomalowaniu pomieszczeń. Ponadto zostaną również odremontowane dwa pomieszczenia administracyjne. Prace wykona firma Usługi Budowlane BELDOM Jerzy Kmiołek z siedzibą w Błażowej Dolnej.

Planowane są również prace remontowe w Szkole Muzycznej w Błażowej oraz w Szkole Podstawowej w Błażowej i w Kąkolówce.

Końcem czerwca zakończono prace przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Błażowej. Zadanie pod nazwą „Budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych przy budynku Urzędu Miejskiego w Błażowej” zrealizowała Firma Handlowo – Usługowa „DREW – BIS” Jan Biskup z Rzeszowa za kwotę 39 713,35 zł brutto.

Zakończono również realizację zadania pod nazwą „Przebudowa sieci wodociągowej w Błażowej przy ul. Mickiewicza i Pułaskiego”. Prace inżynierskie wykonał Usługowy Zakład Instalacji Wod.-Kan. C.O. i Gaz z Palikówki za kwotę 99988,15 zł brutto.

Rozstrzygnięto przetarg na realizację zadania pn.: „Przebudowa dróg gminnych w Błażowej i Błażowej Górnej: nr 10 8076R ulica Pułaskiego, nr 10 8073R ulica Mickiewicza, nr 10 8079R i 10 8080R ulica Witosa w km 0+000 do 1+410 (km lokalny)”. Jako najkorzystniejszą wybrano ofertę firmy SKANSKA za kwotę 1 050 938,14 zł brutto, która wkrótce rozpocznie prace drogowe.

Firma SKANSKA rozpoczęła również remont i przebudowę drogi powiatowej z Borku Starego przez miejscowo-

ści: Nowy Borek, Błażowa Dolna, Błażowa do Kąkolówka Ujazdy. W ramach prac zostanie odnowione 14 km nawierzchni drogowej i powstanie około 4 km nowych chodników. Wartość realizowanej inwestycji to 6 mln zł.

Departament PROW Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego ogłosił listę dofinansowanych dróg z projektu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych”. Wśród wybranych dróg są trzy z gminy Błażowa: Nowy Borek Budy, Błażowa Dolna Na Wale i Błażowa ul. Młynarska. Długość tych trzech dróg to około 3,5 km, a termin ich realizacji upływa z końcem roku. Obecnie trwa przygotowanie i ogłoszenie przetargów nieograniczonych na realizację inwestycji.

Zlecono opracowanie projektu budowy przyłączy wodociągowych w miejscowości Błażowa zasilających budynki przy ulicy Parkowej. Obecnie dokumentacja projektowa jest w trakcie realizacji.

Trwają prace projektowe przebudowy dróg gminnych. Zadanie będzie realizowane w ramach środków z Funduszu Sołeckiego.

Wykonano zabezpieczenie przyczółka mostu (łącznika dróg powiatowych nr 1422R i nr 1416R) w miejscowości Nowy Borek.

Zarząd Dróg Powiatowych zakończył remont 700-metrowego odcinka drogi powiatowej w Kąkolówce. W ramach przedmiotowej inwestycji położono nową nawierzchnię asfaltową.

W czerwcu 2016 roku gminie Błażowa zostało udzielone przez starostę rzeszowskiego prawomocne pozwolenie na rozbudowę Stacji Uzdatniania Wody w Błażowej.

Przygotowano place pod przystanki turystyczne w miejscowościach Błażowa i Lecka.

Dobiegają końca najpilniejsze prace remontowe w poszczególnych miejscowościach w naszej gminie.

Trwa postępowanie przetargowe ogłoszone przez Zarząd Dróg Powiatowych w Rzeszowie na zadanie pod nazwą „Budowa mostu przez rzekę Ryjak w miejscowości Borek Nowy w ciągu drogi powiatowej Nr 1422R Borek Stary – Błażowa – Ujazdy w km 2+038,5”. Planowany termin zakończenia zadania – 25 listopada 2016 roku.

Jadwiga Odój

WYBRANE INWESTYCJE W GMINIE



Remont mostu w Nowym Borku.



Trwają prace w Błażowej Dolnej.



Firma Skanska rozpoczęła remont i przebudowę drogi powiatowej z Borku Starego przez Nowy Borek, Błażową Dolną, Błażową do Kąkolówki Ujazdy. W ramach prac zostanie odnowione 14 km nawierzchni drogowej i powstanie ok. 4 km nowych chodników.



Planowana przebudowa mostu na rzece Ryjak na drodze powiatowej nr 1422 w Nowym Borku.



Zakończono prace przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Błażowej.

STARE ZDJĘCIA NADAL ŻYJĄ - CD.



W kolejnej odsłonie starej fotografii chciałbym zaprezentować Państwu zdjęcia z następnego albumu Edwarda Dołozycznego. Wybrałem kilka najciekawszych, na których można zaobserwować miejsca jak i ludzi, z których wielu już, niestety, nie żyje.

Dzięki starym zdjęciom możemy przywrócić pamięć o nich. Bardzo dziękuję za udostępnienie zdjęć Panu Edwardowi i zachęcam wszystkich, którzy zechcieliby podzielić się swoimi fotografiami, by nam je wypożyczyli.

J.H.





PRACOWITE ŻYCIE EDWARDA CHYŁKA

„Pamiętaj że wszystko, co uczynisz w życiu, zostawi jakiś ślad.
Dlatego miej świadomość tego, co robisz”.

Paulo Coelho

Spójrzmy na ślady, jakie pozostawił po sobie **Edward Chyłek** – ojciec, dziadek, pradziadek oraz wieloletni pracownik administracji państwowej i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc



Kpt. Władysław Kwaśniewski
i Edward Chyłek.

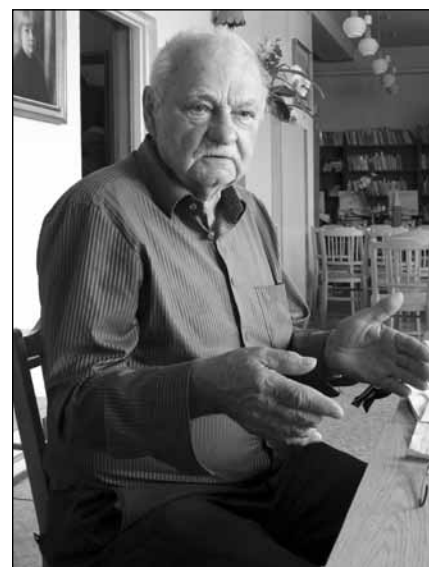
Chłopska” (obecnie Gminna Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna) w Białozowej. Urodził się w 1931 r. w Beresteczku, woj. wołyńskie. Posiada wykształcenie średnie ekonomiczne. Całe swe życie związał z Białozową.

Pierwszą pracę podjął w Białozowej jako referent w Gminnej Spółdzielni

„Samopomoc Chłopska”. W 1951 r. został powołany do czynnej służby wojskowej. Po złożeniu przysięgi i szkoleniu w administracji wojskowej został przydzielony do kancelarii kwatermistrzostwa w wojskowym szpitalu garnizonowym w Ełku. Po odbyciu tam zasadniczej służby wojskowej, w 1953 r. został zatrudniony na stanowisku sekretarza Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białozowej, a w 1958 r. z wyboru objął funkcję przewodniczącego Prezydium MRN. Wykorzystując doświadczenia zdobyte w wojskowej administracji, przełożył to na pracę w organie administracji państwowej.

Pan Edward jest zasłużony dla Białozowej w wielu dziedzinach życia. Jedną z nich jest **elektryfikacja**.

Rozpoczęła się w 1954 r. Wówczas Ferdynand Rybka był radnym – opowiada pan Edward. Za jego pośrednictwem poznałem Ferdynanda Batora, radcę prawnego w Ministerstwie Energetyki w Warszawie. Moja prośba o zelektryfikowanie Białozowej miasta i Łęgu została załatwiona pomyślnie. Ferdynand Bator pomógł załatwić potrzebne środki. W 1956 r. elektryfikacja została zakończona. W latach następnych zelektryfikowano Mokłuczkę i Białozowę Dolną stronę szkoły przy wykorzystaniu środków państwowych. Wykonawcą był Zakład Energetyczny z Rzeszowa. Prace zakończono w 1958 r. Elektryfi-



Edward Chyłek.

ację Matulnika i Głębokiego sfinalizowano w 1964 r.

Prowadzono też elektryfikację przy wykorzystaniu środków na popieranie czynów społecznych mieszkańców. Dzięki temu w Białozowej Górnej prąd popłynął w 1959 r., Białozowej Dolnej strona Kocoja, Stanikach, Woli Białozowskiej w latach 1960-1961, na Wilczaku 1965 r. Linie były wykonywane zgodnie z opracowanym planem zatwierdzonym przez Zakład Energetyczny w Rzeszowie. Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Dąbrowskich z Rzeszowa.

Dzięki radnym z poszczególnych środowisk udało się przekonać mieszkańców do elektryfikacji, choć wiązało się to z kosztami, które mieszkańcy musieli ponieść. Współpraca z Radą Miejską układała się dobrze, co pozwa-



Książeczka wojskowa Edwarda Chyłka.



Edward Chyłek (stoi), po lewej Marian Flaga.

łało na uzyskanie pomyślnego rezultatu działania.

Elektryfikację w całości zakończono w 1965 r.



Montaż transformatora.

EDWARD CHYLEK O BUDOWIE MOSTÓW

Aby wykonać zadania gospodarze, należało mieć wykwalifikowaną kadrę. Powołałem na sekretarza Miejskiej Rady Narodowej Aleksandra Kwaśnego, kierownikiem referatu gospodarki komunalno-mieszkaniowej został Stanisław Koczela, kierownikiem referatu ogólnoadministracyjnego była Maria Kalandyk, główną księgową Stefania Bednarz. Reszta pracowników MRN pozostała na swoich stanowiskach.

Ważną inwestycją dla gminy była przebudowa siedmiu mostów konstrukcji drewnianej, która już nie gwarantowała żadnego obciążenia – kontynuuje pan Edward. Tak się złożyło,

że w tym czasie wojsko budowało most w Dynowie na Sanie. W materiały do budowy mostu zaopatrywał rodak Piątkowej kpt. inż. Władysław Kwaśniewski, zwany przez nas Władzik. Był on na etacie szefostwa służby drogowo-mostowej Sztabu Generalnego w Warszawie. Za pośrednictwem Władzika doszło do spotkania z majorem inż. Arkadiuszem Dobrowolskim. Za jego zgodą doszło do spotkania z gen. Jó-



Błazów zelektryfikowano w roku 1956.

zefem Kuropieską. Pojechałem na spotkanie z generałem wraz ze Stanisławem Koczela, spotkaliśmy się w pobliżu Sztabu Generalnego przy ul. Rakowieckiej. Razem z nim poszliśmy na salę posiedzeń. Dobrowolski mógł opracować dokumentację techniczną na most, ale pod warunkiem, że Sztab Generalny wyrazi na to zgodę. W wyniku rozmowy Dobrowolski uzyskał zgodę na opracowanie dokumentacji. Generał Kuropieska wydał rozkaz na budowę mostu. W ramach ćwiczeń

wojskowych ruszyła budowa mostu na ulicy Partyzantów. Jego konstrukcja była wykonywana na placu budowy Dynowie. Nocą została przewieziona do Błazowej. W 1959 r. rozebrano stary most i rozpoczęła się budowa nowego. Grupa 20 żołnierzy mieszkała w niewykończonym budynku państwa Flagów. Most oddano w październiku 1960 r. Dziś nie ma już tego mostu, ale pan Edward podziwia nowy, kompozytowy.

W tym czasie mjr Dobrowolski i por. rezerwy inż. Miodyński opracowali dokumentację drugiego mostu na obecnej ulicy Pilipca. Niestety, współpraca z wojskiem zakończyła się po wykonaniu przyczółków i konstrukcji nośnej w konsekwencji przykrego incydentu – bójki w knajpie. Żołnierzy odwołano. Trzeba było szukać fachowców spawaczy, gdyż takich w Błazowej nie było. Z inż. Miodyńskim przywieźliśmy fachowca z Dąbrówki. Dołączył do niego spawacz z okolic Jawornika Polskiego. Prace przy mostach kontynuowaliśmy systemem gospodarczym, a Miodyński prowadził nadzór nad budową mostu w Błazowej Dolnej w kierunku starej drogi. Pozostałe mosty o mniejszej konstrukcji wykonywano również systemem gospodarczym.

W tym czasie ulice w Błazowej zostały utwardzone trylinką i tłuczniem. Odrestaurowano też pomnik króla Władysława Jagiełły.

Po wyzwoleniu w budynku przydomowym zorganizowano ośrodek zdrowia. W 1954 r. przystąpiono do modernizacji bożnicy żydowskiej przez Wydział Zdrowia Powiatowej Rady Narodowej. Ówczesny budynek został przystosowany na izbę chorych (1957 r.), a w latach 1961-1964 został powiększony o dobudowę bloku piętrowego, uzyskując więcej pomiesz-



Od lewej przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Stanisław Rzucidło, kpt. Władysław Kwaśniewski, Stanisław Wołoszyn, Edward Chylek, Stanisław Synoś, Jan Gorczyca.



Most na Błazów Górny.



Odbiór nowego mostu koło błazowskiego parku.

czeń i przemianowany został na szpital rejonowy. Inwestycję prowadził ZOZ. Dzięki powiększeniu tego obiektu szpital liczył 40 łóżek.

W 1959 r. zamieniono kino objazdowe na kino stałe, które ulokowano w obiekcie Domu Ludowego.

BLOK NA PLANTACH

W 1959 r. rozpoczęto budowę bloku mieszkalnego w centrum miasta ze środków na remonty kapitalne. – Uważałem, że środki na remonty starych, pożydowskich kamienic lepiej przeznaczyć na budowę nowego obiektu – pomyślał pan Edward. W 1960 r. zwróciłem się z prośbą do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w Warszawie o włączenie budowy bloku w plan inwestycyjny. Prośba została załatwiona w ten sposób, że środki na remonty kapitalne budynków pożydowskich zostały zwrócone i budowa szła jako inwestycja. W 1962 r. nastąpiło oddanie 22 mieszkań.

Aby polepszyć pracę administracji państwowej wykonano również nadbudowę piętra w budynku Rady Miejskiej. W 1964 r. została wybudowana

studnia głębinowa dla potrzeb komunalnych, która w pierwszej kolejności zaopatrywała w czystą wodę tylko obiekty użyteczności publicznej, np. szkołę, przychodnię, internat, Urząd Miejski, masarnię, a w późniejszym terminie mieszkańców miasteczka.

BUDOWA SZKOŁY

W 1962 r. Edward Chyłek został wybrany na przewodniczącego komitetu budowy szkoły. Aby zdobyć potrzebne środki finansowe pojechaliśmy z kierownikiem Władysławem Kozubkiem i Ferdynandem Batorem do ministra finansów. W rozmowie pośredniczył Ferdynand Bator. Po przeprowadzonych rozmowach minister wyraził zgodę na budowę obiektów szkolnych, przyznając 800 tys. na budowę, a 200 tys. na wyposażenie szkoły. Edward Chyłek zakupił wtedy od parafii działkę budowlaną o powierzchni 1 ha i w 1964 r. rozpoczęto budowę szkoły. Na tę okoliczność został sporządzony akt notarialny, podpisany przez ks. Józefa Kruczkę, Edwarda Chyłka, i Aleksandra Kwaśnego. Budynek składał się z 3 pa-

wilonów, z których dwa przeznaczono na szkołę podstawową. Naukę w nowej szkole rozpoczęto w 1968 r. W trzecim pawilonie zorganizowano liceum ogólnokształcące, w którym naukę rozpoczęto w 1969 r. Wprawdzie trzeci pawilon i Dom Nauczyciela oddano w 1968 r., ale dyrektor liceum Tadeusz Woźniak potrzebował roku, by skompletować kadre. Mieszkania w Domu Nauczyciela miały być zachętą do podejmowania pracy w błazowskim liceum. Na potrzeby szkoły stary budynek szkoły podstawowej został przekształcony na internat dla uczniów. Następne budowy wchodzące w zakres administracji terenowej to szkoła podstawowa z późniejszą dobudową sali gimnastycznej w Błazowej Dolnej, przychodnia zdrowia w mieście, przystanek autobusowy z poczekalnią oraz dwa kioski handlowe. Wybudowano



Przygotowanie miejsca pod dworzec autobusowy w Błazowej.

również 2 Domy Nauczyciela i Dom Kultury, usytuowany tuż za kinem. Powyższe obiekty wykonano w ramach czynów społecznych w latach 1967-1974. Wszystkie prace zostały wykonane w czasie urzędowania Edwarda Chyłka jako sekretarza i przewodni-



Szalowanie fundamentów pod budynek szkoły w czynie społecznym.



Budowa sali gimnastycznej.



Wmurowanie aktu erekcyjnego szkoły podstawowej.

czącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w latach 1953-1973.

Funkcję sekretarza pełnił przez okres 5 lat, natomiast funkcję przewodniczącego pełnił 4 kadencje. Po reformie administracyjnej w 1973 r. przez rok pełnił funkcję naczelnika miasta i gminy Błażowa.

PRACA W GMINNEJ SPÓŁDZIELNI

Po raz drugi progi Spółdzielni, w charakterze pracownika, przekroczyłem dopiero 1 kwietnia 1974 r. Jednakże owe 23 lata, jakie upłynęły od mojej pierwszej pracy w GS, wcale nie oznaczały całkowitej rozłąki. Jako członek Spółdzielni, przez większość lat angażowałem się w pracę społeczną w Radzie Nadzorczej. Najczęściej przewodniczyłem Komisji Rewizyjnej, co łączyło się ze sprawowaniem funkcji wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej.

To drugie etatowe „spotkanie” z Gminną Spółdzielnią trwało aż do roku 1982. Pierwsze cztery lata pracowałem w charakterze wiceprezesa, kolejne cztery – prezesa.

Spółdzielnia legitymowała się już sporym dorobkiem. Funkcjonowały: piekarnia i – po remoncie – masarnia, punkt skupu zboża i żywca i istniała już baza magazynowa. Za moich czasów została poszerzona: dobudowano pomieszczenia biurowe dla działu obrotu rolnego. Chodziło m.in. o to, żeby rolnicy, nabywający środki do produkcji rolnej, nie musieli biegać z każdym kwitem zakupionego towaru z bazy magazynowej do Banku Spółdzielczego dla dokonania zapłaty.

Cóż mogę o owych 8 latach swej pracy powiedzieć? Był to trudny czas! Zwłaszcza przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zapisał się w mojej pamięci mało sympatycznie.

Dość przypomnieć, że zaczął się dawać coraz bardziej we znaki kryzys gospodarczy, potęgowany jeszcze przez niepokoje społeczne. Wreszcie stan wojenny, blokada gospodarcza USA, ostre konflikty polityczne... Mimo to rozwój Spółdzielni nie został zastopowany.

W latach 1978-1981 zbudowaliśmy sklepy w Futomie, Lecce, Kąkolówce, Błażowej Górnej, dokonano remontu zlewni mleka z przeznaczeniem na sklep w Futomie oraz dwa pawilony bliźniacze obok boiska sportowego. Baza magazynowa wzbogaciła się o dwie wiaty wraz z kanałem do remontu samochodów. Rozpocząłem też wtedy przygotowania do budowy Domu Handlowego oraz zakładu gastronomicznego i zakupiłem od Urzędu Parafialnego 98 arów gruntu (akt notarialny podpisali ks. Adolf Kowal, Edward Chyłek i Marian Flaga), opracowano plan zagospodarowania terenu oraz założenia techniczno-ekonomiczne.

W 1982 r. Edward Chyłek przeszedł na emeryturę. Dzięki jego pracy i zaangażowaniu udało się tak wiele zrobić dla małej ojczyzny, jaką jest Błażowa. Pracował ciężko nie dla chwały, ale dla budowania szarej codzienności w niełatwych realiach. Ślady jego starań widać do dziś.

Edward był ekonomistą i dobrym organizatorem. Za swoją pracę zawodową i społeczną był wielokrotnie odznaczany wyróżnieniami i medalami takimi jak: Złota Odznaka Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego oraz Krzyżami Srebrnym, Złotym i Kawalerskim.

Edward Chyłek opowiada o wydarzeniach, w których bezpośrednio uczestniczył, które miały miejsce w czasie jego aktywności zawodowej. Podkreśla nie tyle własny wkład pracy, ale współpracowników, z którymi dane mu było budować podstawy lokalnej samorządności.

Opracowała Danuta Heller

Rada Narodowa – terenowy organ władzy państwowej w PRL. Zgodnie z Konstytucją z 1952 roku były wybieralnymi na 3 lata organami w *gminach, miastach, dzielnicach większych miast, powiatach i województwach*. Rady Narodowe poszczególnych szczebli wybierały swoje prezydium i były zależne od rad wyższego szczebla.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej – organ zarządzający miastami w PRL. Prezydium rad narodowych, które były 5-osobowymi kolegiałnymi organami zarządzającymi, powstawały na mocy ustawy o radach narodowych z 11 września 1944 – reprezentowały rady narodowe na zewnątrz i kierowały ich pracami. Pierwotnie uchwały rad narodowych w miastach wykonywały zarządy miejskie.



Otwarcie Liceum Ogólnokształcącego w Błażowej.



WAKACYJNA JAZDA KULTURALNA

Wakacje to okres zasłużonego odpoczynku, czas, kiedy możemy się zrelaksować, dobrze bawić i choć na chwilę zapomnieć o problemach i codziennej rutynie. Udając się na urlop musimy zdecydować, który środek transportu wybrać, aby i podróż była przyjemna, atrakcyjna, a przy tym korzystna pod względem finansowym. Jeśli wybierzemy odległe egzotyczne kraje, oczywistym faktem jest, że z uwagi na oszczędność czasu, najlepszym środkiem transportu będzie samolot, a decydując się na piesze wędrówki po polskich górach, możemy skorzystać z pociągu lub autobusu. Jednak przemieszczanie się za pośrednictwem publicznych środków transportu, przez większość ludzi traktowane jest jako zło konieczne, stąd też wielu z nich udaje się na wycieczki prywatnymi samochodami, często wołając w korkach i przepłacając za paliwo. Ten negatywny wizerunek komunikacji jest wynikiem tego, jak bardzo w społeczeństwie szwankuje wzajemny szacunek i umiejętność koegzystowania w grupie. Wielu ludzi zapomina bowiem tym, że tak jak na co dzień, również i w podróży obowiązują nas zasady dobrego wychowania, dzięki którym możemy umilić czas nie tylko sobie, ale również innym podróżującym. Oto kilka przydatnych informacji, których respektowanie sprawi, że unikniemy popełnienia gąfy lub sytuacji, która mogłaby narazić na szwank nasz wizerunek. Większość z tych zasad obowiązuje nie tylko podczas wakacyjnych wojaży, ale również w codziennym podróżowaniu komunikacją publiczną.

„Wsiąść do pociągu byle jakiego...” i zadbać o dobre maniery.

Podróżniczy savoir vivre obowiązuje nas już od oczekiwania na transport na przystanku czy peronie, aż do końca odbywania podróży. Podczas zorganizowanych wycieczek autokarowych, bardzo istotną rzeczą jest punktualność. Jakiegokolwiek spóźnienie – zarówno

przed rozpoczęciem podróży, jak i w trakcie jej trwania (np. kiedy zatrzymujemy się na kilkuminutowy postój, obiad czy po prostu do toalety), dezorganizuje życie całej grupy i stanowi znaczne naruszenie zasad dobrego wychowania.

Kiedy podjeżdża autobus/pociąg, często zdarza się, że przy drzwiach ustawia się kolejka przepychających się pasażerów. Obowiązuje jednak tu konkretna zasada, że pierwszeństwo mają zawsze wysiadający przed wsiadającymi – nie należy zatem wpychać się, by zająć sobie miejsce, a dobre wychowanie powinno podpowiedzieć, że dobrze byłoby pomóc osobom starszym i niepełnosprawnym oraz kobietom z dziećmi. Takie osoby mają również pierwszeństwo przy wsiadaniu i zajmowaniu



miejsc. Oczywiście jest również krótkie „dzień dobry” na przywitanie oraz „do widzenia” na pożegnanie zarówno z kierowcą (o ile nie jest to pociąg czy samolot) jak i współpasażerem. Jeśli nie posiadamy rezerwacji miejsca, powinniśmy zapytać, czy miejsce, na którym chcemy usiąść obok siedzącej już osoby, jest wolne. Zdarzają się też sytuacje, kiedy pociąg czy autobus jest przepełniony i brakuje wolnych miejsc, wówczas należy ustąpić zajmowanego miejsca – bez względu na to, czy jest się kobietą, czy mężczyzną, przede wszystkim osobom niepełnosprawnym, starszym, kobietom w ciąży lub z małym dzieckiem – osoba kulturalna nie ogląda się i nie czeka, aż zrobi to ktoś inny.

Ważną zasadą jest również uszanowanie spokoju i prywatności innych podróżujących, dlatego podczas jazdy

powinniśmy zachowywać się dyskretnie. Zrezygnujmyz głośniejszych rozmów telefonicznych (co ostatnio dzieje się wszędzie i nagminnie, a w wielu przypadkach słychać nie tylko osobę podróżującą, ale i tę drugą, będącą po drugiej stronie słuchawki) oraz z opowiadań o szczegółach swojego życia lub prywatnych sprawach naszych znajomych. Nietaktowne jest także podejmowanie kolejnych prób rozmowy ze współpasażerami pogrążonymi w lekturze, ucinającymi sobie drzemkę, czy zwyczajnie nie zainteresowanymi wspólną rozmową – rozmawiamy tylko z osobami, które w sposób bardzo wyraźny tego sobie życzą. Ważne jest też, aby nasz bagaż podręczny nie zajmował miejsca, na którym ktoś mógłby sobie usiąść ani nie utrudniał ruchu

innym. Chcąc „wprostować kości” lub pójść do toalety, zawsze wychodzimy spomiędzy foteli twarzą do siedzących obok nas pasażerów (zasada ta obowiązuje też m.in. w kinie, teatrze, samolocie) Ponadto, aby podróż upływała w miłej i przyjaznej atmosferze, należy wyciszyć dźwięki emitowane przez różne

urządzenia mobilne – także dzwonek w telefonie, a jeśli chcemy słuchać muzyki, oglądać film czy grać, należy mieć słuchawki, gdyż nawet cichy dźwięk może być drażniący dla pasażera, który oczekuje ciszy lub chce się zdrzemnąć. Kiedy jest nam gorąco/zimno – upewnijmy się, że jeśli otworzymy/zamkniemy okno, innym nie będzie to przeszkadzało. Komunikacyjnym nie-taktem, który zdarza się nagminnie jest zajmowanie dwóch miejsc przez jedną osobę, np. poprzez zbyt szerokie rozstawienie nóg – tyczy się to głównie mężczyzn oraz zbyt szerokie rozkładanie gazety, która niemalże „wchodzi” na twarz pasażera, siedzącego obok. Kobiety natomiast powinny pamiętać, że zabiegi pielęgnacyjne robi się w domu lub u kosmetyczki, gdyż o ile robienie na drutach czy na szydełku jest przyjemne dla oka w trakcie pod-

róży, tak obcinanie i piłowanie, paznokci czy robienie sobie makijażu już niekoniecznie.

Podczas podróżowania zdecydowanie wystrzegajmy się również:

- zagładania przez ramię pasażerom czytającym gazetę, książkę, korzystającym z komórki, laptopa itp.;
- używania wulgaryzmów i głośnego śmiechu;
- palenia i spożywania alkoholu;
- jedzenia rzeczy, które mogą nam zaszkodzić lub ich zapach jest zbyt intensywny;
- okazywania sobie czułości (dotyczy to zakochanych par) – trzymanie się za rękę czy buziak na pożegnanie nikogo nie powinno urazić, ale

już obściskiwanie się czy namiętny pocałunek może być dla innych krępujący i odebrany za bardzo nie stosowny;

- przewożenia psów bez kagańca i smyczy oraz na siedzeniu lub w przedziale przeznaczonym wyłącznie dla pasażerów.

Etykieta nakazuje też, abyśmy po odbytej podróży pozostawili zajmowane miejsce w czystości. Niedopuszczalne jest pozostawienie na siedzeniu resztek jedzenia, przyklejonej gumy do żucia czy innych śmieci. Zdarza się też, że pasażerowie bezmyślnie kładą nogi z butami na sąsiadujących siedzeniach, przez co narażają kolejnych podróżu-

jących na ubrudzenie, a nawet zniszczenie swojej odzieży.

Dobre maniere w publicznych środkach transportu są bardzo proste i nie wymagają dużego wysiłku, a mogą w znaczny sposób wpłynąć na jakość podróżowania, szczególnie jeśli podróżujemy wspólnie przez wiele godzin. Wszak najlepszym sposobem na zmianę jego wizerunku jest świecenie dobrym przykładem. Zatem jeśli będziemy stosować się do tych kilku wymienionych zasad, to każda podróż będzie upływać miło, spokojnie i przyjemnie. Pamiętajmy więc o tym nie tylko podczas wakacyjnej podróży, ale również każdego dnia w drodze do szkoły i pracy.

Anna Lorenz-Filip

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko...”

Ks. Jan Twardowski

31 maja 2015 r. odszedł od nas **Tadeusz Chuchla**, mieszkaniec Błazowej Górnej. Wiadomość o Jego śmierci obiegła całe miasteczko i chyba poruszyła każdego. Znałam Go bardzo dobrze, bo jako dziecko całymi dniami przesiadywałam z jego córkami u nich w domu. W późniejszych latach również byłam tam częstym gościem. Był wspaniałym człowiekiem, mężem, ojcem, dziadkiem, teściem, a także dobrym sąsiadem o dobrym sercu. Zawsze ofiarny, życzliwy i pogodny. Wiele razy służył mi i mojej rodzinie pomocą. Zawsze będę Go miło wspominać. Msza żałobna odbyła się w kaplicy na błazowskim cmentarzu dnia 2 czerwca 2016 roku. Niestety, nie wszyscy uczestnicy mszy żałobnej pomieścili się w kaplicy, a pogoda nie była sprzyjająca, całe niebo było zasnuwane czarnymi chmurami.

Tadeusz Chuchla o swojej pracy wspominał w monografii pt. „50 lat Gminnej Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Błazowej”: *Pracę w Gminnej Spółdzielni rozpocząłem 16 czerwca 1980 roku na stanowisku kierownika transportu z siedzibą w bazie magazynowej. Prezesem Zarządu był w tym czasie Edward Chylek, wiceprezesem ds. handlu i gastronomii Marian Flaga oraz wiceprezesem ds. obrotu rolnego Zenon Mucha.*

W transporcie było zatrudnionych siedmiu kierowców i czterech pracowników ekipy. Samochody garażowali pod gołym niebem, brak było warsztatu na-

prawczego i mechanika, co z poważnym brakiem części zamiennych stanowiło duże utrudnienie w utrzymaniu gotowości technicznej naszego taboru. Współpraca z przełożonymi jak i podwładnymi układała się względnie dobrze.

W trakcie tych kilkunastu lat cały tabor został wymieniony na nowy. Wybudowano też wiatę, w której znalazło się miejsce na warsztat z kanałem, a od trzech lat zatrudniono także mechanika. Teraz, dzięki temu wszystkie naprawy są wykonywane we własnym zakresie, części nie brak, bo zakupuje się na bieżąco – a efektem tego jest po prostu obniżka kosztów.

W latach 80. w ramach redukcji etatów, do czynności związanych z transportem dołączono prowadzenie magazynu Zakładu Instalacyjno-Mechanicznego, stacji paliw, p.poż., a od roku też kasy obrotu rolnego. (50 lat Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Błazowej, Błazowa 1995)

Wiódł spokojne życie na zasłużonej emeryturze, cieszył się z dorastającej czwórki rozbrykanych wnuków.

Niestety, choroba spadła jak grom z jasnego nieba i zburzyła dotychczasowy spokój.

Na zawsze zostanie w naszej pamięci.

„Śmierć jest straszna, ale nie dla tych, którzy odchodzą, tylko dla tych, którzy zostają...” (Valerie Tasso)

Anna Heller



Tadeusz Chuchla (1945-2016).

SREBRNY JUBILEUSZ PRASY LOKALNEJ

W GRONIE CZTERECH JUBILATÓW ZNALAZŁ SIĘ „KURIER BŁAŻOWSKI”

18 maja 2016 r. w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie odbyło się XIII Podkarpackie Forum Prasy Lokalnej. Konferencja została zorganizowana z inicjatywy Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych, przy współpracy z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie oraz wójtem Gminy Świlcza Adamem Dziedzicem. Urząd reprezentowała wicemarszałek Maria Kurowska, WDK dyrektor Marek Jastrzębski, przybyło wielu samorządowców, ludzi kultury, dziennikarzy. Spotkanie poprowadził Czesław Drąg.

Gości powitał gospodarz – wójt Świlczy Adam Dziedzic. W swoim wystąpieniu nawiązał do ważnej rocznicy, jaką jest w dziejach narodu i państwa polskiego 1050. rocznica chrztu. Następnie wystąpiła wicemarszałek Maria Kurowska, która przedstawiła strategię rozwoju Podkarpacia. Stwierdziła, że główną uwagę władze województwa skupią na czterech priorytetach: demografii, obszarach wiejskich, edukacji i cyfryzacji. Większość starań i nakładów pójdzie właśnie w tych kierunkach, co w przyszłości zaowocuje stabilnym rozwojem.

Kolejnym punktem konferencji był wykład Tadeusza Poźniaka, skierowany do dziennikarzy prasy lokalnej na temat Jakość techniczna fotografii oraz jej znaczenie w prasie samorządowej.



Przy mikrofonie Małgorzata Kutrzeba.

Podczas wystąpienia zdradził zebranym sporo tajników dobrego fotografowania. Swoje podpowiedzi ilustrował odpowiednio dobranymi zdjęciami

Dr Leszek Poniewozik z Uniwersytetu Rzeszowskiego przedstawił wykład na temat Jedna Polska, jeden naród – 1050 lat chrztu Polski.

Na zakończenie forum przedstawiciele czterech czasopism lokalnych, które ukazują się na Podkarpaciu najdłużej, bo od 25 lat, wypowiedzieli się na temat Moja gazeta wczoraj i dziś

– 25 lat prasy lokalnej. Były wspomnienia, rozmaite statystyki i dane. Ćwierć wieku to sporo czasu, w którym nastąpił prawdziwy skok cywilizacyjny, jeśli chodzi o techniczne środki i możliwości drukarskie. Najbardziej widoczne jest to, gdy spojrzymy na zmieniającą się szatę graficzną naszych gazet i magazynów.

Czasopisma które świętowały swój jubileusz to „Waga i Miecz” ze Strzyżowa, „Dukielski Przegląd Samorządowy”, „Gazeta Bieszczadzka” i „Kurier Błażowski”.

„Kurier Błażowski” reprezentowały Małgorzata Kutrzeba i Ewelina Szumska.

Małgorzata Kutrzeba

II KONGRES STOWARZYSZEŃ REGIONALNYCH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

„DZIEDZICTWO – PAMIĘĆ – TOŻSAMOŚĆ”

19 maja 2016 r. na Uniwersytecie Rzeszowskim odbyło się wielkie spotkanie stowarzyszeń i grup nieformalnych zajmujących się propagowaniem i animowaniem kultury regionu podkarpackiego. Organizatorem przedsięwzięcia był Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, jak i sam Uniwersytet Rzeszowski, Polskie Towarzystwo Historyczne, marszałek województwa podkarpackiego, Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Jednym z jego organizatorów było też Towarzystwo Miłośników Ziemi Błażowskiej oraz wiele innych stowarzyszeń, grup nieformalnych oraz instytucji kultury i nauki związanych z województwem podkarpackim.

W trakcie imprezy odbył się pokaz rekonstruktorski pt. „Chrystus Polski” autorstwa Drużyny Grodu Horodna

z Rzeszowa. Było to nawiązanie do 1050. rocznicy tego doniosłego wydarzenia. Obrady prowadził prof. Wacław Wierzbieniec – przewodniczący kongresu. Co najistotniejsze i łączące całą ideę II Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego, zorganizowano sesję podzieloną na 6 następujących sekcji tematycznych: *Badania historii lokalnej* (moderator – dr Grzegorz Chlebowicz), *Rekonstrukcje historyczne* (Jakub Pawłowski), *Folklor i obrzędowość* (dr Małgorzata Kutrzeba), *Przedsięwzięcia dotyczące szlaków turystycznych i upamiętnień* (dr Paweł Fornal), *Muzealnictwa i kolekcjonerstwa* (dr hab. prof. Szczepan Kozak) oraz *Aktywizacji społecznej i kulturalnej* (dr Andrzej Stankiewicz). Po wystąpieniach w sek-

cyjach na temat poszczególnych stowarzyszeń i grup z Podkarpacia, poprowadzono dyskusję na temat działalności. Tym samym po raz drugi stworzono możliwość wzajemnego poznania i wymienienia się doświadczeniami w prowadzeniu stowarzyszeń jak i zaprezentowania szerokiej



Stowarzyszenie Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej.

publiczności celów statutowych poszczególnych grup oraz samej działalności towarzystw regionalnych. Towarzystwo Miłośników Ziemi Błażowskiej zaprezentowało swoją działalność pod kątem prowadzonych badań nad historią regionalną. Do zaprezentowania swojej działalności w sekcji Obrzędowość i folklor zaprosiliśmy Stowarzyszenie Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej. Dzia-



Od lewej: Augustyn Rybka, Małgorzata Kutrzeba i Jerzy Kocój.

SPROSTOWANIE

W numerze 150. „Kuriera Błażowskiego” w artykule Jubileuszowe Forum w Gimnazjum Publicznym w Błażowej pod hasłem „Wszystko zaczęło się od chrztu świętego” na stronie 57 pod zdjęciem kurator oświaty Małgorzaty Rauch omyłkowo zamieszczono podpis Teresa Kaniowska, za co Panie i czytelników autorka i redakcja przepraszają.

Małgorzata Kutrzeba

łałość tego typu stowarzyszeń pozwala na zachowanie dla potomności najbardziej ulotnej, bo niematerialnej części dziedzictwa kulturowego i historycznego. W tym roku gościliśmy też przedstawicieli ukraińskiej Polonii. Na imprezie prezentowały się dwa polskie stowarzyszenia z Jaworowa i Czerwonogrodu, dawniej Krystynopol. Członkowie obu grup prowadzą różnorodną działalność mającą na celu ochronę i propagowanie kultury polskiej, języka, prowadzą polskie szkoły, opiekują się polskimi opuszczonymi już cmentarzami i pomnikami.



Po prawej stronie Waclaw Wierzbieniec.

Drugiemu Kongresowi Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego towarzyszył bogaty program z wieloma atrakcjami, m.in. pokazy muzyki parady i gimnastyki, występy zespołów folkowych, wystawy eksponatów muzealnych, prezentacja regionalnych wydawnictw. Większość uczestników przygotowała atrakcyjne stoiska. Powodzeniem cieszyła się degustacja regionalnych kulinariów.

Oprócz prezes Małgorzaty Kutrzeby TMZB reprezentowali na kongresie Józef Chmiel i Augustyn Rybka.

W tym miejscu chciałabym szczególnie podziękować Generatorowi Inspiracji z Futomy, który był jednym ze sponsorów całego wydarzenia.

Małgorzata Kutrzeba



Zaproszeni goście i widzowie.

WIECZÓR LITERACKI Z PAMIĘTNIKIEM KRYGOWSKIEGO

12 czerwca 2016 r. w auli gimnazjum miało miejsce spotkanie ludzi ceniących literaturę pamiętnikarską



Jan Krygowski – wnuk Kazimierza.

i historię regionu. Organizatorami spotkania było Towarzystwo Miłośników Ziemi Błażowskiej i Stowarzyszenie Rodu Krygowskich.

Podczas spotkania wnuk Kazimierza Krygowskiego Jan zaprezentował kilka ulubionych fragmentów z pamiętnika. Wnuczka Anna Krygowska Gała, która u dziadka Kazimierza jako małe dziecko spędziła okres II wojny światowej, przedstawiła swoje związane z nim wspomnienia. Czas wojny pamięta jako niezwykle trudny, ale dziadka wspomina jako człowieka niezwykle ciepłego, który budował dla wnucząt

huśtawki, uczył dostrzegać w świecie piękno, zachwycać się drzewami, kwiatami. Stwierdziła, że długo nie mogła zrozumieć, dlaczego w Pamiętniku nie ma ani słowa o niej samej, a tym bardziej o wojnie. Dziś rozumie, że dziadek – spisując swoje wspomnienia w latach 40. XX w., tuż po zakończeniu II wojny, nie chciał narażać na prześlą-



Dr hab. prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego Waclaw Wierzbieniec.

dowanie ze strony władzy komunistycznej swoich synów, którzy podczas okupacji angażowali się w konspirację.

Uczestnicy spotkania mogli zobaczyć prezentację przygotowaną przez Małgorzatę Kutrzebę zawierającą zdjęcia rodziny Kazimierza Krygowskiego oraz miasta Błażowej z lat 30. i 40. XX w.

Dr hab. prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego Waclaw Wierzbieniec wygłosił referat na temat „Życia religijnego małych miast galicyjskich na przykładzie błażowskiej gminy żydowskiej”. Swoje wystąpienie zilustrował przedmiotami kultu judaistycznego i danymi statystycznymi dotyczącymi stosunków narodowościowych w Błażowej. Głos w dyskusji zabrał Zdzisław Kośmider, który przyniósł na spotkanie narzędzia stolarskie należące wcześniej do Kazimierza Krygowskiego, zakupione na przełomie lat 50/60 od Pauliny Krygowskiej, wówczas już wdowy. Kazimierz Sikora z Rzeszowa,



Zdzisław Kośmider.

zajmujący się od wielu lat genealogią swojej rodziny mówił o związkach rodziny Krygowskich z rodzinami Wysskielów, Maciołków i Rybków oraz o najstarszych dokumentach poświęca-



Błażowa, lata 30. XX w. Most na rzece Ryjak w ciągu ulicy Witosa. W tle Wielka Góra i dom Krygowskich.



Anna Krygowska-Gała i Małgorzata Kutrzeba.



Kazimierz Krygowski (drugi z prawej w dolnym rzędzie) w przedstawieniu Rzeź w Kozubowie, lata 20. XX w.

czających pobyt Krygowskich w majątności błażowskiej.

Burmistrz Jerzy Kocój złożył podziękowanie TMZB za przygotowanie spotkania oraz szczególne podziękowania przekazał dla Jana Krygowskiego, Elżbiety Krygowskiej-Butlewskiej i Norberta Kroemeke za ich pracę nad

nowym wydaniem Pamiętnika. Na ręce Krystyny Gunińskiej-Krygowskiej, wiceprezes Stowarzyszenia Rodu Krygowskich, przekazał podziękowanie od TMZB i władz samorządu miasta za wieloletnie wspieranie działań TMZB na rzecz badań naukowych, animacji życia kulturalnego oraz ochrony dziedzictwa historycznego i kulturalnego.

Wiele świetnych recenzji zebrał krótki występ wokalny Agaty Szul, której akompaniował Andrzej Szul.

Imprezie towarzyszyła wystawa prac rzeźbiarskich Kazimierza Krygowskiego. 13 pięknie wykonanych ta-

blic Jan Krygowski przekazał na własność TMZB.

Nic nie dzieje się samo! Wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji Wieczoru Literackiego serdecznie dziękujemy. Podziękowanie składam Stowarzyszeniu Rodu Krygowskich, a szczególnie Janowi Krygowskiemu, członkom TMZ: Krystynie Brzęk, Robertowi Grzesikowi, Jakubowi Hellerowi oraz Annie Sajdyk. Podziękowanie kieruję także na ręce dyrekcji Ewy Kozubek i Marii Kruczek oraz młodzieży z gimnazjum i LO za pomoc organizacyjną.

Patronat medialny sprawowały Radio Via i radio Fara oraz Podkarpacka Historia.

Dziękujemy wszystkim gościom, którzy zechcieli z nami być w to popołudnie.

Małgorzata Kutrzeba,
prezes TMZB



Od lewej: ks Kazimierz Bator, Jurek Faraś i Jerzy Kocój.



Występ wokalny Agaty Szul, której akompaniował Andrzej Szul.

NA SREBRNY JUBILEUSZ

3 czerwca 2016 r. samorządowcy województwa podkarpackiego spotkali się w Rzeszowie, aby świętować Dzień Samorządu Terytorialnego. Podczas uroczystej gali w Wojewódzkim Domu Kultury ogłoszono laureatów plebiscytu Podkarpacka Nagroda Samorządowa oraz przyznano nagrody za najlepszą samorządową stronę internetową. Nagrodzono również najzdolniejszą młodzież szkolną z Podkarpacia. Z okazji 25-lecia czterech czasopism, m.in. „Kuriera Błażowskiego”, redakcje uhonorowano okolicznościowymi grawer tonami. Naszą redakcję reprezentowali na gali burmistrz Jerzy Kocój, Małgorzata Kutrzeba, Zdzisław Chlebek i Jakub Heller.

Dzień Samorządu Terytorialnego ustanowiony został na pamiątkę pierwszych w pełni demokratycznych wyborów samorządowych, które odbyły się 27 maja 1990 roku. Polacy wybierali wtedy swych przedstawicieli do rad gmin i miast.

J.H.



Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój i Małgorzata Kutrzeba odbierają nagrodę dla „Kuriera Błażowskiego”.

MIKROREGION DOLINA STRUGU

„Dolina Strugu” to mikroregion położony w północnej części Pogórza Dynowskiego przylegającej do Rzeszowa. Tworzą ją sąsiadujące ze sobą gminy: Tyczyn, Chmielnik, Hyżne i Błażowa z siedzibą Regionalnego Towarzystwa Rolno-Przemysłowego „Dolina

Doliny Strugu oraz promocji marki Dolina Strugu – Spichlerz Zdrowia.

Mieszkańcy mogą bezpłatnie uczestniczyć w licznych szkoleniach z zakresu zdrowego stylu życia, urlopu duchowego, zdrowej żywności, warsztatów kulinarnych. Jest wiele szkoleń związanych z agroturystyką, pszczelarstwem, ogrodnictwem, zakładaniem ekologicznych hodowli zwierząt, ekologicznych upraw roślin oraz prowadzeniem przydomowych ogródków ziołowych.

Dzięki potencjałowi lokalizacyjnemu – obszar Pogórza Dynowskiego, rozwinęła się

gałąź związana z działalnością agroturystyczną, która cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Gospodarze, oprócz tradycyjnych, zdrowych i smacznych potraw opartych na lokalnych produktach, oferują gościom liczne atrakcje związane z życiem na wsi i jazdą konną. Turyści, mogą liczyć na bogactwo zabytków oraz piękne miejsca widokowe.

Inicjatywą Regionalnego Towarzystwa Rolno-Przemysłowego „Dolina Strugu” było utworzenie klastra turystycznego zrzeszającego osoby prowadzące na terenie Doliny Strugu gospodarstwa agroturystyczne.

Celem dwóch naborów o dofinansowanie w ramach Wieloaspektowego Programu Rozwoju „Sami Sobie” w mikroregionie Dolina Strugu było wsparcie przedsięwzięć związanych z turystyką, polegające na zakupie nowego wyposażenia gospodarstw agroturystycznych, służącego podniesieniu standardu i zakresu oferowanych usług oraz przeprowadzenie remontów i adaptacji pomieszczeń na potrzeby przyjmowania gości.

Regionalne Towarzystwo Rolno-Przemysłowe powołało także Klaster Producentów i Przetwórców z Doliny Strugu.

W ramach Wieloaspektowego Programu Rozwoju „Sami Sobie”, odbyły się dwa nabory wspierające lokalnych producentów miodu pszczelego. Ich celem było podniesienie standardów podczas pozyskiwania miodu pszczelego, jego ilości i jakości oraz modernizacja lokalnych istniejących pasiek oraz zakładanie nowych.

Wsparcie Regionalnego Towarzystwa Rolno-Przemysłowego „Dolina Strugu”, obejmuje także finansowanie wyjazdów promujących lokalne produkty. Jako „Dolina Strugu” uczestniczyliśmy na licznych ogólnopolskich i lokalnych targach zdrowej i ekologicznej żywności i turystyki. Byliśmy w Kielcach na targach Ecofamily i Agrotavel oraz w Warszawie na Regionaliach. Odwiedziliśmy także Bychawę i organizowane tam wydarzenie promocyjne żywności regionalnej i tradycyjnej „Na kulinarnym szlaku wschodniej Polski”. Tam właśnie Sa-



Małgorzata i Grzegorz Sowowie z Kąkolówki robią pyszne sery.

Strugu”. Nazwa pochodzi od rzeki Strug wijącej się przez cały obszar zrzeszonych gmin. Mikroregion ma rolniczy charakter i dostarcza żywność wytwarzaną metodami tradycyjnymi o dużych walorach zdrowotnych i smakowych.

Od października 2011 roku Regionalne Towarzystwo Rolno-Przemysłowe realizuje Wieloaspektowy Program Rozwoju „Sami Sobie” w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. W ramach projektu realizowanych jest wiele działań, które przyczyniają się w znaczący sposób do poprawy jakości życia mieszkańców



Marek Twardy – rzeźbiarz z Futomy.



Panie ze Stowarzyszenia z Futomy.



Dorota Mazurek prezentuje lawendę.

morząd Województwa Lubelskiego z panem marszałkiem oraz burmistrz Bychawy przyznali nam dyplom za zajęcie III miejsca za Najciekawsze Stoisko Wschodnich Ziem Polski. Jesteśmy również obecni na wszystkich lokalnie organizowanych wydarzeniach.

W dniach **25-26 czerwca 2016 r.** gościliśmy na terenie Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, gdzie miała miejsce wystawa zwierząt hodowlanych oraz targi rękodzieła i lokalnych produktów żywnościowych.

Atmosfera była bardzo rodzinna, piknikowa. Pogoda przepiękna i tłumy odwiedzających nasze stoiska. Dolinę Strugu można było odkryć w sposób wyjątkowy i niepowtarzalny. **Pani Dorota Mazurek**, właścicielka lawendowej winnicy zlokalizowanej w Białowej na Wilczaku, prezentowała urokliwe bukietki z pięknie pachnącej lawendy oraz woreczki z suszoną lawendą.

Pan **Marek Twardy z Futomy** wszystkim odwiedzającym z dumą prezentował własnoręcznie wykonane rzeźby. Każdy zainteresowany mógł pana Marka zapytać o sposób, w jaki wykonuje się takie „cudeńka”. Pan Marek ze spokojem i charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru wytrwale odpowiadał na wszystkie pytania odwiedzających.

Panie Wiesława Rybka i Małgorzata Dziepak ze Stowarzyszenia Kulturowania Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej przygotowały istną ucztę dla podniebienia. Każdy mógł zakosztować

świeżego, domowego sernika, piernika, ciasta drożdżowego z owocami, murzynka oraz kruchego ciasta z dynią. Na uwagę zasługiwały również lokalne bulwioki i proziaki. Największą popularnością cieszył się prawdziwy wiejski chleb pieczony w tradycyjnym piecu opalanym drewnem. Pani **Małgorzata Dziepak** hobbystycznie wyrabia także pyszne, domowe sery. Każdy mógł zakosztować ich wyjątkowości. Od twarożków, serków wędzonych po podpuszczkowe z ziołami.

Dumni jesteśmy niezwykle z **Pani Małgorzaty i Grzegorza Sowów** z Kąkolówki, którzy kolejny raz znaleźli się w gronie osób uhonorowanych laureatami przez Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Ser dojrzewający „Pivoszek” Pani **Małgorzaty** otrzymał przyznany przez jury tytuł „Najlepszego Produktu Podkarpackiego”.

Jako Regionalne Towarzystwo Rolno-Przemysłowe „Dolina Strugu,” staramy się wyróżniać i odznaczać certyfikatami wszystkich, którzy działają na rzecz naszej małej, lokalnej ojczyzny i jej promocji.

Nasze certyfikaty przyznawane są w kilku kategoriach:

- producent żywności ekologicznej,
- produkt i wyrób ekologiczny,
- producent wyrobów lokalnych,
- produkt lokalny i regionalny,
- przetwórca lokalnych produktów według tradycyjnych receptur,
- gospodarstwo agroturystyczne.

**Gabriela Maroń
Dolina Strugu**

LETNIE OBRAZY

Pod oknami dojrzewają już słoneczniki,
Po murawie dreptają mrówki i skaczą pasikoniki.
Na polach złotą poświatą jarzy się zboże,
Małwy tak pięknie mi rozkwitły, istne kwiatów morze.
Leniwie chowa się przed mym czujnym wzrokiem słońce,
Nad horyzontem mającą jeszcze ostatnie promienie gorące...
Ptaków trele i koncertowe świergotanie nutą wdzięczną,
Zmieniają się powoli w świerszczy serenadę piękną.
Wpatrzona w czerwień i pomarańcz nieba,
Ledwie owo napięcie, wręcz oczekiwanie dostrzegam.
Jakby dopiero co chwilka minęła od zachodu,
Tak prędko noc otoczyła mnie mgiełką czerni i chłodu.
Wkrótce „srebrna głowa” wynurza się zza drzew,
Otoczona zewsząd gwiazdami, niby stadem mew.
Och, czyż to możliwe, przecież już świta,
Słońce wychyla swą złocistą tarczę i budzi świat do życia.
Poranna rosa skrzy się milionami odcieni Rubinu, szmaragdu i szafiru barwami się mieni.
Pszczoły i trzmiele słychać już wokoło,
Gdzieś kogut zaczyna pisać wesoło.
Ale ten dzień, jak i poprzedni, wkrótce dobiegnie końca,
Z każdą godziną wciąż i wciąż ubywa słońca.
Tegoroczne lato już w przeszłość się zamienia,
I w kartach pamięci zapisuję te cudne wspomnienia.

Aleksandra Pieńkos



DNI BŁAŻOWEJ' 2016

Dni Błażowej każdego roku przyciągają swoim rozmachem tłumy mieszkańców. Jest to dobra okazja do tego, by się spotkać, porozmawiać i przede wszystkim dobrze bawić. W zeszłym roku na terenie Błażowej wystąpił zespół Dwa Plus Jeden. Ten rok też był bogaty w znanych wykonawców, którzy pojawiali się na scenie. Święto gminy rozpoczęło się już **17 czerwca**. W tym dniu odbywały się gimnazjalne rozgrywki w siatkówkę plażową, których organizatorem było Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Błażowa IMPULS. Natomiast na stadionie sportowym w Błażowej młodzież ze szkół podstawowych z naszej gminy brała udział w rozgrywkach piłki nożnej.

18 czerwca to kolejny dzień, który dostarczył entuzjastom aktywnego wypoczynku ciekawych wrażeń. Pasjonaci Nordic Walking wyruszyli na trasę z Błażowej w kierunku Piątkowej o godzinie 16.30, skąd po krótkim odpoczynku i poczęstunku udali się w drogę powrotną do punktu docelowego. Dwupółgodzinny marsz zakończył się około godziny 19.00. Mimo niesprzyjającej pogody, błażowskiej publiczności zaprezentowały się Margoški w pięknym koncercie.

Kolejnym wydarzeniem, jakie zaproponował IMPULS był II Terenowy Bieg Nocny. Uczestnicy wyruszyli ze stadionu sportowego o godz. 21.30 na 9-kilometrową, oznaczoną pochodniami trasę, by powrócić około godz. 22.30. Bezpieczeństwo na trasie biegu uczestnikom zapewнили strażacy ochotnicy z Piątkowej i Błażowej.

W tym samym dniu odbył się także mecz piłki nożnej samorządowcy – księża, który zakończył się zwycięstwem reprezentacji księży. Fani futbolu w tym dniu nie mogli narzekać na nudę. Późnym popołudniem rozegra-



Pokazy akrobatyki.

no mecz piłki nożnej oldbojów Błażowianka Błażowa – Wisłoka Dębica.

Wieczorem można było spędzić czas przy muzyce disco i na żywo z zespołem „Amigos”, który zaprezentował się z ładunkiem pozytywnej energii.

Spontaniczna niedzielna impreza zgromadziła tłumy widzów, którzy przybyli zachęceni atrakcyjną ofertą kulturalną, jaka została na ten dzień przygotowana. Liczne atrakcje dla dzieci były okazją, aby po popołudniu spędzić w gronie rodzin. Na najmłod-

szych czekała wata, popcorn, lody, zabawki, balony, dmuchane zjeżdźalnie, trampoliny, kule wodne i bańkowe show. Występy zespołów poprzedziły pokazy sportowe. Spore zainteresowanie wzbudził pokaz tenisa stołowego z udziałem Zuzanny Wielgos, która wraz z Anną Brzyką stanęła na najwyższym podium w tegorocznych Drużynowych Mistrzostwach Polski w Tenisie Stołowym Żaczek i Żaków. Pokaz komentował opiekun Zuzi, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kąkolówce Andrzej Jemiola. Umiejętności z zakresu Kung-Fu i samoobrony zaprezentowali adepci Szkoły Sztuk Walki i Samoobrony Bushi-Do sekcja Futoma pod kierownictwem instruktora Kamila Soleckiego 1 Dan. Na-



Zespół Górole.

stępnie wystąpiła na żywo Kapela „Górole”, która znana jest Państwu z serii płyt „Kobiety, wino i śpiew”. Po raz kolejny mieliśmy przyjemność oglądać w Błażowej pokaz akrobatyki sportowej przygotowany na bardzo wysokim poziomie przez KAS AZS UR w Rzeszowie. Wśród akrobatów,



Pasjonaci nordic walking.



II Terenowy Bieg Nocny.

których trenuje pani Brygida Sakowska, wystąpiła dwójka naszych mieszkańców Julia i Michał Wróblowie. Piękny pokaz tańca towarzyskiego zaprezentował Jakub Cygan wraz ze swoją partnerką. Wieczorem wystąpił znany już błażowskiej publiczności z ubiegłorocznego koncertu wakacyjnego Mateusz Mijał w duecie z polskim raperem i autorem tekstów Liberem. Następnie wystąpił szczeciński zespół ABBA SHOW, który na ponad godzinę zamienił się na scenie w jeden z najpopularniejszych zespołów świata, szwedzką grupę ABBA. Szczeciński zespół jako nieliczny z grona zespołów revivalowych może pochwalić się faktem, że jest bardzo podobny do oryginału. Główny członek zespołu tworzy małżeństwo – tak jak w oryginalnej ABBIE, ich muzyka powstała z harmonii i wspólnej miłości – po prostu porusza serce.

Po koncertach odbył się pokaz fajerwerków, a imprezę zakończyła zabawa przy muzyce zespołu Covers Band. Nad bezpieczeństwem uczestników niedzielnych uroczystości czuwali druhowie z OSP Lecka i Kąkolówka.

Organizatorem Dni Błażowej był burmistrz Błażowej Jerzy Kocój oraz Gminny Ośrodek Kultury. Cała impreza została zorganizowana przy wsparciu finansowym Gospodarki Komunalnej w Błażowej, Banku Spółdzielczego w Błażowej oraz firm: Mieczysław Jamioł Usługi Koparko-Ładowarką Białka, Instal-Trans Krzysztof Bator, Danuta i Henryk Nawłoka Firma Groszek Błażowa, MIX Firma Handlowo-Usługowa Robert Chlebek, INSBUD Banaś Maciołek Rzeszów. Wszystkim sponsorom serdecznie dziękujemy.

Alicja Budyka

PODZIĘKOWANIE

Burmistrz Błażowej dziękuje wszystkim sponsorom, a także przewodniczącemu Rady Miejskiej Jurkowi Farasiowi, kierownikowi hali sportowej Ryszardowi Pępkowi, dyrektorowi i pracownikom GOK, Małgorzacie Wróbel, Stanisławowi Chuchli, pracownikom Urzędu Miejskiego w Błażowej, LKS „Błażowiance” Błażowa, na czele z prezesem Janem Kustrą, Gospodarce Komunalnej w Błażowej, Stowarzyszeniu Impuls, strażakom z OSP Błażowa, Piątkowa, Lecka i Kąkolówka za pomoc w organizacji Dni Błażowej 2016.

Jerzy Kocój



Młodzież ze szkół podstawowych z naszej gminy brała udział w rozgrywkach piłki nożnej.



Mecz piłki nożnej samorządowcy – księża zakończył się zwycięstwem reprezentacji księży.



X JUBILEUSZOWE DNI FUTOMY ZA NAMI

W drugą sobotę i niedzielę lipca (9-10 VII) w Futomie świętowaliśmy mały jubileusz – X edycję Dni Futomy. Impreza zainicjowana przez panią sołtys Małgorzatę Drewniak i Radę Sołecką w 2007 roku, doczekała się X edycji. Tradycyjnie w pierwszym dniu miał miejsce uroczysty koncert organowy w miejscowym kościele parafialnym. Ks. proboszcz Jan Czaja wpro-

ników. Kazimierz pozostawił wspaniałe ołtarze, ambony, chrzcielnice w kościołach w Błażowej, Futomie, Nowym Borku, Woli Rafałowskiej, Izdebkach, Malawie oraz interesujący pamiętnik. Ród Krygowskich od kilkunastu lat organizuje i dokumentuje swoje zjazdy. Syn Kazimierza, Zdzisław, był współzałożycielem Klubu Sportowego „Błażowianka” i pozostawił szczegóło-

gos kolekcję kapliczek przydomowych i figurek gipsowych. Ks. proboszcz Jan Czaja udostępnił ponadstuletnie ornaty z miejscowej parafii z lat 1906-1911, używane przez ks. dziekana Wojciecha Stachyraka. Niektóre z nich są starsze od obecnego kościoła. Wystawę wzbo- gacili i uatrakcyjnili uczniowie i nauczyciele z Gimnazjum Anny Jenke w Błażowej o prace modelarskie, ko-



W pierwszym dniu miał miejsce uroczysty koncert organowy.



Pani sołtys Małgorzata Drewniak powitała zaproszonych gości.

wadził nas w nastrój jubileuszu, a byli futomscy organiści Krzysztof i Józef oraz obecny, Piotr, dali wspaniałą koncert muzyki organowej. Po koncercie nastąpiło otwarcie wystawy w szkole podstawowej, której naczelnym motywem w tym roku była „Historia Rodu Krygowskich”. Kazimierz Krygowski urodził się i spędził dzieciństwo w Futomie. Edukację pobierał w Rzeszowie, a dorosłe życie spędził w Błażowej i Rzeszowie. Ród Krygowskich zasłynął z utalentowanych rzeźbiarzy, malarzy, architektów, pisarzy, podró-
we, odręcznie pisane kroniki z jego działalności w latach międzywojennych. Życie rodu Krygowskich zwiędający mogli poznać z dokumentacji organizowanych zjazdów oraz wydanych albumów, książek i kronik. Wystawę uświetnili miejscowi rzeźbiarze Józef Drewniak i Marek Twardy, a także kolekcjonerzy i wystawcy, którzy od lat z nami współpracują. Augustyn Rybka zorganizował i opisał wystawę o historii dźwięku, Zygmunt Drewniak zaprezentował kolekcję starych zegarów mechanicznych, a Eugeniusz Wiel-

lekcje przyrodnicze „Przyroda w obiektywie” i historyczne w związku z rocznicą 1050-lecia Chrztu Polski. Kolekcje udostępnił nauczyciele Grzegorz Kruczek, Stefania Gałek, Elżbieta Rosiak, Krystyna Brzęk, Barbara Lewicka i Danuta Uryga. Uczennice gimnazjum Zuzanna Heller i Aleksandra Skawińska zaprezentowały własne kolekcje prac plastycznych. Tomasz Rozmus przedstawił prace z zakresu grafiki i metaloplastyki. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Futomie pod opieką Joanny Pępek, przy udziale rodziców,

lekcje przyrodnicze „Przyroda w obiektywie” i historyczne w związku z rocznicą 1050-lecia Chrztu Polski. Kolekcje udostępnił nauczyciele Grzegorz Kruczek, Stefania Gałek, Elżbieta Rosiak, Krystyna Brzęk, Barbara Lewicka i Danuta Uryga. Uczennice gimnazjum Zuzanna Heller i Aleksandra Skawińska zaprezentowały własne kolekcje prac plastycznych. Tomasz Rozmus przedstawił prace z zakresu grafiki i metaloplastyki. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Futomie pod opieką Joanny Pępek, przy udziale rodziców,



Po koncercie nastąpiło otwarcie wystawy w szkole podstawowej.

zaprezentowali grody i osady z czasów piastowskich. Interesującą wystawę prac z rękodzieła przygotowały panie ze Środowiskowego Domu Pomocy Caritas z Kąkolówki. Członkowie futomskiej kapeli Jerzy Panek i Marek Kruczek udostępniili kolekcję fotografii ze spotkań kapeli z parą prezydentką Agatą i Andrzejem Duda na dożynkach w Spale i w Warszawie, a także z imprezy „Wszystkie Mazurki Świata – Warszawa’ 2015 oraz własnoręcznie wykonane cybały. Stanisław Pępek odnowił starą beczkę, Józefa Sawinda zaprojektowała i wykonała kącik mebli ogrodowych, który przyciągał uwagę zwiedzających. Maria Rząsa zaprezentowała obrazy i hafty. Dyrekcja i nauczyciele Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Futomie przygotowali prezentację multimedialną i wystawę zdjęć obrazującą kolejne Dni Futomy, dziesięcioletnią współpracę szkoły z Fundacją Generator Inspiracji i wolontariatem studenckim, a także historię szkoły w obiektywie. Prezes Związku Literatów Polskich w Rzeszowie Mieczysław A. Łyp przygotował wystawę „Okruchy Dnia 2016”.

W drugim dniu po tradycyjnym przemarszu z udziałem orkiestry dętej z Błazowej i miejscowych pocztów sztandarowych, mszy świętej, w czasie której ks. proboszcz Jan Czaja docenił pracę organizatorów i powitał przybyłych gości, uczestnicy Dni Futomy zebraли się pod remizą strażacką.

Pani sołtys Małgorzata Drewniak powitała zaproszonych gości, którzy skorzystali z zaproszenia: m.in. poczty sztandarowe ze Szkoły Podstawowej i OSP oraz orkiestrę dętą z Błazowej. Powitała przedstawicieli Stowarzyszenia Rodu Krygowskich, dyrektora Banku BZ WBK Dariusza Barana, profesor Grażynę Jeżewską-Witkowską

z mężem, Władysława Panka, dra Józefa Świebodę z małżonką – prezesa Stowarzyszenia Najstarszych Szkół w Polsce, radnych Rady Powiatu Rzeszowskiego Aleksandra Stochmala i Stanisława Najdę z małżonką, Zbigniewa Micała – dyrektora biura posła na Sejm RP Mieczysława Kasprzaka, Jerzego Kocoja – burmistrza Błazowej, przewodniczącego Rady Miejskiej Jurka Farasia z małżonką, Elżbietę Kustrę – radną z Futomy oraz radnych gminy Błazowa, Józefa Szczepańskiego – pracownika Urzędu Miejskiego w Błazowej, sołtysów gminy Błazowa, Koło Gospodyń z Zarzeczca gmina Dębowiec, komendanta Komisariatu Policji Mariusza Pilszaka, redaktor naczelną „Kuriera Błazowskiego” Danutę Heller wraz z zespołem redakcyjnym, Marię Kruczek – dyrektor gimnazjum oraz dyrektorów szkół podstawowych z gminy, Martę Bator – dyrektorkę przedszkola w Błazowej, Wiesława Batora – prezesa Koła Łowieckiego „Sarenka”, prezesa LKS „Błazowianka” Jana Kustrę z Zarząd, przedstawiciele Domu Pomocy Caritas w Kąkolówce, Doliny Strugu, Roberta Szybiaka – właściciel prywatnego Muzeum Mineralów i Skamieniałości w Dubiecku.

Powitała także współorganizatorów: Radę Sołecą z Futomy, księdza proboszcza Jana Czaję, księży Mariana Homę, Jana Pępka, Stowarzyszenie Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej z przewodniczącą Wiesławą Rybką, dyrektora Szkoły Podstawowej w Futomie Zdzisława Chlebka wraz z nauczycielami, obsługą szkoły i Radą Rodziców, prezesa Zarządu Gminnego Związku OSP i futomskiej jednostki Romana Łacha wraz z Zarząd i druhami, przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury w Błazowej, a dyrektorowi Zbigniewowi No-



Partnerem wydarzenia jest Województwo Podkarpackie.

wakowi życzyła szybkiego powrotu do zdrowia.

Powitała zespoły artystyczne, kapelę ludową, rękodzielników, wystawców, mieszkańców i rodaków Futomy, sponsorów imprezy oraz wszystkich niewymienionych gości.

Poprosiła obecnych o powstanie i uczczenie minutą ciszy współorganizatorów Dni Futomy, gości i uczestników corocznej imprezy, którzy od nas odeszli: pań Anieli Wielgos, Zyty Sowy, Eweliny Odój, Renaty Chlebek i Józefy Wyskiel oraz panów Jana Grabosia, Edwarda Kruczka, Marka Ząbka, dra Stanisława Drewniaka.

Po oficjalnym powitaniu pani sołtys odniosła się do historii Dni Futomy.

„Szanowni Państwo! Dni Futomy to cykliczna, dwudniowa, plenerowa impreza, której celem jest promocja naszej wsi oraz integracja mieszkańców i gości spoza Futomy.

Mam zaszczyt i honor powitać Państwa na dziesiątej, jubileuszowej edycji Dni Futomy. Od początku wspomagają mnie organizacyjnie Rada Sołeczka, panie ze Stowarzyszenia Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej, Ochotnicza Straż Pożarna, Szkoła Podstawowa im. Św. Jana Kantego w Futomie, Gminny Ośrodek Kultury w Błazowej, parafia Św. Walentego, Augustyn Rybka – kolekcjoner i właściciel prywatnego Muzeum Potoki, organizatorzy koncertów organowych i chórów Krzysztof Hus i Marcin Ska-



Przemarsz z kościoła pod remizę.



Od lewej: Jurek Faraś, Jerzy Kocój i Zbigniew Micał.



W drugą sobotę i niedzielę lipca (9-10 VII) w Futomie świętowaliśmy mały jubileusz – X edycję Dni Futomy.

wiński, gmina Błażowa i województwo podkarpackie.

Dni Futomy pozwalają na zachowanie naszej tożsamości. Mamy okazję pokazać innym, jak pracujemy, jak żyjemy i co jest dla nas ważne. Jubileuszowa edycja święta naszej wsi skłania do refleksji i podsumowań. Przypomnę kilka wydarzeń i znamienitych gości, które zapewne żyją w pamięci uczestników pomimo upływu lat.

W czasie I Dni Futomy zaprezentowana została historia miejscowości, ukazano rolę parafii i szkoły, licznych organizacji, sylwetki wybitnych proboszczów. Od I Dni Futomy towarzyszy nam kapela z Futomy, która w ubiegłym roku obchodziła jubileusz 25-lecia działalności i wystąpiła wspólnie ze znanym zespołem Ratań, a także błażowska orkiestra dęta. Od II Dni Futomy tradycją stały się koncerty organowe w kościele. Usłyszeliśmy utwory klawirków tego instrumentu. W 2009 r. go-

ścinnie wystąpił Józef Broda z Istebnej. Gościliśmy też Magdę i Marcina Rządów, artystów rzeźbiarzy z Zakopanego. III Dni Futomy zbiegły się ze świętowaniem 50-lecia kapłaństwa ks. Mariana Homy, długoletniego proboszcza. Gościliśmy także chór z Błażowej. W czasie VI Dni Futomy hitem był występ znanego chóru Nicolaus z Kraczkowej, który olśnił słuchaczy, a szczególnie naszego gościa Elżbietę Dzikowską. W 2014 r. wysłuchaliśmy pieśni w wykonaniu chóru ze Słociny oraz uczciliśmy wielkiego rodaka Antoniego Rządę z okazji jubileuszu 95. urodzin. Dni Futomy to święto sztuki w szerokim rozumieniu. Towarzyszyły im wystawy rzeźby Marka Twardego, Józefa Drewniaka. Maria i Jerzy i Pankowie prezentowali rękodzieła artystyczne. Podziwialiśmy wytwory miłośniczek haftów i gobelinów. Podziwialiśmy dzieła sztuki kowala artysty Janusza Świata, pięknie prezentowały się

bibułkowe kwiaty Danuty Gliwy. Nie sposób wymienić wszystkich wystawców, kolekcjonerów i zespołów. Wszystkim dziękuję za udział w naszym wspólnym świętowaniu. VII Dni Futomy zbiegły się ze 125. rocznicą futomskiej oświaty. Ekspozowano historię szkoły i dorobek futomskich pedagogów. Inną, ciekawą tradycją tej imprezy jest prezentacja zanikających zawodów, które wraz ze zmieniającymi się warunkami życia, postępowaniem cywilizacyjnym i technologicznym przechodzą do historii. Mogliśmy więc obejrzeć jak kręcono powrozy i wykonywano strzechę ze słomianych kiczek. Gospodynie przędły wełnę na kołowrotku. Obserwowaliśmy ręczny wyrób cegły i popisy kowali.

W 2013 roku ze środków Województwa Podkarpackiego zorganizowano młodzieżowy zespół *Na Ludową Nutę* i gościliśmy zespół Połoniny. Dni Futomy przyciągały wielu znamienitych gości. Gościliśmy ludzi nauki – naszych rodaków profesor Grażynę Jeżewską-Witkowską z mężem Andrzejem z Lublina, śp. Stanisława Drewniaka z Wrocławia, dra Józefa Świebodę z Rzeszowa, dr Renę Brzęk-Piszczową z Warszawy, profesorów Zofię i Benedykta Licznarskich z Wrocławia, dr Marię Ożóg z Rzeszowa, Kazimierza Drewniaka. Gościliśmy też kapłanów: Mariana Homę, rodaków ks. prof. Aleksandra Kustrę, ks. Jana Pępka, ks. Jakuba Wielgosa, ks. Romana Kocaja, ks. Jakuba Kruczka, i innych. Związek Literatów Polskich reprezentowali Stach Ożóg, Zofia i Ludwik Kupiszewscy, Hanna i Mieczysław A. Łypowie, Dorota Kwoka, Zdzisława Górka, Adam Decowski. Obecni byli na naszych imprezach redaktorzy prasy lokalnej, a zwłaszcza „Kurie-



Zaproszeni goście.



Kapela ludowa z Futomy.

ra Błażowskiego”. Uczestniczyli w Dniach Futomy luminarze ze świata polityki, pracownicy instytucji samorządowych i rządowych województwa podkarpackiego. Gościliśmy także radnych Rady Miejskiej w Błażowej. Nasze przedsięwzięcie z każdym rokiem przyciągało coraz liczniejsze grono uczestników i na trwale wpisało się w regionalny kalendarz imprez kulturalnych, pozwalających zachować i twórczo wzbogacić dziedzictwo minionych pokoleń. W ten sposób wyraża się patriotyzm futomian, przywiązanych do swej małej ojczyzny. Na zakończenie przypomnę, co Jan Paweł II rozumiał przez patriotyzm. „Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyście: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczyściego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbą dla tego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra, jakim jest ojczyzna. Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich ofiar dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania.”

(Z książki Jana Pawła II, *Pamięć i tożsamość*, 23 II 2005)

„Zachowajmy to dobro, Futome, dla przyszłych pokoleń”.

Na ręce organizatorów wpłynęły listy gratulacyjne od Dyrekcji Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale i od Elżbiety Łukacijewskiej, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Partnerem wydarzenia jest Województwo Podkarpackie.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna. Organizatorzy zaplanowali występy artystyczne młodzieżowego zespołu **Dance Queen z Centrum Sztuki Wokalnej** oraz **Zespołu Pieśni i Tańca Rudki** z Rzeszowa. Wystąpiły zespoły taneczne i wokalne **ze Szkoły Podstawowej w Futomie**, przygotowane przez panie Małgorzatę Kawę, Dorołę Pociask i Iwonę Bocek, szkolne grupy taneczne dzieci młodszych i starszych prezentujące pokazy tańców towarzyskich przygotowane przez Paulinę Skarbowską z **Mobilnego Studia Tańca „Passos”** Uczniowie zrzeszeni w grupie sztuki walki **Bushido przy Szkole Podstawowej w Futomie** zaprezentowali pokazy walki obronnej. Uczestnicy mieli możliwość degustacji tradycyjnych potraw przygotowanych przez panie ze Stowarzyszenia Kulturywowania



Loteria fantowa.

Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej. Podziwiano też wyroby rękodzieła. Dzieci mogły pomalować twarze, skorzystać ze zjeżdżalni i wygrać atrakcyjne w prowadzonej loterii fantowej. Główną nagrodę w postaci atrakcyjnej rzeźby ufundował **Marek Twardy, Dominika, Magdalena i Wiesława Rybka** z okazji X Dni Futomy zorganizowały konkurs ze słodyczami i łakociami dla najmłodszych, tak zwane **rozbijanie piñaty**. Zabawa polegała na strąceniu specjalnie przygotowanej kuli wypełnionej przeważnie słodyczami, których uczestnicy starają się zebrać jak najwięcej. Przyciągał uwagę **Robert Szybiak**, który zaprezentował część swych zbiorów z Muzeum Skamieniałości i Mineratów z Dubiecka. Niektóre wyeksponowane skamieniałości pochodzą z futomskiego kamieniołomu. Dorośli mogli wygrać atrakcyjne nagrody od firmy **AVON** po wypełnieniu kuponów, a **Dolina Strugu** zorganizowała konkurs pytań, w którym nagrodą były smaczne podkarpackie miody. Na miłośnikach tradycyjnego folkloru największe wrażenie wywarł koncert **futomskiej kapeli** oraz ponadgodzinny występ zespołu **Rudki** z udziałem Antosia Panka, syna Jerzego – solisty kapeli z Futomy. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz dawnego szatkowania i kisenia kapusty zorganizowany przez zespół obrzędowy „Futomianie”. Z szatkowaniem bardzo dobrze poradziły sobie Zosia Jeż i Marysia Diepak oraz Jan Kustra, prezes LKS „Błażowianka” i sołtys Piątkowej Wojciech Mocha, jak na sportowca i kucharza przystało. Dobrze udeptać kapustę w beczce na boso udało się Zosi

Rybce. Impreza zakończyła się tradycyjnym pokazem sztucznych ogni i zabawą dla młodzieży przy dźwiękach zespołu „**The Lux**”. Jak co roku, dopisała pogoda. Wspaniała atmosfera i niezapomniane wrażenia pozostaną na długo w pamięci uczestników imprezy.

Zdzisław Chlebek

PODZIĘKOWANIE

Impreza X jubileuszowe Dni Futomy mogła się odbyć dzięki licznym sponsorom, którym serdecznie dziękujemy, a są nimi:

Państwo: Małgorzata i Roman Mazurowie – Firma Remontowo Budowlana, Anna i Paweł Mazurowie – Firma MAZBET, Barbara i Radosław Rząsowie, Katarzyna i Grzegorz Świstowie – Zakład Stolarski, Elżbieta i Kazimierz Mazurowie, Grażyna i Andrzej Witkowscy, Władysław Panek, Banaś i Maciołek – Sp. BISBUD, Gospodarka Komunalna w Błażowej Sp. z o.o., Bank Spółdzielczy w Błażowej, Krystyna i Tadeusz Furgaowie, Józefa i Walenty Rząsowie, Agnieszka Drewniak Sklep AGA, Antonina Karnas, Andrzej, Maria i Jerzy Pankowie, Małgorzata Dziepak, Bożena Rząsa, Helena Frańczak, Janina Raszowska, Marek Twardy, Marek Kielbasa, Roman Stokłosa.

W imieniu organizatorów
Małgorzata Drewniak

X DNI FUTOMY



MUZEUM SPOŁECZNE W BŁAŻOWEJ – GENEZA I STAN OBECNY

W początkach lat siedemdziesiątych XX w. miejscowi miłośnicy historii regionu – nieżyjący już Tadeusz Woźniak, pierwszy dyrektor liceum w Błażowej – twórca szkolnej Izby Pamięci, i Augustyn Rybka, nauczyciel zawodu, kolekcjoner, obecnie właściciel Muzeum Regionalnego w Potokach zgromadzili ciekawy zasób pamiątek. Zygmunt Drewniak, kupiec z Łęgu, od dawna udostępnia bogaty zbiór sprzętów domowych, starych maszyn rolniczych oraz kolekcję radioodbiorników.

Muzeum Społeczne w Błażowej przed 24 laty w 1992 r. rozpoczęło działalność pierwszą ekspozycją darów z wyposażenia dwustuletniego, modrzewiowego dworku Brzęków, które przekazała błażowianka, dr Rena Brzęk-Piszczowa – adiunkt uczelni warszawskich. Wystawę zorganizowała Alicja Budyka, ówczesny dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Ekspozycję zasilili eksponaty z Błażowej i okolicznych wsi, zebrane przez członków Towarzystwa Przyjaciół: Alicję Budykę, Agatę Faraś, Stanisława Koczelę, Michała Rabczaka, Janusza Muchę, Zbigniewa Przybyłę. Z biegiem lat także inni członkowie Towarzystwa pozyskiwali kolejne eksponaty i tak powstał unikalny zbiór relikwii kultury duchowej i materialnej ziemi błażowskiej XIX – XX w. Wśród nich – warsztat tkacki, płótna wykorzystywane m. in. na żagle okrętowe, kolorowe chusty noszone przez miejscowe kobiety, obrusy, ręczniki – ostatnie pamiątki dokumentowanego od XV w. błażowskiego tkactwa. W 2015 r. krosno z Błażowej (z nazwą firmy: M. Brzęk) wzbogacało wystawę tkactwa małopolskiego w Muzeum Etnograficznym w Krakowie.

Ważny dla całej Galicji i Błażowej przemysł tkacki, spolonizował i rozwinął bł. Bronisław Markiewicz – ówczesny proboszcz w Błażowej – propagator trzeźwości oraz przemysłu i oświaty zawodowej, późniejszy założyciel Zakładu i Zgromadzenia Micha-

litów w Miejscu Piastowym. Z jego inicjatywy powstały: Towarzystwo Tkackie i Naukowy Warsztat Tkacki, zwany szkołą tkactwa dla okolicznych tkaczy i ich synów. Najpierw instruktorem, a później właścicielem manufaktury tkackiej, (liczącej według źródeł 33 osoby), był Marcin Brzęk – absolwent szkół sukienniczych w Czechach i na Morawach. Muzeum przechowuje dokumentację związaną z działalnością tych społeczników. W zasobach muzeum znajdują się też pamiątki po rodowitej błażowiance bł. Annie Jenke – córce przedwojennego dyrektora miejscowej szkoły podstawowej, wsławionej pracą pedagogiczną na rzecz młodzieży trudnej w Jarosławiu. Pamiątek zachowujemy także o ks. Michałku Pilipcu – kapelanie Armii Krajowej. Atrybuty liturgiczne, których używał podczas mszy polowych dla żołnierzy, zostały przekazane muzeum Ordynariatu Polowego w Katedrze Wojska Polskiego w Warszawie.

Wielowiekową obecność gminy żydowskiej zaświadczały fotografie macew z cmentarza w Błażowej. Podobnie historię Ochotniczej Straży Pożarnej ilustrują fotografie i kilka sprzętów strażackich.

Styl życia w XIX i XX wieku oddają rekonstrukcje wnętrz mieszkalnych: salon mieszczański – komplet mebli: stół, krzesła, biurko, komoda, lustro (zwane psychą), łóżko, obrazy, zdjęcia rodzinne w ramach, makatki – dar m.in. R. Brzęk-Piszczowej oraz kuchnia wiejska z piecem chlebowym, garnkami glinianymi, piórniki (rodzaj tapczanu z zasuwany wierzchem). Ta ostatnia rekonstrukcja jest dziełem dr M. Kutrzeby. Dzięki staraniom Towarzystwa Miłośników Ziemi Błażowskiej uruchomiono ponadstuletni warsztat tkacki pochodzący z domu Ferusiów z Kąkolówki oraz cały sprzęt służący zakładaniu osnowy. Na bieżąco w miarę możliwości prowadzone są prace służące oczyszczeniu i renowacji zgromadzonych przedmiotów. Jest to możliwe dzięki angażowaniu do tych prac młodzieży i dorosłych wolontariu-



Dr Rena Brzęk-Piszczowa.

szy. Od trzech lat w Społecznym Muzeum Ziemi Błażowskiej prowadzone są lekcje muzealne dla dzieci i młodzieży oraz imprezy związane z Europejską Nocą Muzeów. Muzeum można zwiedzać po uzgodnieniu terminu i godziny pod nr tel. 17 2301 100 lub sekretariatu Urzędu Miejskiego.

Rękodzieło artystyczne związane z obrzędami – wieńce dożynkowe, pisanek, palmy wielkanocne – można podziwiać w dziale etnograficznym. Pozostałości archeologiczne odkryte przy budowie obecnego kolejnego kościoła świadczą również o przeszłości Błażowej.

Od dwudziestu lat Muzeum mieści się w Domu Parafialnym dzięki życzliwości ks. dziekana Adolfa Kowala, proboszcza błażowskiej parafii oraz jego następców: ks. Michała Drabickiego i ks. Jacka Rawskiego. Przez niemal półwiecze muzeum nie doczekało się własnego lokalu i statusu prawnego jako samodzielna placówka prowadzona przez kustosa. Obecnie opiekunem społecznym placówki jest Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Błażowskiej, głównie w osobie jego prezesa dr Małgorzaty Kutrzeby. W czasie mojej kadencji będę się starał – obiecuje burmistrz Jerzy Kocój – aby muzeum zyskało godną własną siedzibę i status prawny placówki gminnej. Nie możemy pozwolić na to, aby jak dotąd, niszczały ślady kultury i aktywności naszych przodków.

dr Rena Brzęk-Piszczowa

*Et Verbum caro fatum est.
(A Słowo stało się ciałem).*

Wcielenie Jezusa Chrystusa – Ewangelia św. Jana 1,14

NOWOCZESNE MEDIA W ŻYCIU DZIECKA

Wraz z nadejściem XXI wieku nastąpił bardzo szybki rozwój nowych technologii. Współcześni ludzie często nie wyobrażają sobie życia bez telefonu komórkowego, komputera, dostępu do Internetu. Postęp technologiczny pozwala na wygodniejszą, sprawniejszą pracę, komunikację, ale jednocześnie niesie ze sobą pewne zagrożenia dla zdrowia i funkcjonowania człowieka. Osobiste komputery, tablety i telefony komórkowe posiadają także dzieci, korzystając z nich niejednokrotnie w niekontrolowany przez nikogo sposób. Obserwacja kliniczna pacjentów zgłaszających się na konsultację psychologiczną wskazuje, że rośnie liczba rodziców pozwalających coraz młodszym dzieciom na nieograniczony dostęp do nowoczesnych mediów. Najmłodsze dziecko konsultowane przez specjalistę mające własny tablet

port podaje częstotliwość korzystania z sieci przez dzieci i młodzież. Badania wskazują, że 74% badanych loguje się do sieci codziennie.

Nowe media stały się bardzo popularnym sposobem spędzania czasu. Wiele dzieci wybiera tę formę jako najbardziej atrakcyjną i zaspokajającą ich potrzeby. Niejednokrotnie rodzice, nie zdając sobie sprawy z negatywnych konsekwencji, zachęcają lub wzmacniają w dzieciach ich tendencje do nadmiernego korzystania z nowoczesnych mediów.

Obserwacje kliniczne ukazują, że najbardziej popularną formą spędzania czasu jest korzystanie z komputera, a w tym użytkowanie Internetu. Dzieci i młodzież odkrywają coraz więcej możliwości wykorzystania Internetu, a nie mając atrakcyjniejszej alternatywy, korzystają z niego częściej i regularnie.



oraz laptop i obsługujące telefon komórkowy rodzica miało 3 lata. Według raportu EU Kids Online, polskie dzieci w wieku 9 lat dokonują pierwszego logowania się do sieci. Należy jednak zaznaczyć, że raport objął badaniem dzieci i młodzież w wieku 9-16 lat, więc nie podaje danych dotyczących młodszych dzieci. Dodatkowo ten sam ra-

Jedną z przyczyn częstego użytkowania jest naturalna potrzeba utrzymywania kontaktu z rówieśnikami. Miejscem nawiązywania i utrzymywania więzi ze znajomymi w obecnych czasach jest Internet. Coraz rzadziej dzieci spędzają ze sobą czas, grając w piłkę czy spotykając się w domach. W zamian za to niejednokrotnie młodzi ludzie uma-



wiają się na spotkania „w sieci”. Sieć, a w szczególności portale społecznościowe, są miejscem zbierania oraz wymiany informacji na temat znajomych, a tym samym wypierają tradycyjne metody zaspokajania tych potrzeb, takich jak rozmowa twarzą w twarz. Internet daje dziecku duże poczucie anonimowości, w związku z tym ośmiela do zawierania znajomości, co niejednokrotnie nie przekłada się na życie poza nim.

Kontrolowane przez opiekunów, ograniczone czasowo oraz dostosowane do wieku korzystanie z urządzeń elektronicznych może wpływać pozytywnie na edukację dziecka, wzmacniać rozwój wyobraźni, spostrzegawczość, koordynację wzrokowo-ruchową, logiczne myślenie. Prawidłowo dobrane programy edukacyjne dają możliwość wspierania rodziców i szkoły w procesie wychowawczym. Rodzaj i trudność wybieranych gier powinny być dostosowane do rozwoju emocjonalnego dziecka.

Dodatkowo, jak podają badania, nowoczesne media (telefon komórkowy i Internet) związane są z większym poczuciem satysfakcji z życia wśród nastolatków, a także z łatwością rozmów z rówieśnikami płci przeciwnej za pośrednictwem wymienionych mediów. Telefony komórkowe pełnią też znaczącą rolę w monitorowaniu aktywności dzieci i młodzieży oraz w zapewnieniu im poczucia bezpieczeństwa w związku z możliwością kontaktu z rodzicami. Jednocześnie warto podkreślić ich pozytywną rolę w podtrzymywaniu relacji z członkami rodziny i przyjaciółmi w przypadku emigracji kogoś z nich.

Zagrożenia i konsekwencje niekontrolowanego użytkowania nowych mediów przez dzieci i młodzież

Bezpieczne dla zdrowia i rozwoju dziecka, limity korzystania z komputera oraz innych współczesnych mediów przez dzieci w różnym wieku to:

- 20-30 minut dziennie (łącznie wszystkie media) – dla dzieci w wieku przedszkolnym;

- 1 godzina dziennie – dla dzieci w wieku szkolnym;
- 1,5 godziny dla dzieci powyżej 12. roku życia.

Tymczasem badania wskazują, że dzieci i młodzież spędzają przed ekranem telewizora i komputera dużo więcej czasu. Dodatkowo niepokoić mogą dane dotyczące coraz większego odsetka młodych ludzi spędzających w bezruchu przed ekranem 4 godziny i więcej.

Należy podkreślić, że nieograniczony dostęp do Internetu i gier komputerowych oraz programów telewizyjnych wywołuje wiele negatywnych skutków. Niejednokrotnie treści prezentowane w mediach nasycone są przemocą, pornografią, dużym ładunkiem emocji. Psychologowie zwracają uwagę, że seks i agresja prezentowane na ekranie wzmagają agresywność oraz często są przyczyną stanów lękowych dzieci. Dziecko oglądające sceny wywołujące negatywne emocje jest bardziej skłonne do reakcji lękowych również w innych sytuacjach. Wpływ przeżytych emocji często nie ujawnia się od razu. Dziecko tłumi je w sobie, co skutkuje lękiem, np. przed ciemnością i spaniem w samotności, itp.

Coraz powszechniejszym zjawiskiem jest brak wiedzy rodziców na temat treści zawartych w programach oglądanych przez dzieci. W rozmowach z dziećmi często słyszy się informację o tym, że ma ono telewizor i komputer we własnym pokoju, a rodzic nie wie, co i kiedy dziecko ogląda. Emocje pojawiające się wobec oglądanego obrazu są często dla dziecka czymś niezrozumiałym, budzącym lęk, niepewność, a czasem i wstyd. Dzieci uczą się poprzez naśladowanie bohaterów ulubionych seriali albo kreskówek, które niejednokrotnie ukazują zafałszowany obraz rzeczywistości (np. podnoszący się z ziemi bohater, który właśnie wyskoczył z 10 piętra wieżowca).

Według Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego, można wyodrębnić następujące konsekwencje oglądania agresywnych treści telewizyjnych:

- nasilanie się agresji wśród dzieci, młodzieży, a także osób dorosłych;
- znieczulenie – czyli zmniejszenie wrażliwości na przemoc wobec innych, większa skłonność do akceptowania zachowań agresywnych;

- syndrom złego świata – przekonanie, że świat pełen jest przemocy, co budzi poczucie zagrożenia i postrzeganie świata jako niewspółmiernie bardziej groźnego niż jest w istocie.

Kolejnym zagrożeniem związanym z oglądaniem telewizji w nadmiarze i bez kontroli osób dorosłych jest wyidealizowany obraz świata, który staje się punktem odniesienia głównie dla nastolatków. Niejednokrotnie aktorzy, znane osobistości przedstawiani są jako piękni, szczupli, bogaci, zawsze dobrze ubrani, szczęśliwi i uśmiechnięci. Marzeniem większości nastolatków jest zaimponowanie rówieśnikom markowymi ubraniami, a przede wszystkim doskonałym wyglądem. Zaczynają upodabniać się do swoich telewizyjnych idoli, stosując wyniszczające diety, kupując najdroższe kosmetyki. W konsekwencji niejednokrotnie pojawia się frustracja i trudność w poradzeniu sobie z emocjami pojawiającymi się przy zetknięciu z rzeczywistością, która nie jest tak ekskluzywna jak świat telewizyjny.



Badania pokazują także, że czasowo spędzonemu przed ekranem telewizora lub komputera towarzyszą inne niekorzystne zachowania, przede wszystkim żywieniowe, dotyczące spożywania niezdrowych przekąsek i słodzonych napojów.

Należy podkreślić także, że media elektroniczne dostarczają licznych wrażeń wzrokowo-słuchowych, obciążają system nerwowy, zmuszając go do nieustannego wysiłku, powodując zmęczenie. Mózg młodego człowieka jest

stymulowany obrazami, dźwiękami czy przymusem spoglądania w ekran telefonu komórkowego w celu sprawdzenia wiadomości. Biorąc pod uwagę, że dodatkowo dziecko w ciągu dnia uczestniczy w procesie edukacji (szkoła, przedszkole, zajęcia pozalekcyjne), stymulacja zwiększa się, co powoduje przeciążenie. Doraźnie objawia się ono zaburzeniami koncentracji, niepokojem ruchowym, drażliwością lub obniżoną sprawnością psychofizyczną.

Kolejnym niekorzystnym zjawiskiem jest coraz większa ilość czasu poświęcanego przez dzieci i młodzież na gry komputerowe. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że wielogodzinne spędzanie czasu przy komputerze pozbawia dzieci i młodzież możliwości uczestniczenia w prozdrowotnych formach aktywności, jak uprawianie sportu, spacer i zabawy na świeżym powietrzu. Rezultatem tego jest wzrost zachowań sedenteryjnych wśród dzieci i młodzieży.

Naukowcy podają, że długotrwałe uczestniczenie w grach komputerowych może powodować: halucynacje

słuchowe, nadwyrężanie nadgarstków, dolegliwości karku, zapalenie ścięgien, neuropatię obwodową, otyłość, epilepsję (u osób nadwrażliwych na światło), zwiększone ryzyko wystąpienia ostrej formy białaczki limfoblastycznej. Dodatkowo, podobnie jak przy oglądaniu telewizji, układ nerwowy dziecka jest długotrwałe obciążony intensywnymi emocjami, związanymi z przeżyciami w wirtualnym świecie, co może doprowadzić do zaburzeń koncentracji, zaburzeń emocjo-

nalnych, wyobcowania z rzeczywistości świata, zaburzenia więzi uczuciowej z najbliższymi, a w konsekwencji do uzależnienia od komputera.

Wiele gier komputerowych prezentuje sytuacje pełne agresji, wyzwajające w gracz negatywne emocje. Przemoc dokonywana w grach nie jest zazwyczaj karana, a przeciwnie, często nagradzana poczuciem sukcesu. Przez to często agresja staje się banalna i nieważna, a młody gracz staje się na nią obojętny. Biorąc pod uwagę niedojrzałość psychiki dziecka, długotrwałe, niekontrolowane granie może doprowadzić do poważnych zaburzeń w sferze emocjonalnej (lęki, fobie, moczenie nocne, i inne) oraz w sferze zachowania (zaburzenia zachowania).

Coraz powszechniejsze stają się także gry *online*, które z jednej strony umożliwiają wymianę informacji między graczami z całego świata, z drugiej jednak zmuszają niejako użytkownika do bycia w ciągłej dostępności i ciągłego kontrolowania swoich postaci przez Internet. To ciągłe „czuwanie” dziecka może spowodować, że pozostałe dziedziny życia staną się nieważne i niepotrzebne i doprowadzić niejednokrotnie do uzależnienia.

Pierwsze objawy uzależnienia dziecka od gier komputerowych:

- aspołeczność – brak zainteresowania kontaktami społecznymi w realnym świecie, wycofanie się z aktywności społecznej, satysfakcja jedynie z gier przeznaczonych wyłącznie dla pojedynczego gracza;

- aktywność monotonna – gdy działania w Internecie ograniczają się do jednej aktywności (np. kilka godzin gry);

Dodatkowo u dzieci uzależnionych mogą pojawić się objawy abstynencyjne (rozdrażnienie, apatia, wybuchy agresji).

Uzależnienie to nie jedyne zagrożenie związane z niekontrolowanym korzystaniem z Internetu. Badania przeprowadzone w ramach projektu EU NET ADB wśród nastolatków w wieku 14-17 lat z 7 krajów europejskich (Grecja, Niemcy, Holandia, Islandia, Polska, Rumunia i Hiszpania) wyróżniły cztery typy zagrożeń związanych z Internetem:

- 1) ofiara agresji elektronicznej – zagrożenie związane z kontaktem (użytkownik jako uczestnik sytuacji) oraz z agresją;

- 2) pornografia – zagrożenie związane z zawartością (użytkownik jako odbiorca treści) oraz z seksem;

- 3) spotkania z obcymi, /molestowania – zagrożenie związane z kontaktem (użytkownik jako uczestnik sytuacji) oraz z seksem;

- 4) treści rasistowskie/nieprawdziwe treści na temat zdrowia/narkotyków – zagrożenie związane z zawartością (użytkownik jako odbiorca treści).



Warto zobaczyć, że badano zagrożenia związane z korzystaniem z Internetu niezależnie od urządzenia, z którego korzystali użytkownicy (komputer osobisty, laptop, telefon komórkowy, konsola, itp.). Niemal wszystkie pytania dotyczące zagrożeń w Internecie dotyczyły ostatnich 12 miesięcy, wyjątek stanowiły pytania o kontakt w Internecie z kimś, kogo się spotkało wcześniej twarzą w twarz, oraz spotkania twarzą w twarz z osobą poznaną wyłącznie przez Internet – te pytania dotyczyły doświadczeń z całego życia nastolatka. Z badań wynika, że główne zagrożenie dotyczące polskich nastolatków to bycie odbiorcą niewłaściwych treści w Internecie (zawartość) – przede wszystkim pornografii (67,3%) oraz innych potencjalnie szkodliwych treści (54,4%), za które uznano treści rasistowskie, treści dotyczące niezdrowego trybu życia, samookaleczania się czy dotyczące używek i narkotyków.

Dużo rzadziej, choć nadal często, młodzi ludzie są uczestnikami zagrażających sytuacji (kontakt), takich jak spotkania z osobami poznanymi w sieci (30,8%) oraz agresja elektroniczna (21,5%). Jednocześnie ponad połowa nastolatków (68,6%) nawiązała kiedykolwiek kontakt z nieznaną osobą za pośrednictwem Internetu. Szczególną uwagę należy w tym miejscu zwrócić na problem internetowej pedofilii, której ofiarami są najczęściej osoby osamotnione, z problemami.

Analizując zagrożenia związane z niekontrolowanym użytkowaniem Internetu przez dzieci i młodzież, nie można pominąć bardzo istotnej kwestii, jaką jest coraz powszechniejsze zjawisko cyberprzemocy. Amerykańskie badanie przeprowadzone wśród 367 osób w wieku 10-18 lat, dotyczące zastraszania i cyberprzemocy wykazały, że 30% badanych doświadczyło różnych form prześladowania, z czego 17% było ofiarami cyberprzemocy stosowanej za pośrednictwem portali społecznościowych. Także badania dotyczące zjawiska cyberprzemocy w Polsce wskazują na tendencję wzrostową tego zjawiska. Konsekwencje cyberprzemocy przejawiają się w zaburzeniach emocjonalnych, objawach chorób psychosomatycznych, trudnościach w kontaktach społecznych oraz zaburzeniem poczucia bezpieczeństwa w domu i szkole, co prowadzi do stanów lękowych. Dodatkowo ofiary cyberprzemocy częściej sięgają po substancje psychoaktywne, przejawiają myśli samobójcze oraz niejednokrotnie podejmują próby samobójcze.

Dodatkowo wielogodzinne spędzanie czasu przed ekranem telewizora czy komputera, często w godzinach wieczornych i nocnych, niesie za sobą negatywne skutki somatyczne. Pozbawienia organizmu zgodnego z rytmem dobowym odpoczynku powoduje narastanie zmęczenia, co może stanowić istotne źródło stresu. Długotrwałe jego działanie wpływa negatywnie na sprawność układu immunologicznego, a tym samym zwiększa prawdopodobieństwo pojawienia się chorób.

Bierny odbiór treści prezentowanych przez komputer czy telewizor może doprowadzić także do osłabienia zdolności do myślenia abstrakcyjnego, wyciągania wniosków, redukcji aktywności twórczej dziecka, kształtowania się postawy hedonistycznej i umysłowego lenistwa, odwracania się od wszystkiego, co nie jest „ruchomym obrazkiem”.

Internet jest także dla młodego człowieka miejscem zdobywania wiedzy, nauki, przynosi odpowiedzi na wiele pytań w sposób natychmiastowy, co często powoduje, że dziecko reaguje zdenerwowaniem w sytuacji, gdy musi czekać na coś, gdy nie jest w stanie tego uzyskać natychmiast.

Badania pokazują, że młodzi ludzie często nie rozdzielają czasu na bycie

„online i offline”. Jak podaje Wójcik, nieustanne korzystanie z Internetu „jest zazwyczaj uzasadniane chęcią bycia w ciągłym kontakcie ze znajomymi i możliwością natychmiastowego dowiedzenia się o różnego rodzaju nowościach. Manifestuje się to poprzez nieustanne sprawdzanie wiadomości”.

Młodzi ludzie korzystają także z Internetu w celu poradzenia sobie z nagromadzonymi emocjami. Badania Leung przeprowadzone na grupie 717 osób w wieku 8-18 lat ukazują zależność między stresującymi wydarzeniami w życiu młodego człowieka a korzystaniem z Internetu. Z jednej strony badani poszukiwali w sieci rozrywki dla poprawy nastroju, z drugiej także wsparcia ze strony znajomych. Jednocześnie wcześniejsze analizy przeprowadzonych na ten temat badań Szwedo i wsp. ukazały, że młodzi ludzie przejawiający objawy depresji lub wysoki lęk społeczny częściej preferowali komunikację za pośrednictwem Internetu zamiast komunikacji twarzą w twarz, poszukiwali wsparcia innych osób w środowisku online oraz poszukiwali nowych przyjaciół wśród osób ze środowiska online.

Kto odpowiada za bezpieczne korzystanie z nowych mediów przez dzieci i młodzież?

Wielu ludzi, w tym znaczna część rodziców uważa, że żyjemy w czasach, w których nie da się zatrzymać rozwoju techniki i używanie nowoczesnych mediów jest niejako wpisane w życie. Ważne jednak wydaje się pytanie: kto jest odpowiedzialny za konsekwencje, jakie niesie za sobą niekontrolowane i zbyt wczesne użytkowanie owych mediów? Bittman i wsp. wyraźnie podkreślają, że nowe media są silnie związane z socjalizacją dziecka, jednak sposób użytkowania ich jest silnie uzależniony od wielu czynników. W pierwszej kolejności należy podkreślić ogromną rolę przypisywaną właściwościom środowiska rodzinnego (np. jakość relacji rodzic-dziecko, sposoby spędzania wolnego czasu, normy i zasady przekazywane dziecku). Z drugiej strony ważne są oddziaływania rodziców/opiekunów związane z funkcjonowaniem dziecka w świecie nowych mediów (np. monitorowanie działań dziecka online przez rozmowy i kontrolę). W okresie adolescencji bardzo ważną rolę w życiu młodego człowie-

ka odgrywa grupa rówieśnicza, która w znacznym stopniu określa „aktualne trendy” spędzania czasu. Nie bez znaczenia pozostaje także wpływ edukacji szkolnej na umiejętność i bezpieczeństwo korzystania z Internetu.

Badania różnych autorów wskazują, że sposób sprawowania opieki rodzicielskiej ma związek z czasem przeznaczonym na oglądanie telewizji i/lub korzystanie z komputera. Większa kontrola matki i ojca wiąże się ze skracaniem czasu spędzanego przed ekranem przez ich dzieci. Dodatkowo jasne oczekiwania wobec dziecka oraz konsekwencja w egzekwowaniu ustalonych zasad wiążą się ze spadkiem częstości zachowań sedenteryjnych, a co za tym idzie, wyższym poziomem aktywności fizycznej. Ustalenia i egzekwowanie przez rodziców jasnych zasad korzystania z Internetu może zapobiec wspomnianym wcześniej zagrożeniom w stosunku do dziecka.

Tymczasem badania przeprowadzone w 2008 r. na zlecenie Fundacji Dzieci Niczyje na 500-osobowej próbie rodziców/opiekunów dzieci od 7. do 17. roku dotyczące m. in. poruszanych przez rodziców tematów związanych z bezpiecznym korzystaniem z Internetu wskazują, że 16% rodziców nie ustaliło z dzieckiem żadnych reguł. Najczęściej ustalonymi regułami są te dotyczące ilości czasu korzystania z Internetu (64%).

Dla skuteczniejszej ochrony oraz wzmocnienia roli rodzica we wprowadzaniu dziecka w nowoczesne media ważna jest ich wiedza na temat zagrożeń i konsekwencji wczesnego oraz niekontrolowanego korzystania z owych mediów. To rodzice bowiem niejednokrotnie jako pierwsi udostępniają dzieciom urządzenia umożliwiające granie w gry, oglądanie telewizji czy surfowanie w Internecie.

Badania Fundacji Dzieci Niczyje wskazały, że ponad połowa rodziców (51%) uważa, iż gorzej posługuje się Internetem od swoich dzieci. Zdecydowana większość (96%) uważa, że to rodzice są odpowiedzialni za bezpieczeństwo dzieci w sieci. Powyższe badanie dotyczyło w szczególności zagadnień związanych z wiedzą, doświadczeniami i postawami rodziców wobec zagrożeń w Internecie. Najczęściej podejmowanymi na ten temat rozmowami rodziców z dziećmi były: ochro-

na prywatnych danych (85%), kontakty z obcymi w sieci (83%) oraz kontakty z niebezpiecznymi treściami (77%). Dalsze tematy to: uzależnienie od Internetu (68%), spotkania z osobami poznanymi w sieci (67%). Stosunkowo rzadko rodzice rozmawiali z dziećmi o cyberprzemocy (54%), jak i o publikowaniu zdjęć lub filmów bez zgody zainteresowanego (53%).

Rodzice deklarowali pełną świadomość tego, jakie strony odwiedza dziecko i jaka jest jego aktywność w Internecie. Badani deklarowali, że kontakt z nieznanymi oraz propozycje spotkań kierowane w stronę dzieci był zjawiskami bardzo rzadkimi (2%). Tymczasem, wbrew opiniom rodziców, aż 43% dzieci deklaruje, że otrzymuje propozycje spotkań, a co piąty młody internauta co najmniej raz spotkał się z osobą poznaną w sieci. Zaczepki ze strony nieznanymi w sieci doświadcza aż 45% dzieci. Dodatkowo jedynie co piąty rodzic uważa, że jego dziecko trafia w Internecie na materiały pornograficzne oraz treści prezentujące przemoc, podczas gdy sytuacji takich doświadcza odpowiednio 71% (pornografia) i 51% dzieci (przemoc).

Podsumowanie

Korzystanie z nowoczesnych mediów staje się nieodłączną częścią życia dzieci i młodzieży. Dobre praktyki rodzicielskie, monitoring ze strony obojga rodziców wydają się mieć szczególne znaczenie dla ochrony dzieci przed zagrożeniami i negatywnymi skutkami użytkowania mediów. Brak wystarczającej wiedzy rodziców na temat zagrożeń jest często powodem występowania chorób somatycznych, zaburzeń emocjonalnych, uzależnienia.

Uświadamianie rodzicom znaczenia ich roli w procesie wdrażania dzieci w bezpieczne i zdrowe korzystanie z mediów powinno stanowić istotny element edukacji zdrowotnej. Jest to zadaniem nie tylko pracowników ochrony zdrowia, ale także edukacji. Jedną z organizacji zaangażowanych w problematykę bezpieczeństwa dzieci posługujących się Internetem jest Fundacja Dzieci Niczyje realizująca od wielu lat program „Dziecko w sieci” oraz inne programy edukacyjne dla dzieci, rodziców i nauczycieli.

Józef M. Franus
specjalista pediatrii

DIETA NA LATO

Czy dieta w lecie powinna różnić się od ogólnie przyjętych zasad zdrowego żywienia? Lato to okres w teorii bardzo ciepły i na to powinniśmy zwrócić szczególną uwagę planując swoją dietę. Wraz ze wzrostem temperatury nasz organizm uruchamia mechanizmy termoregulacyjne, w tym głównie wydzielanie potu. Wiąże się z tym oczywiście utrata wody, a wraz z nią kilku bardzo ważnych składników mineralnych takich jak: sód, potas, wapń, magnez czy chlor. W mniejszych ilościach wydalone są także: żelazo, miedź i niektóre witaminy.

Zwiększone wydalenie wody i soli mineralnych w przypadku braku uzupełnienia tych składników wiąże się z odwodnieniem. Początkowo pojawiają się bóle głowy, splątanie mowy, zaburzenia orientacji, osłabienie, uczucie senności, jednak trwają one krótko i dlatego mogą być niezauważalne.



Jeśli w porę nie zareagujemy na objawy odwodnienia, możemy doprowadzić do zagrożenia zdrowia i życia, między innymi przez udar cieplny. Pamiętajmy, że nasz organizm składa się średnio w 60% z wody. Powinno nam to uświadomić jak ważne jest zatem uzupełnianie płynów. Sama woda to jednak za mało. Zwłaszcza gdy pijemy tylko zwykłą wodę źródlaną bądź wodę mineralną niskonasyconą. Utracone wraz z potem minerały (głównie sód, potas, magnez i chlor) możemy uzupełnić spożywając warzywa i owoce, które są łatwo dostępne w okresie letnim. Powinniśmy wybierać szczególnie

owoce sezonowe, świeże i soczyste. Świetnym rozwiązaniem jest połączenie wody, owoców i warzyw, czyli stworzenie koktajli. Kombinacji jest mnóstwo. Możemy przygotować koktajl truskawkowo-malinowy z kruszonym lodem, miętą i cytryną. Ciekawym połączeniem jest seler naciowy, jabłko, gruszka, cytryna i zimna woda. Kolejną propozycją jest koktajl z soku jabłkowego (najlepiej wyciśniętego w domu), nektarynek, malin i kruszonego lodu. W komponowaniu koktajli ogranicza nas tylko wyobraźnia i dostępność produktów.

Lato to okres wakacyjny, czas urlopów i relaksu. Mało kto jednak zwraca uwagę na fakt, że jest to idealny okres na odchudzanie. Składa się na to kilka faktów:

Wysoka temperatura otoczenia. Wzrost temperatury sprawia, że nasz

organizm nie potrzebuje dużej ilości energii na ogrzewanie organizmu. Chce nam się zatem mniej jeść, a chętniej sięgamy po soczyste owoce i świeże warzywa. Produkty te są bogate w błonnik, który syci na długo i hamuje nasz apetyt.

Dostępność owoców i warzyw. W okresie letnim pojawiają się w sklepach w dużych ilościach sezonowe warzywa i owoce zazwyczaj w miarę niskich cenach. Fakt ten zdecydowanie ułatwia do nich dostęp. Produkty te urozmaicają naszą dietę, zwiększają jej atrakcyjność i przede wszystkim uzupełnią niedobory



Arkadiusz Niestrój.

ry witamin i minerałów, które mogły się pojawić w okresie zimowym.

Aktywność fizyczna. Warunki pogodowe sprzyjają uprawianiu sportu. Przeważnie jest to też czas prac w przydomowych ogródkach czy weekendowych wyjazdów na świeże powietrze. A wiadomo, że ruch sprzyja zdrowiu i przyspiesza odchudzanie.

Skorzystajmy zatem z możliwości, jakie daje nam lato. Pamiętajmy jednak przy tym, by pić wodę przez cały czas. Jeśli doprowadzimy do stanu, w którym czujemy ogromne pragnienie, a kilka łyków wody nie przynosi ulgi, to prawdopodobnie doprowadziliśmy do groźnego dla zdrowia odwodnienia organizmu.

Przepisy na wspomniane w artykule koktajle:

Koktajl truskawkowo-malinowy
Składniki: 2 garści truskawek, 3 garści malin, pół szklanki kruszonego lodu, sok z ćwiartki cytryny, łyżeczka miodu, kilka listków mięty.

Koktajl jabłkowo-gruszkowy z selerem naciowym
Składniki: 2 łydgi selera naciowego, 1/2 jabłka ze skórką, 1/2 gruszki ze skórką, sok z 1/4 cytryny, skórka starta z 1/2 cytryny, zimna woda.

Koktajl z nektarynek
Składniki: 100 ml soku jabłkowego, 4 nektarynki, garść malin, kruszony lód.

Arkadiusz Niestrój
licencjonowany dietetyk
Centrum Medyczne PROMEDICA

„IDŹCIE I WYPOCZNIJCIE NIECO” (MK 6, 31)

W pewnym starym dowcipie sześćo-letni Jaś rozpoczął szkolną edukację. Na pytanie babci, jak podoba mu się w nowej klasie, odpowiedział: „Może być, tylko strasznie ciągnie się ten czas między przerwami!”. Dla wszystkich osób, którym równie okropnie ciągnie się czas między weekendami i urlopami, jest wspaniała nowina nadejście chwila, kiedy znikną wszelkie przerwy i nastanie wieczny odpoczynek!

To nie żart. Ale zanim to nastąpi, warto się nauczyć dobrze odpoczywać tu, na ziemi. Odpoczynek ma błogosławieństwo samego Boga, co więcej, to Bóg stworzył człowieka nie tylko do pracy, ale i odpoczywania. Opis stworzenia świata przypomina, że po sześciu dniach tworzenia sam Bóg dał przykład i odpoczął, chociaż nie męczył się pracą na podobieństwo człowieka. Człowiek jest więc zaproszony przez Stwórcę do odpoczynku ziemskiego (chwilowego), a w perspektywie wiecznej do odpoczynku niebiańskiego.

Gdy rozmawiam z ludźmi, większość z nich skarży się, że mają coraz mniej czasu. Przybywa nam obowiązków, a czasu i sił coraz mniej. Coraz mniej jest takich osób, które spędzają w pracy tylko osiem godzin. Często praca się wydłuża lub zabieramy pracę do domu. Bywa teraz tak, że pracownika się wykorzystuje do granic możliwości. Zamiast zatrudnić dodatkowe osoby, pracodawca dokłada obowiązków jednej osobie. W wielu firmach jest nawet niepisany zakaz chorowania. Ludzie chodzą do pracy chory, bo szefostwo nie dopuszcza takiej opcji, że kogoś może nie być. Skutkiem takiego przepracowania jest przewlekły stan zmęczenia, który w końcu zaczyna odbijać się na naszym zdrowiu fizycznym i psychicznym. Dlatego tak ważny jest czas odpoczynku.

Jest takie mądre opowiadanie o drwalu.

Był sobie kiedyś drwal, który zgłosił się do pracy przy wyrębie lasu. Ponieważ zarobek był dobry i warunki pracy jeszcze lepsze, postanowił przyłożyć się do powierzonych obowiązków porządnie. Pierwszego dnia, kiedy stał się przed majstrem, ten wręczył mu do ręki siekiere i wyznaczył część lasu, w której miał pracować. Z wielkim

entuzjazmem człowiek ów udał się do lasu na wyręb. Tego dnia ściał aż osiemnaście drzew. Gratuluję ci – powiedział majster. – Rób tak dalej. Podbudowany słowami majstra, następnego dnia postanowił wykazać się bardziej. Położył się wcześniej spać i już o świcie, kiedy wszyscy jeszcze spali, wstał i ruszył do lasu. Pomimo wielkiego wysiłku nie udało mu się ściać więcej niż piętnaście drzew. „Chyba jestem zmęczony”, pomyślał. Tym razem postanowił położyć się o zachodzie słońca. Wstał skoro świt z zamiarem pobicia swego rekordu osiemnastu drzew. Jednakże tego dnia nie doszedł nawet

Popatrzmy – nawet zwykła maszyna musi być co jakiś czas wyłączona i trzeba zrobić jej przegląd, żeby właściwie działała. A co dopiero człowiek. Bez odpoczynku grozi nam wypalenie i znudzenie.

Odpoczynek chrześcijański ma dwa podstawowe wymiary: duchowy i fizyczny. W wymiarze duchowym poszukujmy takich zajęć i form spędzenia wolnego czasu, które rozwijają naszego ducha i podprowadzają nas pod bramy nieba. Na gruncie religijnym będzie to przede wszystkim niedziela Eucharystia, modlitwa, lektura Biblii. Godzina Mszy św. w niedziele na-



do połowy. Następnego udało mu się ściać tylko siedem, potem pięć, a ostatniego dnia przez całe popołudnie usiłował ściać drugie drzewo. Zaniepokojony tym, co by na to powiedział majster, drwal postanowił pójść do niego i wszystko opowiedzieć oraz przysiąc mu i zaprzysiąc się, że wysiłał się do resztek sił. Majster zapytał go: A kiedy ostatni raz naostrzyłeś swoją siekiere? Naostrzyć siekiere? Nie miałem czasu, żeby naostrzyć. Byłem za bardzo zajęty ścinaniem drzew.

Ilu z nas popełnia dokładnie ten sam błąd jak ten drwal z opowieści. Pracujemy coraz więcej. Coraz bardziej jesteśmy zmęczeni. Efekty pracy zamiast wzrastać to spadają. Powód? Nie ostrzemy siekiery. Czyli nie potrafimy mądrze odpoczywać, tak by do pracy iść z nową energią i pomysłami.

daje sens wszystkim innym godzinom naszego życia. Bez modlitwy szybko można stracić sens i cel życia. Warto przyrzeć się naszej niedzieli. Czy jest to dzień odpoczynku, modlitwy i spotkań w gronie rodzinnym, czy raczej biegania po sklepach i leżenia przed telewizorem? Dobrze można odpocząć także w gronie rodziny i przyjaciół, dla których często brakuje nam czasu w codziennie dni pracy. Warto odwiedzić ludzi chorych i samotnych. Ważny jest też wymiar fizyczny odpoczynku szczególnie, gdy na co dzień pracujemy umysłowo. Na szczęście coraz więcej ludzi spędza aktywnie czas. Rowery, sporty drużynowe, bieganie, nordic walking, ale też praca w ogrodzie czy gospodarstwie też jest dobra. Bo jak mówi przysłowie „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Odpoczynek, jak sama nazwa wskazuje, następuje po pracy, a nie zamiast niej. Nie ma też nic wspólnego z bezczynnością. Dla wielu bowiem odpoczynek polega na leżeniu przed telewizorem i ćwiczeniu mięśni kciuka, przerzucając kanały z jednego na drugi. W przeciwieństwie do pracy, która jest twórczym przekształcaniem świata i zdobywaniem rzeczy potrzebnych do życia, chrześcijański odpoczynek jest raczej podziwianiem i zachwytem nad otaczającą nas rzeczywistością, chłonięciem piękna i miłości.

Tak, bo tym, co tak naprawdę nas męczy, nie jest praca sama w sobie. Święty Benedykt mówił, żeby znaleźć swój rytm i uważać na przesadę. To nas właśnie wyczerpuje – brak harmonii i umiaru. Także zamartwianie się tym, jak wykonam pracę i jak zostaną odebrani, czy osiągnę sukces. Uwalnia nas zdrowy dystans, wolność od potwierdzania się. Naszym wrogiem jest też pośpiech. To on męczy nas bardziej niż nawet męcząca praca, bo przez niego nie jesteśmy w miejscu, w którym jesteśmy. Człowiek, który się śpieszy, chciałby być w tym czasie, który dopiero będzie. Obecny czas przeżywa jako wrogi.

Tak jak uczył mistrz z opowieści, którą często powtarzam. Gdy zapyta-

no go o sekret szczęścia, powiedział: „Jak siedzisz, to siedź. Jak idziesz, to idź. Jak doszedłeś, to bądź”. Słuchacze zdziwili się, bo wydawało im się, że właśnie tak robią. Ale mistrz pokręcił głową i rzekł: „Nie! Wy, jak siedzicie, to już wstajecie. Jak wstajecie, to już idziecie. A jak idziecie, to już doszłście”.

Tak, bo takie czekanie, że dopiero za chwilę zdarzy się coś ważnego, prowadzi do nieustannej gonitwy i nerwowości. Także do tego, że nie możesz się cieszyć. Ciągłe żyjesz w tym, co będzie, i w ten sposób odbierasz sobie radość z tego, co jest. Żeby zatrzymać się tu i teraz, muszę być zaciekawiony, muszę odkryć: „Ach, to teraz jest to coś!”. Ucieszyć się tym. Obecna chwila to jest jedyne, co masz. Sensowną rzeczą, którą można zrobić, to być w tym miejscu, w którym się jest. Nie da się przyspieszyć czasu. Natomiast ktoś, kto się śpieszy albo nudzi, albo niepokoi, przeżywa czas terażniejszy, swoje tu i teraz jako coś nieprzyjemnego. *Bóg zaś nie działa w przeszłości, nie działa w przyszłości. Bóg działa teraz. I do tego nas zaprasza.* Chcemy odpocząć. Od czego zacząć? Zatrzymaj się. Dobry odpoczynek zaczyna się od przystąpienia bez względu na to, czy wyjeżdżamy na wakacje, czy mamy tylko wolną godzi-

nę w rytmie naszego dnia. Drugą rzeczą jest oderwanie się, to znaczy: praca zostaje w pracy, a dla mnie zaczyna się inny czas. Jesteśmy bowiem stworzeni i do pracy, i do odpoczynku, i do świętowania. To taka trójdzielność naszego czasu. Sam wypoczynek nie zawsze musi być głęboki. Może być zwyczajną biologiczną regeneracją sił. Potrzebny jest element świętowania. Często odpoczynek i świętowanie są związane ze sobą, jednak świętowanie zakorzenia nas głębiej, prowadzi do źródła, do sacrum do, Boga.

Wakacje i odpoczynek to moment wyostrenia, oczyszczenia zmysłów, aby odbierać rzeczywistość taką, jaka jest. Potrafię usłyszeć ptaki, czuję słońce na twarzy i zapach trawy. Wolność i otwartość dobrze opisują istotę wakacji. Dlatego, jak mówi Pan Jezus: „Idźcie i wypocznijcie nieco”. Dobrego wypoczynku!

ks. Marcin Graboś

MOTTO NA KONIEC:

*Wykorzystaj 5 rzeczy przed 5 innymi:
młodość przed starością,
zdrowie przed chorobą,
odpoczynek przed pracą,
bogactwo przed biedą,
życie przed śmiercią.*

ŻUBRZY PRZYCHÓWEK W ZAGRODZIE

W sobotę 9 lipca w zagrodzie pokazowej w Mucznej urodził się kolejny żubrzyk. Tym razem żubrzycą dziewczynkę urodziła Stupna, żubrzyca przy-

wieziona z Francji. Ojcem został, po raz czwarty w tym roku, byk Xarius.

Obecnie w zagrodzie żyje 16 żubrów. Jesienią planowane jest wsiedle-



nie części tych osobników do doliny górnego Sanu, gdzie przed kilku laty, z uwagi na panującą gruźlicę, trzeba było wyeliminować całe stado.

Wcześniej sześć osobników z muczniańskiej zagrody dołączyło już do stad wolnościowych w nadleśnictwach Komańcza i Lutowiska

Zagrodę pokazową w Mucznej od momentu jej otwarcia odwiedziło już 332 tysiące osób. Tylko w miniony weekend jej progę przekroczyło dwa tysiące turystów.

Edward Marszałek
rzecznik prasowy RDLP w Krośnie
Fot. Tomasz Różycki

„KAŻDY MA COŚ, CO MOŻE DAĆ INNYM...”

Niedawno w Rzeszowie powstała Fundacja Pro Spe, która pomaga dzieciom, osobom samotnym, niepełnosprawnym i chorym w Gruzji. O działaniach Fundacji można przeczytać na stronie www.prospe.org oraz na Facebooku. Prezesem fundacji jest ks. M. Gierula.



Fundacja Pro Spe chce pomagać gruzińskim dzieciom.

– Skąd pomysł na taką Fundację?

– Krótko i górnolotnie można powiedzieć, że Fundacja powstała z zafascynowania Gruzją i z wielu przyjacieli, które udało się nawiązać już tam, na miejscu. Przede wszystkim z polskimi księżmi pracującymi na misjach w Gruzji. Widząc ich poświęcenie i warunki, w jakich pracują, chęć pomocy to pierwsza refleksja, jaka się rodzi. Po 10 latach od mojej pierwszej wizyty w Gruzji dołączyłem do drużyny księży tam pracujących, a Fundacja zarejestrowana w Polsce jest odpowiedzią na potrzeby, a zarazem okazją do zaproszenia wielu ludzi do wspólnej pracy na rzecz, tych których los jest o wiele gorszy. Fundacja zdecydowanie daje szersze możliwości działania i niesienia pomocy.

– Dlaczego Fundacja Pro Spe pomaga akurat Gruzji i Gruzinom?

– Każdy, kto choć raz był w Gruzji, wrócił z tego kraju odmieniony. I urzeczony wielką gościnnością oraz prostotą Gruzinów. Ponadto Gruzini czują do Polaków ogromną sympatię. Są nam wdzięczni. Pamiętają ważną wizytę Lecha Kaczyńskiego w Tbilisi (2008 r.), który jasno wyraził swój sprzeciw wobec działań wojennych prowadzonych przez Rosję. Gruzja to niezwykle piękny, malowniczo – górski kraj. Ale też kraj bardzo biedny. My, Polacy, często narzekamy na swój los. Powinniśmy pojechać do Gruzji i zobaczyć, jak tam żyją ludzie. Wtedy otworzyłyby nam się oczy. Zobaczylibyśmy, że mamy o wiele więcej, żyjemy w lepszych warunkach. Dlaczego więc nie możemy podzielić się tym, co mamy z bardziej potrzebującymi?

– Dlaczego powinniśmy pomagać innym?

– Ktoś kiedyś pięknie powiedział, że: „Branie napełnia ręce, a dawanie serce”. I to jest prawda. Pomagając innym, sami poniekąd stajemy się lepsi. Zaczynamy dostrzegać drugiego człowieka, jego życie, problemy i potrzeby. Wychodzimy z własnego egoizmu. Każdy człowiek ma coś, co może dać innym. Nie chodzi tu wcale o wielkie rzeczy, bo czasami wystarczy życzliwe słowo, uśmiech, obecność. Warto pomagać, bo pomagając innym, pomagamy jednocześnie sobie.

– Jakie inicjatywy prowadzi Fundacja Pro Spe?



– Fundacja prowadzi kilka inicjatyw: pomaga oo. kamilianom w prowadzeniu Hospicjum Domowego, organizuje gruzińskim dzieciom tzw. Kolonie Uśmiechu, zajmuje się także pomocą osobom bezdomnym, które z racji tego, że nie mają gdzie mieszkać, przebywają na dworcu w Tbilisi. Wolontariusze odwiedzają chorych, niepełnosprawnych w ich domach. Prowadzą także zajęcia z dziećmi. A bezdomnym z dworca rozdają ciepłą zupę. Ponadto cały czas do Gruzji są wysyłane różne potrzebne rzeczy, np. wózki inwalidzkie, meble itp. Fundacja odpowiada na każdą prośbę o pomoc. Bo w Gruzji ludzie naprawdę potrzebują.

– A w jaki sposób można wesprzeć działania Fundacji Pro Spe i pomóc ludziom w Gruzji?

– Pomoc można okazać na różne sposoby. Każda forma wsparcia jest ważna: modlitwa, pomoc finansowa, wyjazd na wolontariat w Gruzji. Trzeba to dzieło otaczać modlitwą, by Duch Święty mógł bez przeszkód działać poprzez różne osoby, instytucje i otwierać ludzkie serca. Nie ukrywam, że bardzo ważne jest wsparcie finansowe. I nie są to wcale duże kwoty, bo wy-



Gruzja – kraj niezwykle piękny, ale też bardzo biedny.



Wszystkich chętnych zapraszamy na wolontariat do Gruzji.

starczy nawet 30 złotych. Ale ważna jest systematyczność. Bo nasi podopieczni, chociażby z Hospicjum Domowego, nie potrzebują pomocy raz na jakiś czas. Oni jej potrzebują codziennie. Bo każdego dnia zmagają się nie tylko z biedą, ale także z własną niepełnosprawnością, chorobą ludzkimi ograniczeniami. Codziennie potrzebują lekarstw, opatrunków itp. To wszystko kosztuje. Dlatego tak ważna

jest systematyczność, bo wtedy wiemy, że możemy danej osobie zapewnić pomoc na dłuższy czas. A bieda w Gruzji jest tak ogromna, że ludzi nie stać nawet na podstawowe rzeczy potrzebne do normalnego funkcjonowania, nie mówiąc już o lekarstwach. Na stronie Fundacji www.prospe.org w zakładce Nasze Inicjatywy mamy propozycje konkretnej pomocy. Możemy zobaczyć, komu pomagamy.

Dla ludzi lubiących wyzwania mamy propozycję wyjazdu na wolontariat do Gruzji, do którego serdecznie zapraszamy. Kontakt do naszej Fundacji jest dostępny na stronie internetowej. Potrzebna jest pomoc przy organizowaniu m.in.: Kolonii Uśmiechu i innych akcji. Zapraszamy wszystkich chętnych do działania. Razem możemy więcej!

Ewelina Szumska

MARSZ NIOSĄCY NADZIEJĘ WIELU

W środę 8 czerwca 2016 r. pod patronatem fundacji DKMS ulicami naszego miasta przemaszzerowali uczniowie wszystkich błażowskich szkół, pracowników oświaty i GOK oraz wolontariuszy i pracowników fundacji DKMS. W marszu uczestniczyła też orkiestra dęta, a członkowie OSP i policja dbały o bezpieczeństwo uczestników. Celem marszu było zainteresowanie akcją, jej nagłośnienie i poruszenie ludzkich serc. Osobą potrzebującą przeszczepu jest znany wszystkim błażowianom długoletni pracownik oświaty, a od wielu lat dyrektor GOK, członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Błażowskiej oraz redakcji „Kuriera Błażowskiego” – kolega Zbigniew Nowak. Oczywiście taka akcja z każdym zarejestrowanym potencjalnym dawcą otwiera szansę na uratowanie życia setkom, jeśli nie tysiącom, innych osób.

Uczniowie w dniach poprzedzających akcję wzięli udział w specjalnych warsztatach zorganizowanych przez fundację DKMS i rozumieli cel, czyli

znalezienie jak największej liczby potencjalnych dawców oraz przygotowali się do tej akcji poprzez odpowiedni ubiór, samodzielnie wykonane transparenty itp. Fundacja DKMS – Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska – to niezależna organizacja non-profit, działająca w Polsce od 2009 r. Fundacja zajmuje się przeszczepami szpiku kostnego i komórek krwiotwórczych. Nazwa pochodzi od zarejestrowanej w Niemczech Deutsche Knochenmarkspenderdatei – Niemieckiej Bazy Dawców Szpiku, która jest jej fundatorem i instytucją wspierającą, tzw. firma matka. W ramach fundacji działa baza dawców, prowadzone są akcje uświadamiające możliwość niesienia pomocy innym, a nawet ratowania życia oraz ogromne potrzeby w tej dziedzinie oraz rzecz najważniejsza rejestrowanie potencjalnych dawców. Fundacja zarejestrowała w Polsce do tej pory ponad 750 000 potencjalnych dawców, ale jak na razie komórki macierzyste lub szpik kostny w ramach tej fundacji przekazało mniej niż 2500

osób. Ma to związek z tym, że choć wiele osób potrzebuje przeszczepu, to bardzo trudno znaleźć jest potencjalnego genetycznego bliźniaka. Średnio jest to jeden na 24 000 osób, ale rzeczywistość ma niewiele wspólnego z prostą w tym przypadku arytmetyką i w skrajnych przypadkach trzeba przebadать nawet kilka milionów osób.

W dniu 12 czerwca 2016 r. w szkołach podstawowych w Błażowej i Futonie odbyła się rejestracja potencjalnych dawców. Nie wszyscy, którzy się zgłosili mogli się zarejestrować. Podstawowe wymogi to dobry stan zdrowia, wiek pomiędzy 18. – 55. rokiem życia i waga przynajmniej 50 kg. Wielu nie mogło w tym dniu przybyć lub nie spełniało tych wymogów. Pamiętajmy jednak o tym, że zgłosić możemy się zawsze, nie tylko podczas takich akcji. Wielu chorych czeka. My tymczasem z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy się zaangażowali w to dzieło, a naszemu redakcyjnemu koledze – Zbigniewowi – życzymy po prostu zdrowia.

Małgorzata Kutrzeba



8 czerwca 2016 r. uczniowie błażowskich szkół przemaszzerowali przez miasto, by zachęcić potencjalnych dawców szpiku do zapisania się.

UROK PIECZENIA KIELBASY NA PATYKU „POD DĘBEM” – PRZEMYŚLENIA UCZESTNICZKI

Po udanym spotkaniu uczestników „Klubu Seniora” na ognisku „Pod Dębem” przychodzi czas refleksji. Jestem pełna podziwu dla osób już niemłodych za ich ogromną pracę dla uświetnienia tej uroczystości połączonej z imieninami senierek – Zofii, Stanisławy, Janiny. Trzeba o tym wiedzieć, że miejsce wyznaczone na ognisko trzeba było



Pieczenie kielbasy było zorganizowane tradycyjnie przy płonącym ognisku.

najpierw uporządkować. W tym celu seniorzy (Zbigniew, Krzysztof, Stanisław, Ferdynand, Adam, Zygmunt) musieli pozbiierać ogromną ilość śmieci, butelek, itp., wygrabić i pozamiatać. Ponieważ wyjście „Pod Dębem” jest strome, panowie szpadłami wykopali schody, aby osoby mające problemy z chodzeniem, mogły bezpiecznie tam wyjść, a potem zejść. Pieczenie kielbasy było zorganizowane tradycyjnie na płonącym ognisku i z użyciem patyków. Wiele trudu zadała sobie Stasia z Lecki, która drzewo bukowe, porąbane, przywiozła z domu w dużych workach. Kawałek drogi przez las trzeba było je dźwigać... Każdy uczestnik tej imprezy upiekł sobie kielbasę tak jak chciał – mniej albo więcej przypieczoną.



Przyszła pora na toasty i życzenia imieninowe. Piękna pieśń „Sto lat” rozbrzmiewała ponad las i niosła się hen. Na pewno słyszeli ją mieszkańcy okolicznych domów. Następnie podano ciasto sezonowe z truskawkami i galaretką, no i oczywiście hit sezonu, pasujący do leśnego otoczenia – „zielony mech” – pyszne i oryginalne **ciasto ze szpinakiem**, jest zielone od dodatku szpinaku (mrożony lub świeży) i przełożone delikatnym kremem. Panie z Borku, jak zwykle, zaprezentowały swoją specjalność – kruche ciastka amoniaczki. Danusia z Walantówki – strucle drożdżowe – wysokie aż po niebo. Kroiłam kromki, a one znikwały od razu spod noża. W dzisiejszych czasach, chociaż jedzenia nikomu nie brakuje i nikt nie chodzi głodny, w tym miejscu „Pod Dębem” wszystko smakuje bowiem wybornie. Dokładki też były i nie słyszałam, żeby ktoś cierpiał z powodu niedomogi wątroby czy żołądka. Dzięki temu, że jako nagrody konkursowe mamy termosy na gorącą wodę, też trzeba było je tam przydźwigać, więc zapewniam, że nigdzie indziej nie jest tak dobra kawa i herbata jak „Pod Dębem”.

Zosia – honorowy prezes – prezentowała chór z przyspiewkami, w tym nowy „Hymn emerytów”:

*Albośmy o jacy tacy emeryci białowiacy
Łysawa czupryna, ale dziarska mina
Lubimy hulanki no i coś do szklanki.*

*Nie jesteśmy byle jakie ale babki w sam raz takie
Białowskie dziewczyny słodkie jak maliny,
Lubimy tańcować i nóg nie żalować.*

*Jak mi któraś wejdzie w drogę opamiętać się nie mogę
Choć mnie w kościach łamie, biorę ją pod ramię
Bo lubię babeczki i w parku ławeczki.*

*Kiedy przyszła na to pora, stworzyliśmy Klub Seniora
Mamy własne mury, w Ośrodku Kultury
Dużo życzliwości i mnóstwo radości.*



Po udanym spotkaniu uczestników „Klubu Seniora” na ognisku „Pod Dębem” przychodzi czas refleksji.

*Na wycieczki wyjeżdżamy, dużo wiedzy zdobywamy,
Można pozazdrościć tyle wiadomości.
Ale gdy wracamy „wsio” zapominamy.*

*Rencina trochę za mała, znacznie większa by się zdała
Bo kusi ławeczka, piwko i wódeczka.
Wesoła wycieczka no i sąsiadeczka.*

*W Dzień Seniora się bawimy, bo tu wszyscy się lubimy,
Władze zapraszamy, dużo szczęścia mamy
Bo przychodzą w gości z koszem obfitości.*

*Oby dłużej, oby dalej chodzić drogą w życia chwale.
Tu chcemy się cieszyć w zaświaty nie spieszyć,
ZUS-y z doktorami niech się cieszą nami.*

Szkoda, że nie mamy mikrofonu, bo prezeska na drugi dzień straciła głos.

Myślę, że dzięki udziałowi w kolejnych konkursach, przypadnie nam nagroda w postaci mikrofonu.

„Wisienką na torcie” była dla nas niespodzianka – przybył zaproszony gość – pan Burmistrz Jurek Kocój. Jak zwykle przyniósł poczęstunek. Seniorzy czują się w takich sytuacjach bardzo zaszczytzeni.

Przy okazji były rozmowy, padały pytania, a pan burmistrz chętnie na nie odpowiadał, informował, co się dzieje w gminie. Radośnie powitaliśmy naszą drogą (kochaną) Anię Słupek, która nie pogardziła naszym zaproszeniem. Zaszczycili nas również Ania i Kuba Hellerowie, robili zdjęcia, przyglądali się rozbawionym i radosnym seniorom. Myślę, że marzą się im w przyszłości takie beztrudne lata w zdrowiu i sile według motto:

*„Żeby się żyło,
żeby się wiodło
żeby się chciało
i żeby się mogło.”*

Zaznaczam, że na spotkaniu było ponad 50 osób, a obsługa to panie i panowie 60+. Świetnie się spisali.

Pewny szacunek.

Aniela Wielgos

„JUŻ NIE MŁODZI, A JESZCZE NIE STARZY”

Myślę, że tytuł tego artykułu w sam raz pasuje do osób, o których chciałam w kilku słowach napisać i żadna z nich nie poczuje się urażona. Myślę tu o wszystkich członkach błażowskiego Klubu Seniora „Pogodna Jesień”. A skąd te przemyślenia? Otóż w środowe popołudnie 15 czerwca 2016 r. zostałam zaproszona na wspólne ognisko, które miało miejsce na przystanku turystycznym Pod Dębem. Z opowiadań słyszałam, że, aby impreza się odbyła panowie, którzy podjęli się tej pracy musieli się tam ostro powyginać i nagimnastykować, żeby doprowadzić miejsce do użytku, tj. posprzątać śmieci (trzeba „podziękować” poprzednikom, którzy korzystali z tego miejsca).

Zauważyłam, że nikt nie przyszedł z pustymi rękoma. Każdy coś niósł ze sobą – placek, sałatkę, ciastka, były też domowe nalewki, którymi wznoszono toasty za zdrowie solenizantów. Przyglądając się twarzom uczestników imprezy trzeba stwierdzić, że każda z nich była uśmiechnięta. W domu zostawili swoje troski, kłopoty, choroby, bo przecież ktoś z nas ich nie ma. Skąd w nich tyle optymizmu i wigoru? Myślę, że bardzo kochają życie i nie chcą go zmarnować na siedzenie w domu i użalanie się nad sobą, chcą je spędzić na rozmowach, wyjazdach i wspólnym biesiadowaniu.

Od urodzenia jestem błażowianką i znam parę osób, które nie należą do Klubu a myślę, że pewnie by się tam odnaleźli. Powinni się odważyć i dołą-

czyć do już i tak dosyć dużej grupy naszych błażowskich seniorów. Chciałabym podziękować wszystkim emerytom, a szczególnie paniom Zosi, Neli, Gieni za zaproszenie, za miłe powitanie, za serdeczność, za miłą obsługę i za klimat, jaki tam stworzyli. Czułam się tam jakbym była ich rówieśniczką.

Ten miłe spędzony czas z ludźmi, którzy są tak optymistycznie nastawieni do życia, pogodni, uśmiechnięci zmusza mnie też do refleksji nad moim przyszłym życiem.

Myślę, że i ja za kilkanaście lat będę czynnym uczestnikiem takich spotkań, bo przecież nie jestem już młoda, ale jeszcze nie taka stara.

Jesień życia zapuka do każdych drzwi.

Anna Heller



Od lewej Genowefa Puzio i Państwo Batorowie z Białki.



Członkowie błażowskiego Klubu Seniora „Pogodna Jesień”.

KONKURS PIĘKNEGO CZYTANIA



2 czerwca 2016 roku w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Futomiu odbył się Szkolny Konkurs Pięknego Czytania, w którym udział wzięli uczniowie z klas IV-VI. Konkurs poprzedzony był eliminacjami przeprowadzonymi w każdej klasie. Klasowi zwycięzcy reprezentowali swoje umiejętności czytelnicze na forum szkoły.

Teksty wybrane przez uczniów były bardzo różnorodne. Można było usłyszeć fragmenty powieści historycznych Henryka Sienkiewicza, powieści przygodowych oraz książek omawianych jako lektury na lekcjach języka polskiego. Uczniowie byli oceniani pod względem dykcji, tempa czytania, właściwej intonacji i interpretacji wybranego przez siebie tekstu.

Przed rozpoczęciem konkursu uczennice z klasy VI zaprezentowały ciekawy referat pt. Dlaczego warto czytać książki? Powodów ku temu jest mnóstwo. Czytanie książek niesie ze sobą szereg korzyści. Oto kilka z nich: czytel-

nictwo kształtuje charakter człowieka, czytanie poszerza zasób słownictwa, poprawia pamięć, aktywni czytelnicy są bardziej skłonni do wypowiedzania się i uczestniczenia w życiu społecznym, czytanie redukuje stres, poprawia nastrój, pomaga myśleć w sposób analityczny. Fikcja literacka przedstawia wymagowany świat, ale pokazuje równocześnie różne, czasem nowe formy zachowań. Przenosi w świat innych ludzi, państw, kultur itp. Dzięki temu mamy większą zdolność do rozpoznawania i rozumienia ludzkich emocji. Dzieje się tak, ponieważ błędy popełnione przez bohaterów literackich stanowią świetną lekcję życia. Możemy uczyć się, czytając o ich doświadczeniach. A ponadto nabywamy wiedzę na temat sposobów i możliwości zachowań w dotychczas nieznanymi sytuacjach. Warto w każdej wolnej chwili sięgać po książkę, aby przenieść się choć na chwilę w inny świat.

Futomscy uczniowie zaprezentowali swoje teksty na wysokim poziomie, czy-

tali z odpowiednią dykcją, właściwym tempem. Bardzo dobrze zinterpretowali wybrany przez siebie fragment książki. Jury miało trudne zadanie.

Wyniki Konkursu Pięknego Czytania: I miejsce Zuzanna Wielgos z kl. IV, II miejsce Wojciech Skawiński z kl. V, III miejsce Jakub Inglot z kl. V.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy! A wszystkim zachęcamy do częstszego odwiedzania biblioteki oraz wypożyczania i czytania książek. Poprzez organizację Konkursu Pięknego Czytania Szkoła Podstawowa w im. św. Jana Kantego w Futomiu aktywnie włączyła się w realizację Narodowego Programu Czytelnictwa. Program został uchwalony przez Radę Ministrów na lata 2016-2020. Jego celem jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce.

Ewelina Szumska



Wojciech Skawiński zaprezentował fragment powieści M. Twaina pt. Przygody Tomka Sawyera.



Zuzanna Wielgos, Wojciech Skawiński, Jakub Inglot – zwycięzcy Szkolnego Konkursu Pięknego Czytania.

HUMOR

Policjant dostał od świętego Mikołaja puzzle, spotkał drugiego policjanta:

- Wiesz, dostałem od świętego Mikołaja puzzle.
- No i co?
- Wiesz, ułożyłem w trzy dni. Tak,

tak, w trzy dni!

– No i co z tego, niektóre układa się krócej.

– Ale nie o to chodzi. Na pudełku było napisane: „od trzech do pięciu lat”, a mnie tak szybko poszło!

* * *

W mieszkaniu dzwoni telefon.

Słuchawkę podnosi ojciec trzech dorastających córek i słyszy, jak ktoś

ciepłym barytonem pyta:

- To ty, żabciu?
- Nie, tu właściciel stawu.

* * *

– Chciałbym się zapisać na rehabilitację.

- Wolne terminy są za rok.
- Ale ja nie wiem, czy dożyję.
- To zapiszę panią ołówkiem i najwyżej wymażę...

CIEKAWA LEKCJA JĘZYKA POLSKIEGO W FUTOMSKIEJ PODSTAWÓWCE

W maju na lekcję języka polskiego do klasy V Szkoły Podstawowej w Futomie został zaproszony **Jan Kustra**, prezes Błażowianki. Opowiedział uczniom nie tylko o swojej karierze piłkarskiej i trenerskiej, ale również o historii podkarpackiego sportu. Uczniowie (niemal sami chłopcy – w klasie jest tylko jedna dziewczynka) z wielkim zainteresowaniem słuchali zaproszonego gościa. Ich zadaniem było uważne notowanie najważniejszych faktów, ponieważ po zakończonej prelekcji, polonistka poprosiła uczniów o przeprowadzenie wywiadu z prezesem. Klasa podzielona na 3 grupy przygotowała pytania, a pan Kustra miał możliwość poczuć się jak na prawdziwej konferencji prasowej.

WYWIAD Z PANEM JANEM KUSTRA

– **Kim chciał pan zostać w dzieciństwie?**

– **Jan Kustra:** Ponieważ mój tato był strażakiem, a nawet komendantem straży, jak prawie każdy chłopak w moim wieku, marzyłem o tym, by zostać strażakiem.

– **Jakie były początki pańskiej kariery piłkarskiej?**

– **Jan Kustra:** Początki były podobne jak każdego z was. Pierwsze kroki w piłce stawiałem w Błażowiance. Początkowo bardzo chciałem być napastnikiem i na takiej pozycji najczęściej grałem. Ale gdy miałem 15 czy 16 lat

zachorował bramkarz i mnie postawiono między słupkami. I tak już zostało.

– **W jakich klubach pan występował?**

– **Jan Kustra:** Początki przygody z piłką, tak jak wspominałem, związane były z Błażowianką. Potem przez kilka lat broniłem barw Waltera Rzeszów, a potem Stali Rzeszów. Miałem okazję grać w Rzeszowie w czasach, gdy Stal występowała w I i II lidze.



Jan Kustra, prezes Błażowianki.

– **Jak zakończyła się pana kariera bramkarza?**

– **Jan Kustra:** Duży wpływ na zakończenie mojej kariery miała kontuzja pęknięcia czaszki, której doznałem w meczu z Koroną Kielce. Przez ponad dobę byłem nieprzytomny. Potem nie czułem się już tak pewnie między słupkami jak wcześniej, dlatego postanowiłem zakończyć swoją przygodę piłkarską. Ale nie do końca. Po ukończeniu studiów na warszawskim AWF-ie postanowiłem zająć się trenerką.

– **Na swym koncie ma pan prowadzenie wielu zespołów. W których pracowało się najprzyjemniej?**

– **Jan Kustra:** Bardzo miło wspominał ośmioletnią pracę w Stali Rzeszów, gdzie dwukrotnie by-

łem asystentem pierwszego trenera, a potem przez 2,5 roku samodzielnie prowadziłem ten zespół. Dobrze pracowało mi się również w Błażowiance. Wracałem tu 3 czy 4 razy.

– **Nadal jest pan związany z Błażowianką, tylko teraz pełni pan w niej inną funkcję?**

– **Jan Kustra:** Poproszono mnie o to, bym objął stanowisko prezesa, gdy Błażowianka znalazła się w dosyć trudnej sytuacji po konflikcie z ówczesnym prezesem Podkarpackiego ZPN. I staram się pomagać, jak mogę. Jako prezes natrafiam oczywiście na różne trudności (np. finansowe), ale dzięki wsparciu sponsorów i życzliwości władz Błażowej, jakoś udaje nam się to organizować i klub dobrze funkcjonuje.

– **Jakiej drużynie pan kibicuje?**

– **Jan Kustra:** Oczywiście, Błażowiance. Przez 40 lat związany jestem również ze Stalą Rzeszów, więc i dla tej drużyny mam duży sentyment. Natomiast z wielkiej piłki najbliższy jest mi Real Madryt.

– **Co lubi pan robić w wolnych chwilach?**

– **Jan Kustra:** Ostatnio spodobała mi się jazda na rowerze. Jeździmy rodzinnie, czyli ja, moja żona, córka, wnuczka, a często za nami podąża pies. Lubię też dobrą książkę, ciekawy film – niekoniecznie serial.

– **Jak pana zdaniem można zachęcić młodych ludzi do aktywnego wypoczynku?**

– **Jan Kustra:** Na szczęście w Błażowej dużo się robi dla sportu. Można uprawiać piłkę nożną w Błażowiance, ale są też zajęcia z siatkówki, akrobatyki. Wytyczono piękne trasy Nordic Walking, coraz więcej osób biega. Błażowszczyzna jest aktywna i to mnie cieszy.

– **Dziękujemy za rozmowę.**

Rozmowę przeprowadzili uczniowie Szkoły Podstawowej w Futomie



Uczniowie z wielkim zainteresowaniem słuchali zaproszonego gościa.

PO RAZ OSTATNI ZADŹWIĘCZAŁ DZWONEK...

Chyba każdy z nas z utęsknieniem czekał na dzień, kiedy w końcu nadejdzie koniec roku, kiedy po raz ostatni zabrzmie szkolny dzwonek. **24 czerwca 2016 r.** w błażowskiej świątyni pod wezwaniem św. Marcina zebrali się uczniowie z tutejszych szkół, nauczyciele, rodzice na mszy świętej, aby podziękować za otrzymane łaski w minionym roku szkolnym 2015/16.



Poczet sztandarowy w drodze do kościoła.

A także za cały rok nauki i pracy, za wykorzystane talenty i zdolności, którymi obdarzona jest błażowska młodzież. Ksiądz Damian Dec, który głosił słowo Boże odwołał się do tak ostatnio gorącego tematu, jakim jest Euro 2016.

Porównał naszą społeczność uczniowską – zgraną, zżyłą, do grupy polskich sportowców, którzy tak dzielnie walczą na murawie z przeciwnikami.

Natomiast naszym głównym przeciwnikiem jest siedem grzechów głównych, a w szczególności ten ostatni grzech, którym jest lenistwo i bardzo często musimy z nim walczyć. W homilii podkreślił, jak ważna jest braterska pomoc, wspieranie się nawzajem, szacunek do kolegów, nauczycieli, wychowawców.



Wielkie podziękowania należą się nauczycielom, którzy włożyli ogromny wkład w edukację dzieci.

Na koniec życzył wszystkim udanych, bezpiecznych wakacji, by ten czas wolny od nauki był dobrze wykorzystany. By młodzież nie zapomniała o niedzielnej mszy św. i o modlitwie.

Druga część uroczystości odbyła się w hali sportowej, gdzie zebrała się cała młodzież gimnazjalna, nauczyciele, zaproszeni goście, między innymi burmistrz Błażowej Jerzy Kocój oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś. Po odśpiewaniu hymnu dyrektor Maria Kruczek przywitała wszystkich zebranych gości. Następnie rozpoczęła się część artystyczna, a zespół muzyczno-wokalny pod opieką Andrzeja Szula uświetnił spotkanie. Wielki bukiet kwiatów i podziękowania skierowane zostały do księdza Damiana Deca, który, niestety, kończy już u nas w parafii swoją posługę duszpasterską. Następne bukiety powędrowały do



Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś wręczali nagrody za osiągnięcia.

pani Eweliny Toczek, która również żegna się już z naszym gimnazjum. Pani dyrektor pożegnała uczniów klas trzecich, przed nimi kolejny etap życia, nowa szkoła, koledzy, nauczyciel, nowe obowiązki, a z czasem i problemy.

Że błażowska młodzież jest wyjątkowa zdolna we wszystkich kierunkach, świadczą o tym dyplomy, nagrody, statuetki, które zostały wręczone w tym dniu. Pani dyrektor życzyła wszystkim uczniom i pracownikom miłego, udanego odpoczynku. Redakcja „Kuriera Błażowskiego” również dołącza się do życzeń. Aby te dwa miesiące wystarczyły na doładowanie akumulatorów, aby z nowym rokiem szkolnym wrócić z głową pełną pomysłów, nowych inspiracji, otwartą na wiedzę.

Myślę, że wielkie podziękowania należą się nauczycielom, którzy włożyli ogromny wkład w edukację dzieci. Duże podziękowania dla rodziców, bez których trudno byłoby to osiągnąć. To z domu wyносimy najważniejsze wartości, które potem całe życie pielęgnujemy, aby stać się dobrym człowiekiem, a może nawet wzorem dla innych.

PRZEDSZKOLAKI Z FUTOMY W TEATRZE ZST

9 czerwca 2016 r. dzieci z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Futomie gościły w Zespole Szkół Technicznych w Rzeszowie. Uczniowie tej szkoły przygotowali przedstawienie „Wilk i siedem koźlątek” w ramach akcji „Bądź bezpieczny w domu, nie otwieraj drzwi nikomu”.

Uczniowie ZST wcielili się w rolę aktorów, scenografów, kostiumologów i przygotowali przedstawienie na podstawie dobrze znanej dzieciom bajki. Miała ona charakter dydaktyczny. Jej

moralem – by nie otwierać drzwi nikomu obcemu, miał wskazać dzieciom, czym może grozić nierozważne zachowanie w domu. Dzieci bardzo emocjonalnie przeżywały przedstawienie: śmiały się, śpiewały, ale też odczuwały niepokój.

Po zakończonym spektaklu z dziećmi rozmawiały panie policjantki z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Podkom. Elżbieta Siupik oraz asp. Monika Hędrzak rozmawiały z dziećmi na temat bezpiecznych zachowań wobec osób nie-

znajomych – na drodze, w sklepie, na podwórku oraz podczas zabawy. Nie zabrakło informacji dotyczących prawidłowego zachowywania się wobec niebezpiecznych zwierząt. Dzieci miały okazję poćwiczyć pozycję na tzw. „żółwia”, która jest najlepszą obroną w przypadku ataku psa.

Na zakończenie przedszkolaki zostały zaproszone do pamiątkowego zdjęcia z aktorami przedstawienia w chatce koźląków.

Karolina Litwin



Dzieci z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Futomie gościły w Zespole Szkół Technicznych w Rzeszowie.

PIKNIK RODZINNY W BIAŁCE

Piknik Rodzinny zapisał się na stałe w kalendarzu imprez organizowanych przez Szkołę Podstawową w Białce. W tym roku odbył się on 12 czerwca w jednym z bardziej malowniczych i urokliwych zakątków naszej gminy – na przystanku turystycznym, w pobliżu Rezerwatu Przyrody Wilcze. Dzięki sprzyjającej pogodzie można było podziwiać walory widokowe okolicy oraz w rodzinnej atmosferze integrować się ze społecznością lokalną.

Imprezę rozpoczęli uczniowie, którzy przygotowali program artystyczny, czyli wiersze i piosenki zadedykowane ko-

chanym rodzicom. Jak na prawdziwy piknik przystało, rodziny wygodnie usadowiły się na kocach i wspólnie biesiadowały przy ognisku. Rodzinno-sąsiedzki zespół muzyczny: duet akordeonowy pan Wiesław Samek i Dawid Gromek oraz saksofonista Marcin Samek zachęcał do wspólnego śpiewu. Rodzice serwowali pieczone kiełbaski oraz inne „piknikowe” smakołyki. Na pobliskiej łące rozegrano emocjonujące konkurencje sportowe. Najbardziej zacięty



Konkurs przeciągania liny.



Piknik rodzinny odbył się na przystanku turystycznym w pobliżu Rezerwatu Przyrody Wilcze.



Wspólne pieczenie kiełbasek.

okazał się mecz w ringo pomiędzy mamusiami i córkami oraz konkurs przeciągania liny. Młodsze dzieci chętnie malowały buźki i z zapalem brały udział w zabawach z chustą animacyjną. Dużym zainteresowaniem cieszył się rodzinny konkurs na pracę plastyczną wykonaną elementami natury (kwiaty, liście, zwęglone drewno, błoto) oraz konkurs na rymowaną zagrzewającą naszych piłkarzy na Euro 2016. Chłopcy wraz z tatusiami chętnie brali udział w szachowych potyczkach z ks. Rafałem Grzebykiem, który już wcześniej zaszczylił wśród uczniów zainteresowanie tą grą.

Bardzo dziękujemy rodzicom, którzy przyczynili się do zorganizowania pikniku, a wszystkim uczestnikom dziękujemy za zaangażowanie, wspaniałą zabawę i miło spędzone chwile. Zapraszamy za rok.

Bogumiła Sieńko

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA Z OKAZJI DNIA DZIECKA!

Dzień Dziecka to czas, na który najmłodszy czekają cały rok. Nie tylko rodzice wymyślają dzieciom atrakcje tego dnia. W tym roku swoją ofertę dla najmłodszych mieszkańców gminy przygotował GOK w Błazowej. Kolorowe plakaty rozmieszczone w najbardziej ruchliwych miejscach, podane do szkół i przedszkola miały zachęcić dzieci do przybycia. W dniu **1 czerwca 2016 roku** w sali widowiskowej odbyła się

impreza mająca na celu wywołać uśmiech u wszystkich przybyłych dzieci. Zabawy z chustą animacyjną, tańce i zabawy z klaunem, puszczanie ogromnych baniek mydlanych oraz balony to główne atrakcje tego dnia. Największym zainteresowaniem cieszyło się jednak malowanie twarzy. Chłopcy przeobrażali się w bohaterów z ulubionych bajek, jak np. Spiderman, Batman, piraci, natomiast dziewczyn-

ki w kotki czy motylki. Licznie przybyłym mniejszym i większym dzieciom oraz ich rodzicom i opiekunom dziękujemy za wspólną zabawę.

W imieniu dyrektora i pracowników GOK życzymy radosnego dorastania, by wszystkie chwile spędzone wśród rodziny i przyjaciół były magiczne, a każdy dzień przybliżał Was do realizacji marzeń.

Monika Rybka



W dniu 1 czerwca 2016 r. w sali widowiskowej odbyła się impreza mająca na celu wywołać uśmiech u wszystkich przybyłych dzieci.

KOLEJNY SUKCES ZESPOŁU INSTRUMENTALNO-WOKALNEGO Z GIMNAZJUM IM. ANNY JENKE W BŁAŻOWEJ

19 czerwca 2016 roku na plenerowej scenie Powiatowego Centrum Kultury i Turystyki w zespole pałacowo-dworskim i folwarcznym w Wiśniowej odbył się koncert laureatów IX Międzynarodowego Konkursu „Piosenki naszych Ojczyzn w Unii Europejskiej”. Do miejscowości przybyli artyści z Krosna, Nowego Sącza, Jasła, Błażowej oraz ze Słowacji. Organizatorem wydarzenia był Ośrodek Kultury w Wiśniowej, a współorganizatorami Gimnazjum Orłąt Lwowskich w Wiśniowej, Powiatowe Centrum Kultury i Turystyki w Wiśniowej, Gmina Wiśniowa oraz Starostwo Powiatowe w Strzyżowie i Starostwo z Wysnego Żypova ze Słowacji pod honorowym patronatem posłanki do Parlamentu Europejskiego Elżbiety Łukacijewskiej, z inicjatywy Dariusza Daty, dyrektora Szkoły Podstawowej w Markuszowej. Wszystkich gości serdecznie powitał wójt gminy Wiśniowa – Marcin Kut. Podziękował wszystkim utalentowanym wykonawcom – laureatom za uświetnienie tych miejsc i rozpowszechnianie kultury folkloru Podkarpacia oraz naszych sąsiadów z Unii Europejskiej. Następnie głos zabrała przedstawicielka posłanki Elżbiety Łukacijewskiej, przekazując gorące podziękowania za zorganizowanie imprezy o znaczeniu transgranicznym oraz za popularyzację kultury krajów Unii Europejskiej. Dodała również, że pani Elżbieta

Łukacijewska z wielkim szacunkiem odnosi się do lokalnych działań promujących nawiązywanie kontaktów między państwami UE. Wicestarosta strzyżowski Jan Stodolak wyraził wdzięczność za to, że może się znaleźć w tym miejscu i czasie, zwłaszcza że gmina obchodzi właśnie swoje 650-lecie istnienia.

Najistotniejszy jest fakt, kim są laureaci konkursu. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum z całego Podkarpacia, Małopolski (np. Nowy Sącz), a także ze Słowacji po majowych przesłuchaniach i ocenie jury w składzie: Magdalena Wiśniowska (instruktor GOK Frysztak), Jan Augustyn (dyrygent chóru męskiego „Echo”) oraz Grzegorz Tomaszewski (instruktor OK Wiśniowa) ponownie przyjechali do Wiśniowej, aby zaprezentować swój wokalny talent na łamach sceny plenerowej w zespole parkowo – dworskim i folwarcznym. Główną ideą konkursu było wejście ze śpiewem na ustach do Unii przez Polskę w 2004 r. W pierwszych latach konkurs pod nazwą „Piosenka Polska w Unii Europejskiej” odbywał się na szczeblu wojewódzkim. Od 2008 r. z inicjatywy Grzegorza Tomaszewskiego edycje zmieniono na „Piosenki Naszych Ojczyzn w Unii Europejskiej”, zapraszając do współpracy sąsiadów ze Słowacji. Konkurs polega na tym, by wybrać z repertuaru do prezentacji dwie pio-

senki: jedną z własnego kraju, promującą rodzimy folklor i ludowe tradycje, a drugą z krajów Unii Europejskiej.

Ci najlepsi, według werdyktu komisji, zdobyli cenne nagrody rzeczowe w postaci odtwarzaczy, magnetowidów, głośników, mikrofonów, słuchawek, czyli wszystkiego, co niezbędne do funkcjonowania w świecie muzyki. Natomiast laureaci – soliści z wyższej kategorii wiekowej gimnazjum wygrali wycieczki do Brukseli, ufundowane przez Elżbietę Łukacijewską, europeuseł z podkarpackiego regionu.

Nagrody przyznawano w kategoriach szkół podstawowych i gimnazjów oraz w kategoriach soliści i zespoły. Zespół naszego gimnazjum po raz kolejny został laureatem w kategorii zespoły i w nagrodę otrzymał kolumnę aktywną z bezprzewodowym mikrofonem, która będzie służyć szkole przez następne lata. Do tej pory zespół wywalczył w tym konkursie takie nagrody jak: aparat fotograficzny, tablet, minitelewizor, odtwarzacz dvd, radiomagnetofon oraz słuchawki bezprzewodowe.

Jesteśmy dumni z tego, że poziom naszego zespołu jest doceniany na konkursach o tak wysokiej randze.

Zespół tworzą wokalistki: Anna Samek, Wiktoria Patrońska, Elżbieta Pępek, Emilia Rękas, Andżelika Hubka i Weronika Mazur. Zespół instrumentalny to: Jan Szul – gitara solowa, Damian Kaczor – gitara basowa, Miłosz Szul – perkusja, Martyna Gromek – saksofon altowy, gościnnie licealista Marcin Szmek – saksofon altowy. Opiekunem zespołu jest Andrzej Szul.

Naszemu zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

[red.]



Gratulujemy zespołowi sukcesu!

*Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci.*

Wisława Szymborska

Rodzinie zmarłego **Tadeusza Chuchli** z Błażowej Górnej wyraży głębokiego współczucia składają Jakub i Anna Hellerowie.

OSIĄGNIĘCIA UCZNIÓW GIMNAZJUM PUBLICZNEGO W BŁAŻOWEJ

W bieżącym roku szkolnym uczniowie gimnazjum osiągnęli wiele znaczących sukcesów w różnych dziedzinach naukowych jak i sportowych. Pod czujnym okiem swoich opiekunów rozwijali swoje pasje i zainteresowania, posze-



Aleksandra Bieszczad – finalistka Konkursu Biologicznego.

rzając zakres wiedzy o nowe fakty i doświadczenia. Oto najważniejsze osiągnięcia gimnazjalistów:

Przedmioty humanistyczne

- laureat III etapu konkursu historycznego Ryszard Nocula – 2a, (opiekun: K. Brzęk),
- w II etapie konkursu historycznego 3 uczniów zakwalifikowało się do etapu wojewódzkiego: Ryszard Nocula – 2a, Andżelika Woźniak – 3c, Dawid Rząsa – 1d (opiekunowie: M. Kutrzeba, K. Brzęk).
- Wyróżnienie w ogólnopolskim Projekcie Szkoła Dziedzictwa 966 zdobyła „Opowieść o tym jak Poznań z Błażową przez wieki się wspierały na gruncie chrześcijaństwa i nauki” (kierownik projektu M. Kutrzeba). Projekt realizowany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu i Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT, operator Bramy Poznania.

Przedmioty matematyczno-przyrodnicze

- Laureat III etapu konkursu informatycznego Łukasz Groszek – 3d (opiekun Grzegorz Kruczek),
- finalistka konkursu chemicznego

Łukasz Groszek – 3d (opiekun Elżbieta Rosiak),

- finalistka konkursu geograficznego Jakub Hamerla – 3d (opiekun Barbara Lewicka),
- finalistka konkursu biologicznego Aleksandra Bieszczad – 3 b (opiekun Stefania Gałek),
- laureat konkursu informatycznego „ZSE Programer’s VIII” Łukasz Groszek – 3d oraz 2. miejsce



Jakub Hamerla – finalistka Konkursu Geograficznego.

w V Podkarpackim Konkursie Informatycznym z elementami matematyki – (op. Grzegorz Kruczek),

- Ogólnopolski Konkurs Matematyczny „Alfik matematyczny” XXI edycja. Dyplomy za bardzo dobry wynik otrzymali: Dawid Rząsa, Jakub Hamerla, Łukasz Groszek, dyplomy za dobry wynik otrzymali: Weronika Ząbek, Andżelika Kustra – (opiekun Anna Sajdyk),
- Międzynarodowy Konkurs „Kangur matematyczny 2016” – uczniowie wyróżnieni: Dawid Rząsa, Weronika Ząbek, Łukasz Groszek, Andżelika Kustra – (op. Anna Sajdyk, Robert Grzesik),
- W II etapie Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy Technicznej „Sapere Aude” znalazł się Jakub Hamerla, kl. 3d – (opiekun Grzegorz Kruczek),
- W IV Forum Gimnazjalisty i III Gimnazjalnych zawodach pierwszej

pomocy – I miejsce zajęła drużyna klas III c i d w składzie: Julia Kiszka, Wiktoria Piech, Łukasz Groszek, Andżelika Kustra i Agnieszka Kołodziej.

- Konkurs „Web.Master podkarpacki” w roku szkolnym 2015/16 – III miejsce Łukasz Groszek (opiekun G. Kruczek),
- Ogólnopolski konkurs logicznego myślenia – laureatem, mistrzem logicznego myślenia został Jakub Hamerla (opiekun A. Sajdyk),
- Ogólnopolski internetowy konkurs matematyczny „Maks Matematyczny” – bardzo dobry wynik osiągnęła Andżelika Kustra (opiekun A. Sajdyk),



Łukasz Groszek – laureat Konkursu Informatycznego i finalistka Konkursu Chemicznego.

- X wojewódzki konkurs origami – I miejsce Justyna Gliwa (opiekun A. Sajdyk, G. Kruczek).

Inne przedmioty: religia, muzyka, plastyka

- W etapie szkolnym XVI Regionalnej Olimpiady Wiedzy o Sługach Bożych Rodzinie Ulmów, do II etapu zakwalifikowali się: Martyna Frańczak, Rafał Ziolo z kl. IIIc i Sabina Woźniak – 2a (opiekunowie: S. Sebastiana, ks. Damian Dec),
- w Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Taniec jest wokół nas” wyróżnienie zdobyła Natalia Rabczak – 2d (opiekun Małgorzata Kusz),

- Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Taniec jest wokół nas”, Organizator Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” – swoje prace prezentowała Natalia Rabczak (opiekun M. Kusz),



Ryszard Nocula – laureat Konkursu Historycznego.

- w X Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Barwy lasu” 2015, wyróżnienie zdobyła Aleksandra Kwaśny – 3b (opiekun Małgorzata Kusz),
 - Wojewódzki Konkurs Plastyczny „Bożonarodzeniowe ozdoby świąteczne” – nagroda dla Weroniki Czaplí z kl. 3b – (Małgorzata Kusz),
 - Międzynarodowy Konkurs Piosenki Naszych Ojczyzn w Unii Europejskiej – I miejsce w kategorii zespół zajął szkolny zespół wokalnoinstrumentalny – (opiekun Andrzej Szul),
 - XIII Edycja wojewódzkiego Konkursu Polskiej i Obcojęzycznej piosenki religijnej pn. „Laudate Deo” w hołdzie św. Janowi Pawłowi II – I miejsce szkolny zespół wokalnoinstrumentalny (opiekun Andrzej Szul),
 - Konkurs wokalny „Złota Syrena” – finalistka konkursu Anita Rząsa (opiekun E. Tóczek),
 - Wojewódzki Przegląd Plastyki „Ja i świat, w którym żyję – moje Podkarpacie” Organizator CK w Przemyślu – nagrodę zdobył Szymon Wielgos,
 - Konkurs Plastyczny „Św. Jan Paweł II w Przemyślu” Organizatorzy: Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej w Przemyślu, PCEN w Rzeszowie, o. w Przemyślu – nagrodę zdobyła Barbara Ossolińska,
 - III Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży ZABIERZ MNIE TAM WYOBRAŻENIA 2016. Organizator MOK w Głowniu), Agnieszka Kołodziej – nagroda i wyróżnienie, Wiktoria Woźniak – laureat, Andżelika Kustra – laureat.
- Sukcesy sportowe**
- Finał Wojewódzki Gimnazjady w Tenisie Stołowym – IV miejsce zdobyły: Natalia Hadała 2a, Dominika Szozda 2a, Barbara Antochów 1e (opiekun K. Sowa),
 - Finał Wojewódzki Gimnazjady w biegach przełajowych na 1500 m – V miejsce Dominik Laska 3a (opiekun Ryszard Pępek),
 - W finale Rejonowej Gimnazjady w koszykówce chłopców drużyna gimnazjum zajęła III miejsce (opiekun Jurek Faraś),
 - Finał Powiatowej Gimnazjady w Indywidualnych mistrzostwach lekkoatletycznych w biegu na 1000 m, I miejsce zajął Dominik Laska z kl. 3a – (opiekun Krystyna Sowa),
 - Finał Powiatowej Gimnazjady w piłce nożnej chłopców – II miejsce (opiekun Jurek Faraś),
 - Finał Powiatowej Gimnazjady w piłce ręcznej chłopców – II miejsce (opiekun Jurek Faraś),
 - Finał Powiatowy w koszykówce dziewcząt – II miejsce – (opiekun Krystyna Sowa),
 - Finał Powiatowej Gimnazjady w Indywidualnych mistrzostwach lekkoatletycznych w rzucie oszczepem – III miejsce zajął Michał Wróbel z kl. 2d – (opiekun Krystyna Sowa),
 - Finał Powiatowej Gimnazjady w siatkówce chłopców – IV miejsce, (opiekun Ryszard Pępek).
- Najważniejsze osiągnięcia Michała Wróbla w roku szkolnym 2015/2016:**
- II miejsce na XI Międzynarodowym Turnieju w Akrobatyce Sportowej „Winobranie 2015” – w dwójkach mieszanych,
 - IV miejsce na Grand Prix Polski im. Stanisława Geronia w dwójkach mieszanych – grupa wiekowa 11-16 lat,
 - I miejsce na XX Międzynarodowym Turnieju w Akrobatyce Sportowej im. Henryka Chmielewskiego w dwójkach mieszanych – grupa wiekowa 11-16 lat – Świdnica 2016 r.,
 - I miejsce na Ogólnopolskim Turnieju w Akrobatyce Sportowej w dwójkach mieszanych – Łańcut 2016 r.,
 - I miejsce na Ogólnopolskim Turnieju w Akrobatyce Sportowej w dwójkach mężczyzn – Łańcut 2016 r.,
 - I miejsce na IV Międzynarodowym Turnieju Pod Wawelem w Akrobatyce Sportowej w dwójkach mieszanych – grupa wiekowa 12-18,
 - I miejsce na IV Międzynarodowym Turnieju Pod Wawelem w Akrobatyce Sportowej w dwójkach mężczyzn – grupa wiekowa 12-18,
 - I miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Akrobatyce Sportowej w dwójkach mieszanych – Zielona Góra 2016,
 - I miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Akrobatyce Sportowej w dwójkach mężczyzn – Zielona Góra 2016.
- Najważniejsze osiągnięcia Julii Wróbel w roku szkolnym 2015/2016:**
- II miejsce na XX Międzynarodowym Turnieju w Akrobatyce Sportowej im. Henryka Chmielewskiego w dwójkach kobiet – kategoria 13-19,
 - III miejsce na Ogólnopolskim Turnieju w Akrobatyce Sportowej w dwójkach kobiet – Łańcut 2016,
 - III miejsce na Ogólnopolskim Turnieju w Akrobatyce Sportowej w trójkach kobiet – Łańcut 2016,
 - III miejsce na IV Międzynarodowym Turnieju Pod Wawelem w Akrobatyce Sportowej w trójkach kobiet – grupa wiekowa 13-19,
 - IV miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Akrobatyce Sportowej w dwójkach kobiet – Zielona Góra 2016.
- Julia i Michał trenują w Klubie Akrobatyki Sportowej Uniwersytetu Rzeszowskiego, trenerką jest pani Brygida Sakowska-Kamińska.
- Najwyższe (100%) wyniki na egzaminie gimnazjalnym:**
- najwyższy wynik z matematyki: Łukasz Groszek – 3d, Andżelika Kustra – 3d, Jakub Hamerla – 3d,
 - najwyższy wynik z języka angielskiego w części podstawowej: Agnieszka Kołodziej – 3d,
 - najwyższy wynik z języka angielskiego w części rozszerzonej: Karolina Panek – 3d.
- Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym uczniom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

LETNIA PÓŁKOLNIA W SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY W BŁAŻOWEJ

Od 27 czerwca do 2 lipca 2016 r., czyli przez 6 dni, w Szkole Podstawowej w Błażowej 100 dzieci z naszej gminy brało udział w letniej półkolonii współorganizowanej przez Związek Młodzieży Wiejskiej „WICI” Wojewódzki Oddział w Rzeszowie.

Pierwszego dnia koloniści poznawali się grając w gry i zabawy integracyjne, wspólnie z wychowawcami stworzyli kontrakty grup oraz wymyślili nazwę i okrzyk dla swojej grupy. Kolonistom czytały bajki panie Teresa Bąk oraz Danuta Malinowska. Drugiego dnia zaraz po śniadaniu pod opieką wychowawców koloniści wyruszyli na wycieczkę do Przemyśla. Tam spotkali się z panią przewodnik, z którą zwiedzili Przemyskie Podziemia, a w nich mieli okazję przejrzeć się w magicznym lustrze. Następnie wspięli się po ponad 300 schodach, by podziwiać widok z wieży zegarowej przy Bazylice Archikatedralnej. Ostatnim punktem był wyjazd na Kopiec Tatarski, z którego rozpościera się panorama okolicy. Trzeci dzień upłynął pod znakiem zasady FAIR PLAY, tego dnia koloniści uczestniczyli w olimpiadzie sportowej zorganizowanej przez panie Małgorzatę Wróbel, Teresę Gołę, Dianę Flisak, Annę Stanio oraz pana Wojciecha Kruczka.

Po emocjach sportowych po południu przyszedł czas na odpoczynek

podczas zajęć plastycznych, pod okiem pań Marii Sroki i Marty Sieńko. W czwartek po śniadaniu, zgodnie z planem, koloniści wyruszyli na krytą



Koloniści mogli pobawić się klockami LEGO.

zorganizowanym przez stypendystów Fundacji Generator Inspiracji – Barbarę Sowa, Natalię Wilk, Joannę Szydełko, Magdalenę Słaby, Gabriellę Skowron oraz Mateusza Kuźmika. Koloniści mogli pobawić się klockami LEGO, spróbować swoich sił w robieniu figurek z balonów, oglądać pokaz doświadczeń chemicznych. Na ostatni dzień wszyscy czekali z niecierpliwością, nikt się nie spóźnił, choć wyjazd był wcześniej rano. Warto było czekać bo Magiczne Ogrody w Janowcu okazały się być bardzo ciekawym i bajkowym światem. To pierwszy w Polsce ogród sensoryczny zbudowany w oparciu o oryginalną historię. Przekraczając ich bramę koloniści stali się częścią niezwykłego świata zamieszkałego przez tajemnicze istoty. Wśród drzew, pływanię w Strzyżowie, tam pod opieką wychowawców oraz pań Danuty Bator, Małgorzaty Kusz oraz pana Sebastiana Kowala próbowali swoich sił w wodzie. Po południu zajęcia muzyczne oraz wiedzy o gminie przeprowadziły panie Beata Węclawska, Monika Kotowicz oraz pan Andrzej Szul. W piątek po śniadaniu koloniści ruszyli na pieszą wycieczkę po okolicy. W rolę przewodników wcieliły się panie Magdalena Bartyńska i Grażyna Kalita. Po południu koloniści uczestniczyli w pikniku

kwitnących krzewów i kwiatów schronienie znalazły olbrzymie gąsienice, smoki, skrzaty Bulwiaki, wróżki Smuszki, magiczne ptaki, psotliwe Mordole i dzielne strzegące ogrodu Krasnoludy. Po powrocie do Błażowej



Odpoczynek podczas zajęć plastycznych.

Przez 6 dni w Szkole Podstawowej w Błażowej 100 dzieci z naszej gminy brało udział w letniej półkolonii.



Przez 6 dni w Szkole Podstawowej w Błażowej 100 dzieci z naszej gminy brało udział w letniej półkolonii.

każdy kolonista otrzymał pamiątkowy dyplom i słodki upominek.

Kadrę kolonii stanowili nauczyciele Zespołu Szkół w Błażowej: Monika Kozdraś-Grzesik (kierownik półkolonii), Magdalena Wyskiel, Agnieszka Bednarz, Monika Wyskiel, Marta Wojtas oraz Gabriela

Niemiec (wychowawcy). Dodatkowo grupą uczniów ze Szkoły Podstawowej z Lecki (panie Monika Mucha, Agnieszka Kruczek, Ewa Hubka, Halina Warzocha, Joanna Groszek, Jadwiga Borek) oraz Szkoły Podstawowej z Błażowej Dolnej (panie Paulina Szala, Marta Kulasa, Beata Kur-

coń) opiekowali się nauczyciele z danej szkoły.

Z tej formy wypoczynku skorzystała w tym roku setka dzieci, chętnych było dużo więcej. Jest to dowód na to, że istnieje potrzeba organizowania podobnych akcji w naszej gminie.

M. K-G.



Z tej formy wypoczynku skorzystała w tym roku setka dzieci.

„MAMA, TATA I JA”

„Tęczowa loteria” fantowa z nagrodami, pokaz udzielania pierwszej pomocy przez uczniów gimnazjum, parada motocyklistów, wystawa zwierząt, pokaz sprzętu strażackiego i policyjnego, wodzirej prowadzący zabawy z dziećmi i rodzicami, zjeżdźalnia, basen z łódkami, popcorn, wata cukrowa, malowanie twarzy, stoisko z naczyniami i kosmetykami, wypieki, napoje i przekąski z domowej kuchni, stoisko z napojami, słodyczami, lodami i pieczoną kiełbaską – takie atrakcje i nie tylko przygotowali organizatorzy wspaniałego pikniku rodzinnego „Mama, tata i ja”, który już po raz kolejny odbył się 5 czerwca 2016 r. na stadionie w Błażowej. Dzięki pięknej, słonecznej pogodzie, ciepłym kroplom deszczu na dobry początek, organizatorom, czyli dyrekcji Szkoły Podstawowej im. Króla Władysława Jagiełły w Zespole Szkół w Błażowej, Radzie Rodziców i Radzie Szkoły udało się kolejny raz zapewnić wspaniałą zabawę całym rodzinom. Przy dźwiękach muzyki, pod okiem prowadzących zabawy dzieci bawiły się wspólnie ze swoimi rodzicami. Dla nikogo nie za-

brakło ciekawych nagród i słodkości. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyła się „Tęczowa loteria”, z której zadowolone były nie tylko dzieci, ale również dorośli. Nagroda główna w loterii, którą był rower, trafiła do **Jakuba Hubki** z Błażowej, któremu życzymy bezpiecznej jazdy. Kolejny raz mieliśmy okazję do aktywnego spędzenia czasu w gronie rodzinnym, do podtrzymania przyjaznych rodzinnych relacji oraz do promocji szkoły i integracji ze środowiskiem lokalnym.

Pierwsza część imprezy miała charakter koncertu dla mamy i taty. Na początku zaprezentowali się uczniowie naszej szkoły, którzy swoim występem chcieli uczcić wspólne święto. Kolejno na scenie prezentowały się:

1. Grupa gimnastyczna – „Chochliki błażowskie” pod opieką Joanny Szczerbaty.
2. Klasa I b – z tańcem „Poleczka na lato”.
3. Klasa IV b – w wierszu dla mamy i taty.
4. Zespół taneczny pod opieką p. Magdaleny Liwak z kl. I-III.
5. Klasa III a – w piosence „Majówka”.



Mecz piłki nożnej tatusiowie – synowie.



Wystawa zwierząt.

6. Klasa IV a – z tańcem.
7. Klasa III b – w piosence „Kraina rodzina”.
8. Kl. I a w piosence z ruchem „Tango dla mamy i taty”.
9. Klasa II c – w piosence „Na wyspach Bergamutach”.
10. Tancerze Signum Dance: Karolina Bialic i Jakub Południak w tańcach.
11. Klasa II a b – w piosence „Mama w kuchni”.
12. Klasa II a b – w tańcu.
13. Klasa V b – z piosenką „Więcej, jeśli się da”.
14. Klasa V a – z tańcem.
15. Klasa VI a – w piosence „Tyle słońca w całym mieście”.
16. Klasa VI b – w piosence „Smak wakacji”.
17. Tancerze ze szkoły tańca Signum Dance: Barbara Rząsa i Seweryn Janik oraz Dominik Bembenek i Magdalena Pluta.



Malowanie twarzy.

Piękne, kolorowe stroje i prezentowane tańce zachwyciły oglądających. Dodatkową atrakcją dla wszystkich był występ uczniów ze Szkoły Muzycznej I stopnia w Białowej. Na początku zaprezentował się kwintet trąbkowy w składzie: Julia Stec, Lucjan Bator, Maciej Pociask, Daniel Ślęp, Hubert Dugosz, przygotowany przez Jakuba Magonia. Następnie na scenie pojawił zespół wokalny przygotowany przez Katarzynę Sobas – Klocek, który zaprezentował piosenki przy akompaniamencie Tadeusza Hubki. Wszyscy wykonawcy otrzymali gromkie brawa za swoje występy.

Następnie odbyły się konkurencje sportowe (wyścigi, ringo, piłka nożna) z udziałem dzieci rodziców, przeprowadzone przez panie: Martę Piętę, Grażynę Kalitę, Monikę Kotowicz, Lucynę Nowak, Marię Srokę i Martę Sieńko.



Atrakcje dla dzieci.

Kolejnym punktem programu był mecz piłki nożnej o Puchar Dyrektora Szkoły pomiędzy uczniami i rodzicami. Już kolejny rok kapitanem tatusiów był Jerzy Kocój – burmistrz Białowej, który wspiera corocznie działania organizatorów i aktywnie w nich uczestniczy. Po emocjonującej walce mecz zakończył się zwycięstwem uczniów. Jednocześnie wydarzeniom na estradzie i murawie stadionu towarzyszyły liczne stoiska i atrakcje dla wszystkich, którzy w ten dzień pojawili się na stadionie. Równoległe z piknikiem po raz pierwszy organizowana była edukacyjna gra terenowa pod nazwą „Nakręceni białowiaczy”. Młodzież z liceum i gimnazjum pod opieką animatorów oraz z pomocą mieszkańców Białowej rozwiązywała zadania. Pomysłodawcami wydarzenia była Fundacja Rozwoju Wolontariatu z siedzibą w Lublinie i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Białowej. Zabawa trwała do późnych godzin popołudniowych.

Dyrekcja szkoły kieruje słowa podziękowania do sponsorów, dzięki którym możliwa była organizacja pikniku, zakup nagród. Takiej imprezy nie udałoby się zorganizować bez pomocy i wsparcia finansowego wielu osób i instytucji. Szczególne podziękowania skierowała do organizatorów pikniku – Rady Rodziców i Rady Szkoły, do sponsorów oraz osób wspierających organizację imprezy. To oni w szczególny sposób zaangażowali się m.in. w pozyskanie nagród do loterii, gadżetów, poczęstunek dla uczniów, w montaż i demontaż podłogi, zadaszonych stoisk, wyposażonych w stoliki i krzesła oraz obsługę kiermaszu.



Występy taneczne.

Sponsorami pikniku byli:

- Henryk Szydełko – właściciel sklepów „SZiK”,
- Mariusz Król – prezes Zarządu BS w Białowej,
- Franciszek Płaza – prezes Gospodarki Komunalnej w Białowej,
- Wiesław Wolski – prezes Zarządu GSHP w Białowej,
- Łukasz Bartoń – właściciel sklepu „Centrum” w Białowej,
- Halina Bator – właścicielka sklepu Agrocentrum w Białowej,
- Józef Niemiec – radny Rady Miejskiej w Białowej,
- Jerzy Kocój – burmistrz Białowej,
- Stal-Rol Michno Sp.J.,
- Janusz Szpala – właściciel firmy budowlanej,
- Magdalena Bartoń, Jadwiga Bielec – Zakład Fryzjerski „Rudy Loczek”

- Grzegorz Sęga – kierownik Sprzedaży Agentów Wylącznych PZU
- Anna i Krzysztof Batorowie – właściciele firmy „Instal-Trans”,
- Małgorzata i Waldemar Gładyszowie,
- Monika Kozdraś-Grzesik – wiceprezes Zarządu Fundacji „Generator Inspiracji” w Futomie,
- Spółdzielnia Telekomunikacyjna OST w Tycynie,
- Magdalena i Dariusz Nawłokowie – sklep „Groszek”,
- Stanisław i Wiesław Kołodziejowie – właściciele bazy węglowej,
- Anna i Robert Ślęczkowie, Ewa Trzyna, Jolanta i Sebastian Głodowscy, Renata Fal, Justyna Karnas, Sabina Szeliga, Monika Hadam, Katarzyna Sowa, Agnieszka Gudyka, Agata Kosińska-Świętoń, Dariusz Palczewski, Małgorzata Jakubczyk, Elżbieta Sobkowicz.



Kwintet trąbkowy ze szkoły muzycznej.



Występy uczniów.



Jakub Hubka, zdobywca nagrody głównej w loterii fantowej.

Szczególne podziękowania kieruję do Ewy Trzyny i Roberta Ślęczki za organizację festynu i pozyskanie sponsorów. Dziękuję za prace przygotowawcze, układanie i składanie podłogi, rozkładanie stoisk, przygotowanie wypieków, obsługę stoisk, sprząatanie, transport ławek i krzeseł następującym rodzicom: Annie i Robertowi Ślęczkom, Ewie i Bogdanowi Trzynom, Stanisławowi Banasiowi, Małgorzacie Pepek, Barbarze Dulembie, Sylwii i Pawłowi Szulom, Elżbiecie Wróbel, Karolinie Litwin, Annie Szczygieł, Ewie Wróbel, Magdalenie Szura, Agnieszce Kozubek, Renacie Banat, Teresie Pałys, Grażynie Twardy, Dorocie Szczygieł, Agnieszce Baciór, Magdalenie Ziobro, Marii Sobczyk, Marii Woźniak, Magdalenie Wielgos, Magdalenie Mijałny, Marzenie Kuś, Monice Hadam, Annie Śmigiel, Annie Osinko, Annie Martowicz, Karolinie Kulasie, Katarzynie Cag, Renacie Fal, Elżbiecie Kuc, Sabinie Szelidze, Ewie Chochrek, Katarzynie Sowie, Annie Kołodziej, Katarzynie Słaby, Bożenie Domin, Małgorzacie Kościółek, Jadwidze Gibale, Joannie Maławskiej, Łucji Dulińskiej, Agacie Kuśnier, Romanowi Makarze, Agacie Izydorek, Marcie Płazie, Annie Skibie, Monice Sobkowicz, Katarzynie Hamerli, Iwonie Kiszce, Joannie Bieniek, Barbarze Fil, Elżbiecie Sobkowicz, Katarzynie Paściak, Pawłowi Jakubczykowi, Justynie Janik, Beacie Murias, Agnieszce Groszek, Jolancie Szczepan, Bożenie Domin, Jolancie Drzał, Grażynie Twardy, Agnieszce Gudyce, Jadwidze Ząbek, Marcie Kocór, Annie Kulasie, Barbarze Geruliradoń, Katarzynie Dziedzynie, Agacie Śliwie, Zofii Wysokiej, Renacie Bialic, Urszuli Kustrze, Iwonie Kawie, Justynie Karnas, Agnieszce Janiec, Magdalenie Bartyńskiej, Barbarze Synoś, Justynie Bembenek, Agnieszce Mrózek, Katarzynie Rząsie, Katarzynie Chochrek, Katarzynie Chuchli, Elżbiecie Kowalskiej, Agacie Kosińskiej-Świętoń, Agnieszce Sawickiej, Beacie Odój, Ewie Sapie, Ewie Bukale, Wioletcie i Robertowi Wąsaczom, Marii Pęczak, Agnieszce Zontek, Iwonie Szczepańskiej-Sowie, Alicji Jarosz, Anecie Filus, Joannie Kruczek, Barbarze Słaby, Małgorzacie Tynek, Kindze Głowce, Jadwidze Bembenek, Jackowi Szczygłowi, Piotrowi Dębowskiemu, Robertowi Grzesikowi, Grzegorzowi Bembenkowi, Piotrowi Sowie, Waldemarowi Gibale, Wojciechowi Bartyńskiemu, Grzegorzowi Synosiowi, Dariuszowi Kociakowi, Hubertowi Zontkowi, Tadeuszowi Tynkowi, Mariuszowi Antonikowi, Januszowi Sobczykowi, Januszowi Kościółkowi, Łukaszowi Cagowi, Sebastianowi Głodowskiemu, Dariuszowi Jamiłowi, Sławomirowi Tomace, Wojciechowi Chochrekowi, Piotrowi Dziepakowi, Pawłowi Bobrowi, Konradowi Płazie, Zenonowi Turczynowi, Rafałowi Izdorkowi, Romanowi Hubce, Krzysztofowi Kocórowi, Januszowi Gryzowi, Tomaszowi Bialicowi, Jackowi Czarnikowi, Stanisławowi Szczepanowi, Dariuszowi Palczewskiemu, Marii Stec, Adamowi Osinko, Rafałowi Szpali, Wojciechowi Radoniowi, Grzegorzowi Rząsie, Rafałowi Kołodziejowi, Annie i Janowi Groszkom, Filipowi Madurze, Stanisławowi Sapie, Andrzejowi Bieńkowi, Robertowi Sobkowiczowi, Katarzynie Hus, Joannie i Piotrowi Pałacom.

Wszystkim nauczycielom i pracownikom obsługi dziękuję za przygotowanie programu, organizację loterii fantowej i organizację pikniku. Mamusiom z poszczególnych klas składam serdeczne podziękowanie za wspaniałe wypieki i potrawy, które wszystkim bardzo smakowały.

Danuta Bator

SUKCESY MOTYWUJĄ UCZNIÓW DO PRACY

Za nami kolejny rok szkolny. Opuściły mury szkoły, bo uczniowie po ciężkiej pracy udali się na zasłużony odpoczynek. Miniony rok szkolny był rokiem obfitującym w wiele ważnych wydarzeń, a także znaczących osiągnięć. W ciągu całego roku szkolnego uczniowie naszej szkoły zdobyli wiele nagród i wyróżnień w konkursach matematycznych, recytatorskich, plastycznych, sportowych, przyrodniczych, czytelniczych na szczeblach gminnych, powiatowych, wojewódzkich, ogólnopolskich, a nawet międzynarodowych. Cieszy fakt, że wspólny wysiłek uczniów, rodziców i nauczycieli przyniósł oczekiwane rezultaty. W tej grupie byli również uczniowie klas VI, którzy ukończyli szkołę podstawową z wyróżnieniem (16 uczniów na 31) oraz wysokimi wynikami ze sprawdzianu (wyżej od gminy, powiatu i województwa), odnosząc ważny sukces w swojej edukacji. Mamy nadzieję, że w przyszłości będą mile wspominać najpiękniejszą i najprzyjemniejszą chwilę spędzoną w naszej szkole.

Szczególnie jesteśmy dumni z osiągnięć naszych uczniów z matematyki, języka polskiego, języka angielskiego – przedmiotów egzaminacyjnych sprawiającym często wiele trudności. Uczenie się matematyki nie ogranicza do poznawania i przyswajania faktów matematycznych. W procesie tym wielką rolę stanowi rozwój aktywności matematycznej, co jest jednym z celów nauczania matematyki. W powszechnej opinii matematyka jawi się jako przedmiot trudny i nie zawsze lubiany przez uczniów. Ten stereotyp przełamują uzdolnieni uczniowie Szkoły Podstawowej im. Króla Władysława Jagiełły w Białowieży, którzy chętnie podejmują wysiłek intelektualny i odczuwają radość z realizowanych wyzwań. W minionym już roku szkolnym uczniowie naszej szkoły brali udział w konkursach matematycznych w których odnieśli znaczące sukcesy. Należą do nich:

1. Ogólnopolski Konkurs Logicznego Myślenia (wzięło w nim udział 4884 uczniów) – Julian Ślęczka zajął 2 miejsce w Polsce (tytuł mistrza logicznego myślenia), Lucjan Bator – zajął 3 miejsce w Polsce (tytuł mistrza logicz-

nego myślenia), Aleksandra Sieńko (11 miejsce) i Kacper Gibała (13 miejsce) wyróżnienie, Patryk Trzyna zajął 20 miejsce w kraju

2. Międzynarodowy Konkurs KANGUR MATEMATYCZNY w kategorii Maluch (kl. 1-2 szkoły podstawowej) wyróżnienie w tej kategorii otrzymał Jakub Sajdyk, a Julian Ślęczka i Lucjan Bator uzyskali wysokie wyniki.

3. Ogólnopolski internetowy konkurs MAKS MATEMATYCZNY (4532 uczestników z 858 szkół) Lucjan Bator, który zajął 4 miejsce w województwie, 40 miejsce w kraju (dyplom za bardzo dobry wynik), Julian Ślęczka 9 miejsce w województwie (dyplom za wynik dobry).



Nagrody dla uczniów.

4. Ogólnopolski Konkurs ALFIK MATEMATYCZNY (wzięło w nim udział ok. 54 tys. uczniów). Lucjan Bator zajął 8 miejsce, a Julian Ślęczka 16 miejsce.

5. Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Pangea” Lucjan Bator i Julian Ślęczka uzyskali wysokie wyniki.

6. Gminny Konkurs Matematyczny „Matematyczny Orlik” – I m. Jakub Sajdyk.

Ważne jest, aby stwarzać uczniom sytuacje do rozwoju zgodnie z zainteresowaniami i otaczać opieką uczniów wykazujących zdolności matematyczne, ponieważ to stanowi podstawę do osiągnięcia wysokich wyników. Należy

także stwarzać możliwości do samodzielnej pracy, rozwiązywania zadań, udzielając uczniom odpowiednich wskazówek i ukierunkowywać ich działania. Efektem tych działań będą nie tylko wysokie wyniki uzyskiwane w konkursach, ale chęć do rozwijania określonych zainteresowań.

Uczniowie naszej szkoły po raz kolejny wzięli również udział w Ogólnopolskim Konkursie Humanistycznym „Omnibus” organizowanym przez „Jersz” w ramach programu edukacyjnego „Łowimy talenty”. Konkurs jest formą wsparcia szkół w zakresie odkrywania i rozwijania uzdolnień dzieci i młodzieży. „Omnibus” ma na celu promocję uzdolnionej humanistycznie młodzieży, popularyzację literatury, sztuki i kultury języka polskiego oraz rozwijanie zainteresowań i kompetencji osobistych uczniów. Julian Ślęczka zdobył 1 miejsce w województwie podkarpackim, zostając jednocześnie laureatem konkursu. W intelektualnej rywalizacji dobrze wypadli również: Monika Ungehauer i Kacper Gibała, osiągając wynik „bardzo dobry” oraz Olaf Sawicki, Aleksandra Sieńko i Barbara Rząsa, osiągając wyniki „dobre”. Warto wspomnieć o konkursach literackich, które nie należą do łatwych. W Międzynarodowym Konkursie Literackim „Młodzi bohaterowie na tropie” Julian Ślęczka zdobył II miejsce, natomiast Filip Trzyna zakwalifikował się do eliminacji ustnych. Uczennica klasy IV Hania Synoś została zdobywczynią nagrody Burmistrza Białowieży w Konkursie Poetyckim „Strofy o Białowieży”. W Gminnym Konkursie Języka Angielskiego kolejny już rok I miejsce zajął Julian Ślęczka. Sukces osiągnęli uczniowie naszej szkoły, którzy brali również udział w 3-etapowym Konkursie Biblijnym dla szkół podstawowych. W etapie szkolnym i dekanalnym najlepsi okazali się uczniowie klasy VI – Julian Ślęczka i Lucjan Bator. Obydwaj reprezentowali dekanat białowski w Przemyśle na ostatnim etapie finałowym konkursu. Rywalizacja pomiędzy uczestnikami była bardzo duża. Wśród ponad 100-osobowej grupy uczestników laureatem konkursu został Julian Ślęczka, który zdobył 100 pkt na 112 możliwych,

natomiast Lucjan Bator zdobył 85 pkt w tym konkursie.

Ogólnopolski Konkurs Nauk Przyrodniczych „Świetlik” to konkurs, który popularyzuje nauki przyrodnicze wśród uczniów szkół podstawowych. W ramach przygotowań uczniowie wykonują w klasie lub w domu doświadczenia opracowane przez Zespół Merytoryczny Świetlika, pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadania nie należą do łatwych, z pewnością wielu osobom dorosłym sprawiłyby trudności.



Miniony rok szkolny był rokiem obfitującym w wiele ważnych wydarzeń.

Uczniowie klas VI poradziły sobie z nimi bardzo dobrze – Julian Ślęczka zdobył tytuł laureata, Lucjan Bator i Kacper Piszcz otrzymali wyróżnienia.

Kolejny już rok uczniowie naszej szkoły w **Wojewódzkim Konkursie Origami** w Stalowej Woli zdobyli wysokie miejsca: Aleksandra Gibała, uczennica klasy II b, zdobyła I miejsce w kategorii origami tradycyjne i I miejsce w kategorii brył. Jakub Sajdyk, uczeń klasy II a, zajął również I miejsce w kategorii brył.

Na szczególną uwagę zasługują wyniki konkursów plastycznych na różnych szczeblach:

- XV edycja Gminnego Konkursu Plastycznego „**Świąteczna Kartka Bożonarodzeniowa**” Gabriela Bartyńska – nagroda, Kornelia Karnas – nagroda, Oliwia Nawłoka – nagroda, Wiktoria Pecka, Zuzanna Bator – wyróżnienie.

- Konkursy zorganizowane przez Urząd Gminy Błażowa: na „**Opracowanie projektu plant miejskich**”:

III – miejsca Wiktoria Pecka, Wiktoria Kulasa, Mikołaj Radoń, Oliwia Nawłoka, Dawid Murias, Monika Kawa,

- „**Stworzenie witacza – symbolu powitalnego przy wjeździe do miasta**” – Gabriela Bator, Hanna Izydorek, Monika Kawa, Tobiasz Baj, Oliwia Groszek, Wiktoria Kulasa,

- XII Wojewódzki Konkurs Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży pt. „**Święty Hubert wzorem współczesnego Ekologa**” – wyróżnienie Monika Kawa.

- XVI Wojewódzki Konkurs Plastyczny „**Świąteczna Kartka Bożonarodzeniowa**” pod honorowym patronatem Ks. Biskupa E. Białogłowskiego, wyróżnienie Milena Kielar.

- XVII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „**Kartka Świąteczna – BOŻE NARODZENIE, NOWY ROK**” – Katarzyna Czarnik – wyróżnienie.

- XVI Wojewódzki Konkurs Plastyczny „**Kolędnicy – Wędrownicy**” – Olaf Sawicki – Nagroda Grand Prix, Emmanuela Jakubczyk – nagroda, Monika Kawa – nagroda, Nikola Jakubczyk – wyróżnienie.

- X edycja Wojewódzkiego Konkursu „**Nam Henryk Sienkiewicz patronuje**” – Julian Ślęczka – wyróżnienie.

- XII Wojewódzki Konkurs Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „**Święty Hubert wzorem współczesnego ekologa**” – Hanna Synoś – wyróżnienie.

- Wojewódzki Konkurs Plastyczny „**Bożonarodzeniowe ozdoby świą-**

teczne” – Natalia Groszek – wyróżnienie, Kornelia Karnas – wyróżnienie,

- Konkurs Plastyczny „**Św. Jan Paweł II w Przemyślu**” – Anna Zontek, Aleksandra Osinko – laureaci,

- VII Wojewódzkie Triennale Małej Formy Grafiki i Exlibrisu Wiktoria Kiszka – wyróżnienie,

- XIII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „**Świat w oczach dziecka**” – Weronika Banat wyróżnienie, Jakub Sajdyk, Nikola Kielar – laureaci.

- Wojewódzki Konkurs Plastyczny „**Ja i mój świat w którym żyję – Moje Podkarpacie**” – nagroda Rafał Szczygieł.

- Gminny Konkurs Plastyczny „**Owady chronione w Polsce**” – wyróżnienie – Nikola Kielar, nagrody – Justyna Gudyka, Tomasz Kruczek.

- XII edycja Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „**Tradycje i zwyczaje Podkarpacia**” – wyróżnienie – Aleksandra Gibała, Alan Ziobro.

- Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „**W trosce o nasze bezpieczeństwo**” – I miejsce Wiktoria Kulasa.

- Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „**Nasi Sąsiedzi – Zwierzaki duże i małe**” – laureat Tobiasz Baj.

W ciągu całego roku uczniowie brali również udział w wielu konkursach artystycznych zdobywając następujące nagrody:

- Barbara Rząsa – I miejsce i Filip Trzyna – III miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Pięknego Czytania,

- Lucjan Bator i zespół klas IV-VI – I nagroda w gminnych eliminacjach konkursu „Literatura i dzieci” kategoria piosenka,

- zespół klas IV-VI – III nagroda w etapie wojewódzkim konkursu „Literatura i dzieci” kategoria piosenka,

- Aleksandra Osinko – nagroda w gminnych i rejonowych eliminacjach konkursu „Literatura i dzieci”, wyróżnienie w etapie wojewódzkim konkursu kategoria wiersz,

- Samuel Juszczyk – III miejsce w gminnych i wyróżnienie w rejonowych eliminacjach Konkursu „**Literatura i dzieci**” – kategoria recytacja.

- I miejsce zespołu „Młodzi patrioci” z klasy IV-VI, I miejsce dla Aleksandry Osinko w kategorii solistów, III miejsce zespołu wokalnego z klas II w gminnym konkursie Pieśni Żołnierskich i Patriotycznych w Błażowej Dolnej.

- II miejsce dla zespołu wokalnego klas IV-VI w VIII Wojewódzkim



Gratuluję uczniom i rodzicom wysokich wyników w konkursach.

Festiwalu Piosenki Patriotycznej w Rzeszowie.

Uczniowie cieszyli się również z licznych osiągnięć w zawodach sportowych:

- II miejsce w finałach gminnych w m.p. ręczną dz;
- I miejsce w finałach gminnych w m.p. ręczną chł.;
- II miejsce w półfinałach powiatowych w m. p. ręczną chł.;
- III miejsce w finałach powiatowych w m. p. ręczną chł.
- I miejsce w finałach gminnych w m. p. kosz. dziewcząt;
- I miejsce w finałach gminnych w m.p.kosz.chłopców;
- III m. w półfinałach powiatowych w m.p.koszykową dziewcząt;
- III m. w półfinałach powiatowych w m. p. koszykową chłopców;
- IV miejsce w finałach gminnych w m. p. nożną chłopców;
- I miejsce w finałach gminnych w m. p. siatkową dz.;
- II miejsce w finałach gminnych w m. p. siatkową chł.;
- I miejsce w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezesa LKS Błazowianka Błazowa w kategorii klas IV – VI,
- III miejsce w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza zorganizowanego z okazji Dni Błazowej w kategorii klas IV – VI,
- I miejsce w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezesa LKS Błazowianka Błazowa w kategorii klas I – III;
- II miejsce w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza zorganizowanego z okazji Dni Błazowej w kategorii klas I – III,
- II miejsce w finałach gminnych Konkursu „Baw się z nami” klas I-III;

- I miejsce w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Szkoły w Futbomie – klasy I – III.

Lista sukcesów uczniów naszej szkoły jest dość długa. Konkursy motywują uczniów do rozwijania samodzielności, twórczego myślenia, samodyscypliny oraz podejmowania intelektualnych wyzwań. Pozwalają również diagnozować potencjał i zaangażowanie uczniów dzięki utrwalaniu, poszerzaniu i porównywaniu swojej wiedzy w skali ogólnopolskiej. Uczestnicy mają możliwość zdobywania dodatkowych punktów w staraniach o przyznanie stypendiów i uzyskanie wyższych ocen. Powyższe osiągnięcia to nasz wspólny wysiłek, zatem gorąco i serdecznie dziękuję wszystkim nauczycielom za cały rok szkolny oraz trud włożony w edukację naszych uczniów.

Dzięki powyższym osiągnięciom Szkoła Podstawowa im. Króla Władysława Jagiełły w Zespole Szkół w Błazowej zdobyła po raz kolejny wyróżnienie w postaci **Certyfikatu Szkoły Łowców Talentów**. Takie certyfikaty powędrowały do szkół w całej Polsce uczących laureatów konkursów programu 'Łowimy Talenty' 2015/2016. Gratuluję uczniom i rodzicom wysokich wyników w konkursach i cieszę się z sukcesów.

Droży uczniowie, nie marnujcie swoich już odkrytych talentów, rozwijajcie je z pasją, czerpiąc z tego faktu wiele radości i satysfakcji również na kolejnych etapach edukacji. Życzę wszystkim udanych, słonecznych, ale przede wszystkim bezpiecznych i... zasłużonych wakacji!

Danuta Bator

LETNI WIECZÓR

Już zaszedł nad doliną
Złocisty słońca krąg
Ciche odgłosy płyną
Z zielonych pól i łąk.

Dalekie ludzi głosy,
Daleki słychać śpiew
I cichy szelest rosy
Po drżących liściach drzew.

Promieńmi gra różana
Topnieje w sienie mgły,
A świeży zapach siana
Skoszona łąka śle.

Wraz z wonią polnych kwiatów,
Z gasnącym blaskiem zórz
Cicha poezja światów
W głąb ludzkich spływa dusz.

W półcieniu pierś olbrzymią
Podnoszą widma gór,
Nocnymi mgłami dymią,
Wdziewają płaszcze chmur.

I wiążą swoje skrzydła,
Podarty kryjąc stok
Jak senne malowidła
Powoli toną w mrok.

Wieczoru blask niepewny
Oświetla obraz ten
Ludzie w zadumie rzewnej
Gonią piękności sen.

Adam Asnyk

NA ŁĄCE

Leżę na łące,
Nikogo nie ma: ja i słońce.

Ciszą nabrzmiała i wezbraną
Napływa myśl:
– To pachnie siano.

Wiatr ciągnie po trawach z szelestem,
A u góry

Siostry moje, białe chmury,
Wędrują na wschód.

Czy nie za wiele mi, że jestem?

Kazimierz Wierzyński

ŚWIĘTO MAMY W GMINNYM OŚRODKU KULTURY W BŁAŻOWEJ

Matka – to jedno słowo, ileż kryje w sobie treści, każdemu z nas kojarzy się z miłością. To od niej od najmłodszych dziecinstwa, aż po dni własnej starości myślimy jak o uosobieniu ciepła, dobroci, zrozumienia. To matka chroni nas od zmartwień i kłopotów. Jak ją uczcić? Co jej dać w zamian? Co jej ofiarować? Jak wyrazić wdzięczność za wkład w wychowaniu, za oddanie i poświęcenie?

Taką formą wdzięczności był koncert dedykowany mamom, pt. *Kochana Mamo*, który odbył się 29 maja 2016 r.

w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej w wykonaniu zespołu wokально-tanecznego „MARGOŚKI”. Piękne święto, piękny koncert, mnóstwo radości wzruszonych mam oglądających swoje pociechy tańczące, śpiewające, mówiące wiersze, uśmiechnięte, z bukietami kwiatów składające życzenia, podziękowania za opiekę i troskę i trud wychowania. Puentą tej uroczystości niech będzie list, który to napisała dla swojej Mamy Basia Pocałuń.

Jolanta Kocyla



Przedstawienie w wykonaniu uczniów.

„Mamo, w dniu Twojego święta chciałabym Ci bardzo podziękować za Twoją troskę, cierpliwość, trud wychowania i miłość. Cały czas kochasz mnie swoim serduszkim, które ma w sobie wszelkie dobro. Kochasz mnie nawet wtedy, gdy jestem niegrzeczna lub nieznośna. Mamusiu, Ty wiesz, że ja bardzo cenię Twą miłość i tak samo jak Ty kocham Cię ponad wszystko, nawet wtedy, gdy chowasz mi komórkę! Codziennie musisz mnie budzić i szykować śniadanie, ale widzę, że robisz to z uśmiechem na twarzy. Bardzo chcę, żebyś była ze mnie dumna – więc piszę to dla Ciebie w Twoim dniu, mam nadzieję, że zawsze będziemy kochającą rodziną.

Dla najwspanialszej mamy na świecie.

Kocham Cię za to, że jesteś

Basia”



Koncert dedykowany mamom, pt. „Kochana Mamo” w wykonaniu zespołu wokально-tanecznego „MARGOŚKI”, odbył się 29 maja 2016 r. w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej.



Ksiądz Prałat Jacek Rawski

Z okazji imienin życzymy Księdzu wiele radości, zdrowia, niesłabnącego żaru ducha w trudnej kapłańskiej posłudze. Niech Najświętsza Panna otacza Księdza Matczyną miłością i opieką, szczególnie w trudnych chwilach i wyprasza u Syna wszelkie potrzebne łaski. Podejmowany trud zmagania się z codziennością niech Księdza uskrzydla i pozwoli dostrzegać piękno i głębię życia. Szczęść Boże!

**Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój,
przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś
i redakcja „Kuriera Błażowskiego”.**

Anna i Jakub Hellerowie

W tym uroczystym dniu Waszych imienin szczerze i serdecznie życzenia długich lat życia, przepełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego, co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu

**zyczą koleżanki i koledzy
z redakcji „Kuriera Błażowskiego”.**

Z ŻYCIA BŁAŻOWSKIEGO PRZEDSZKOLA

Wraz z końcem roku szkolnego dobiegają też końca wydarzenia przedszkolne. W naszym przedszkolu nadszedł czas na wycieczki. Każda z grup wybrała dogodnie miejsca, aby miło spędzić czas i zwiedzić ciekawe zakątki w pobliżu naszej gminy. Jako



Zwierzęta od zawsze cieszą się sympatią dzieci.

pierwsi wyruszyli na wycieczkę najmłodsi przedszkolacy z grupy: „Misie” i „Krasnalki”. Wspólnie ze swoimi paniami wybrali się do **Podkarpackiego Gospodarstwa Agroturystycznego – Edukacyjnej Zagrody „Szmer” koło Lutczy**. Podczas wycieczki dzieci poznały różne zwierzęta gospodarskie (świnki wietnamskie, kozy, owce, konie, drób, króliki), spróbowały nawet swoich sił podczas dojenia „kozy”. Oprócz tego miały możliwość zabawy

z gliną i wyczarowania z gliny „kogucików”. Zasadziły też swoje własne warzywo w doniczce, które przywiozły ze sobą, aby dalej pielęgnować je w swoich domach. Bawiły się w pięknej scenerii: na łące pełnej pomysłowych urządzeń ogrodowych, łowiły drewniane ryby z bali z wodą, odbyły przejażdżkę zagrodowym pociągiem oraz bryczką zaprzęzoną na konie.

Kolejne grupy „Słoneczka” i „Motylki” udały się na wycieczkę do ośrod-



Wycieczka do zagrody k/Lutczy.

ka turystycznego „**CZARDWOREK**” w **Przysietnicy koło Brzozowa**. Jednym z celów wyjazdu było poszerzenie wiedzy na temat kosmosu. Po interesującej lekcji astronomii przedszkolaki wyszły na wieżę obserwacyjną, gdzie każdy miał możliwość obserwowania nieba przez teleskop. Wiele radości

sprawiła im przejażdżka ciuchcią „Strzała Południa”, w czasie której podziwiali piękne krajobrazy. Wspaniałą atrakcją była jazda konna. Po dniu pełnym wrażeń wszystkim bardzo smakowały kielbaska z grilla oraz smakołyki z plecaka.

Grupy najstarsze „Pszczołki” i „Wiewiórki” spędzały aktywnie czas w **Klubie Jeździeckim Zabajka koło Głogowa**. Zwierzęta od zawsze cieszą się sympatią dzieci, dlatego też przedszkolaki chętnie korzystały z jazdy konnej oraz obserwowały na wybiegu galopujące konie. Atrakcją było zwiedzanie mini zoo, w którym podziwialiśmy:



Każda z grup wybrała dogodnie miejsca, aby miło spędzić czas i zwiedzić ciekawe zakątki w pobliżu naszej gminy.



Spotkanie z pszczelarzem Józefem Niemcem.



Spotkanie ze strażakami.



Ogromną atrakcją dla dzieci było rozciąganie węży strażackich i uczestniczenie w akcji przeciwpożarowej.



Wycieczka do Czardworku w Przysietnicy.



Spotkanie ze strażakami z OSP Błażowa.

lamę (alpakę), osiołki, kozy kameruńskie, owce św. Jakuba, kucyki oraz strusie emu. Osiołek Wacusi i Lama Gucio zyskali wielu sympatyków wśród przedszkolaków. Nie udało nam się zobaczyć jak struś „chowa głowę w piasek”. Innymi atrakcjami były aktywne zabawy dzieci na świeżym powietrzu, po których pierogi z talerza i pyszności z plecaków zniknęły w mig.

HUMOR

– Czy ten twój samochodzik jest na ropę, czy na benzynę? – pyta Jasia ciotka.

– Na sznurek, ciociu.

Pani pyta Jasia:

– Jak podzielić osiem jabłek na pięć osób?

– Najlepiej ugotować kompot.

Ważnym wydarzeniem w naszym przedszkolu była wizyta p. Józefa Niemca – pszczelarza, którego świat pszczół zafascynował tak bardzo, iż postanowił dzielić się swoją pasją z innymi. Organizacja życia pszczół w ulu, hierarchia i podział zadań to zagadnienie bardzo ciekawe i tajemnicze. O tym jak wygląda codzienność w ulu, nasze przedszkolaki dowiedziały się właśnie od p. Józefa, który w bardzo miłej atmosferze opowiadał ciekawostki z życia pracowitych pszczół. Z wielkim zainteresowaniem dzieci słuchały ciekawostek o tych pożytecznych owadach i ich znaczeniu w przyrodzie. Mogły: przymierzyć strój pszczelarza, poznać przyrządy potrzebne do pracy (dymkę zwaną podkurzaczem, ramkę, odsklepiacz widelcowy) oraz produkty wytworzone przez pszczoły (pyłek, mleczko, wosk).

Temat pszczół bardzo zainteresował najmłodszych, dzieci zadawały wiele pytań. Spotkanie poszerzyło wiedzę przedszkolaków na temat szeroko pojętego pszczelarstwa oraz umożliwiło bliski kontakt z produktami stworzonymi przez naturę. Dzieci dowiedziały się, że praca pszczelarza to nie tylko wielka pasja, ale też duża odpowiedzialność. Spotkanie zakończyło się degustacją miodu, które przedszkolaki z wielką przyjemnością smakowały, znając jego odżywcze i smakowe walory.

Dziękujemy panu Józefowi za ciekawą lekcję przyrody, za okazaną serdeczność oraz poświęcony czas.

W ostatnich dniach kończącego się roku szkolnego odbyło się **spotkanie ze strażakami z OSP Błażowa**. W oczekiwaniu na ich wszystkie dzieci wyszły na plac zabaw, gdzie na sygnałach wjechał wóz strażacki. Ogromną atrakcją dla dzieci było roz-

ciąganie węży strażackich i uczestniczenie w akcji przeciwpożarowej. Przedszkolaki dowiedziały się, jak wygląda praca strażaków, jakim sprzętem się posługują. Mogły oglądać wyposażenie samochodu strażackiego i przymierzać strażackie kaski.

Dzięki takim spotkaniom dzieci: poznają ciężką i odpowiedzialną pracę strażaka, wiedzą jak dbać o własne i innych bezpieczeństwo, szanują trudną pracę strażaka; kształtują odpowiednie zachowania w trudnych sytuacjach. W trakcie spotkania strażacy zaznajomili nas z ciekawostkami związanymi z ich pracą zawodową, przestrzeganiem zakazów, zachowaniem bezpieczeństwa w czasie pożaru, burzy oraz wypadku.

Dzieci dowiedziały się w jakich okolicznościach można wzywać straż pożarną, utrwalono numery alarmowe. Duża część przedszkolaków, szczególnie chłopcy, postanowiła w przyszłości zostać strażakiem.

Wiedza, którą dzieci nabyły, utrwalana będzie przy każdej okazji podczas zajęć, aby nabrały pewności siebie w trudnych sytuacjach i mogły udzielić pomocy sobie i innym. Poprzez realizację podjętych działań w naszym przedszkolu, uczymy dzieci samodzielności, umiejętności przewidywania zagrożeń, unikania ich, oraz radzenia sobie z nimi. Na zakończenie spotkania dzieci podziękowały strażakom i życzyły wytrwałości w codziennych zmaganiach z przeciwnościami losu.

Ostatnie wydarzenia przedszkolne miały bardzo wartościowe i cenne treści, które przekazane w sposób żywy i praktyczny pozostaną na długo w pamięci naszych wychowanków.

Anna Osinko

DZIEŃ DZIECKA W OIK W GÓRNIĘ

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie – Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Górnicy informują, że w dniu 28.06.2016 r. w OIK w Górnicy odbył się „Dzień Dziecka” dla rodzin korzystających z pomocy OIK.

Impreza była współfinansowana przez gminę Sokołów Małopolski – ze środków pozyskanych z Gminnego Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Narkomanii, a także przez darczyńców z terenu powiatu rzeszowskiego oraz powiatu niżańskiego, jak i ze środków powiatu rzeszowskiego.



Dla wszystkich uczestników imprezy został przygotowany poczęstunek, a także wspólny grill.



28.06.2016 r. w OIK w Górnicy odbył się „Dzień Dziecka” dla rodzin korzystających z pomocy OIK.

Spotkanie okazji Dnia Dziecka uroczystie rozpoczęli Marek Sitarz – wicestarosta rzeszowski oraz Agnieszka Gabrowska – dyrektor PCPR w Rzeszowie. Na najmłodszych uczestników czekały liczne atrakcje, m.in. odbyły się konkursy i zabawy z nagrodami poprowadzone przez animatora.

Dla wszystkich uczestników imprezy został przygotowany poczęstunek, a także wspólny grill. W czasie, gdy dzieci uczestniczyły w zabawach, rodzice mogli spędzić czas w grupie osób posiadających podobne problemy, podzielić się pozytywnymi informacjami, własnymi doświadczeniami w pokonywaniu trudności, a także skorzystać z pomocy specjalistów pracujących w OIK w Górnicy.

W spotkaniu wzięło udział 52 osoby, w tym 33 dzieci z gmin: Sokołów Małopolski, Kamień, Boguchwała, Głogów Małopolski, Świlcza, Błażowa oraz z miasta Dynów.

Na zakończenie spotkania dyrektor PCPR w Rzeszowie Agnieszka Gabrowska wraz z pracownikami OIK w Górnicy wręczyła wszystkim dzieciom pamiątkowe upominki.

Mamy nadzieję, że wszyscy uczestnicy Dnia Dziecka, a w szczególności dzieci, będą miło wspominać czas spędzony w Górnicy.

Aleksandra Skiba



PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania za bezinteresowną pomoc w organizacji symulacji wypadku drogowego przy Szkole Podstawowej w Błażowej Dolnej: **Panu Szczepanowi Bednarzowi „Auto Serwis” w Błażowej Dolnej, Panu Zbigniewowi Szali, Panu Grzegorzowi Piszczowi.**

Serdeczne podziękowania składamy zwłaszcza strażakom z **OSP w Błażowej** za poprowadzenie pokazu dla uczniów.

Zawsze możemy liczyć na osoby o wielkim sercu, które chętnie pomogą innym. Życzymy powodzenia w pracy i pomyślności w życiu osobistym.

Angelika Więcek i Natalia Wilk
– wolontariuszki programu
„PROJEKTOR – wolontariat studencki”

HUMOR

Rozmawia dwóch kumpli:

- Odkąd pożyczyłem teściowej 500 złotych, unika mnie jak może.
- Czyli warto było....

* * *

Pije mąż z kotem:

- Ech – mówi mąż – moja żona wczoraj trojaczki urodziła.
- Nie przeżywaj tak – mówi kot – Jakoś je rozdasz.

* * *

- Jasiu, za każdą szóstkę dam ci dychę – mówi dziadek.
- Na drugi dzień Jaś wraca do domu i woła:
- Dziadku, dostałem trzy dwójce!



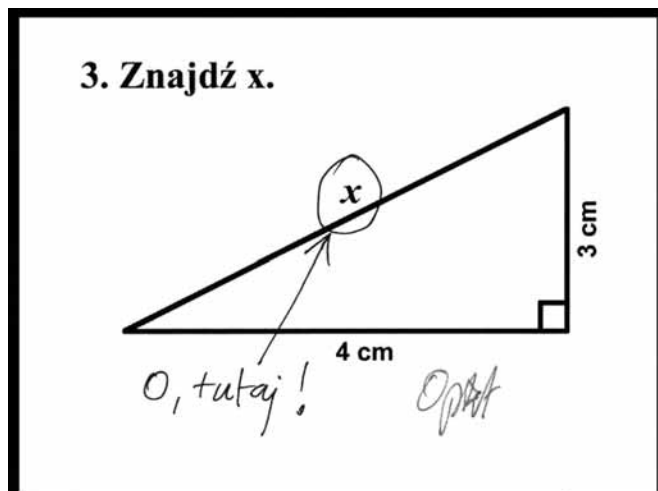
POLACY NIE GĘSI I SWÓJ JEZYK MAJĄ

O LITERATURZE

- Autor opisuje swoich najbliższych przyjaciół, choć ich wcale nie miał i to jest bardzo dziwne.
- Autor w tym wierszu ukazuje nam swoje wnętrze i mówi, że jest mu niedobrze.
- Barok to był tłusty okres.
- Poeta przez długie lata głodził swój język.
- Powieść podobała mi się pod względem stylu pisarza, który był przystępny i nie miałam z nim trudności.
- Powodem zmian w tematach literatury było rozdarcie naszej niepodległości między trzech zaborców.
- Przedstawiciele Odrodzenia we Włoszech: Mona Liza, Leon Davinci, Dawid i Mojżesz.
- Twórców okresu pozytywizmu nazywano organistami.
- Wieśniaczki czytają dziś książki Mickiewicza z łąką rozczulenia w jednym, a zachwyty w drugim oku.

MARIA DĄBROWSKA NOCE I DNI

- Bogumił kochał Barbarę przez całe noce i dni Dąbrowskiej.
- Do uprawy roli Barbara nie nadawała się, więc Bogumił sam ją uprawiał.



DANIEL DEFOE ROBINSON CRUSOE

- Robinson Crusoe w przepoconych spodenkach i nożem za pasem żył samotnie kilka lat.
- Robinson nie był na wyspie sam, ponieważ żył z papugą.
- Robinson zatkał kozę kamieniem, żeby mu nie uciekła.
- Robinson znęcał się nad kozami dojąc je.
- Zaleta pobytu Robinsona na wyspie: poznał tajniki kuchni kanibali.

KONOPNICKA

- Konopnicka była czuła na dole.
- Konopnicka bardzo tęskniła za chłopami.
- Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.
- Maria Konopnicka przez całe życie chodziła ze łąką w oku.

ADAM MICKIEWICZ PAN TADEUSZ

- Dwór Sopliców był patriotyczny, bo zegar grał Mazurka Dąbrowskiego, a na ścianach powiesili patriotów.
- Działalność polityczna ks. Robaka polegała na tym, że często odwiedzał karczmy.
- Gerwazy rozrąbał głowę niedźwiedzia i wyjął kulę, która pochodziła z rodziny Horeszków.
- I nikt nie wiedział co kryło się pod sutanną księdza Robaka.
- Jacek był głową 300-osobowej rodziny.
- Jacek po mordzie wstąpił do stanu duchownego, chcąc wykupić swoje grzechy.
- Jacek postanowił, jak Tadeusz i Zosia dorosną – związać ich razem.
- Jacek Soplica miał długie rzęsy, dlatego nazywano go Wąsałem.
- Jacek Soplica miał kilka wycieleń.
- Jacek Soplica miał wyrzuty po mordzie.
- Jacek Soplica ożenił się z pierwszą lepszą dziewczyną i mieli nieślubne dziecko, bo jego żona była panną.

STEFAN ŻEROMSKI LUDZIE BEZDOMNI

- Doktor Judym do szkoły chodził w ciotki szpilek.
- Doktor Judym, ponieważ współżył z chłopami, często znajdował się na czworakach.
- Judym odrzuca miłość Joasi i poświęca się pracy społecznej, więc siada na wzgórzu i patrzy w wodę.
- Judym postanowił czuwać nad całkowitym brakiem higieny.
- Judym spuścił manto Dziwiowi w karecie, bo mu się spocił.
- Ojciec Judyma był szewcem i z tego powodu alkoholikiem.
- Pierwszą klientką doktora Judyma była matrona prosząca o datki dla źle prowadzących się dziewczyc.

Wybrała D.H.

LAS KATYŃSKI SZUMI NA PAMIĘĆ POMORDOWANYCH LEŚNIKÓW

Uroczystości upamiętniające śmierć 724 leśników zamordowanych w tzw. trybie katyńskim odbyły się 22 czerwca na szkółce leśnej Kolonia w Nadleśnictwie Oleszyce. W posadzone przed pięcioma laty Lesie Pamięci Leśników – Ofiar Zbrodni Katyńskiej, spotkali się żołnierze, funkcjonariusze Straży Granicznej, Straży Pożarnej, Policji, władze samorządowe, przedstawiciele lokalnej społeczności i leśnicy.

W ceremonii wzięła udział kompania honorowa 21 Brygady Strzelców Podhalańskich, poczty sztandarowe jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych z terenu RDLP w Krośnie, jak również regionalnych dyrekcji LP w Krakowie, Lublinie i Radomiu.

Uroczystość otworzył nadleśniczy Stanisław Zagrobelny, po czym Grażyna Zagrobelna, dyrektor RDLP w Krośnie powitała przybyłych i przedstawiła w skrócie historię pomordowanych leśników i sadzenia Lasu Pamięci w Oleszycach. W 2011 roku posadzono tu 724 dęby wyhodowane z nasion poświęconych przez metropolitę lwowskiego, arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego. Każde z drzew upamiętnia jedną ofiarę sowieckich zbrodni na ludziach lasu.

Po tym wystąpieniu odsłonięto obelisk upamiętniający tragedię leśników

polskich sprzed 75 lat. Jego poświęcenia dokonał ks. prałat Tadeusz Gramatyka, duszpasterz leśników. Następnie delegacje uczestników złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze. Następnie odbył się apel poległych i oddano salwę honorową.

Swoje przesłania do uczestników uroczystości skierowali m.in. Jan Szyszko, minister środowiska i Konrad Tomaszewski, dyrektor generalny LP, którego list odczytał Tadeusz Pasternak, główny inspektor Straży Leśnej.

– Nieodłącznym elementem etosu zawodu leśnika, od chwili powstania Lasów Państwowych w roku 1924, była dewiza „Bóg, Honor, Ojczyzna” – pisał dyrektor Tomaszewski. – Realizowana w czasach pokoju poprzez rzetelną i uczciwą pracę na rzecz dobra wspólnego i pomyślności Polski, a w chwilach najwyższej próby poprzez konspirację, walkę, nawet poświęcenie własnego życia. Tacy byli nasi przedwojenni poprzednicy i dlatego też tak bardzo prześladował ich zbrodniczy sowiecki system. Musimy o tych ludziach pamiętać i każdego dnia czerpać inspirację z ich wierności Ojczyźnie, poświęcenia dla niej, walce o ludzką godność do samego końca.

Listy w podobnym tonie i treści przesłali też na ręce organizatorów Władysław Ortyl marszałek województwa podkarpackiego i Ewa Leniart wojewoda podkarpacki. Obecni na uroczystości byli też przedstawiciele środowisk kombatanckich: płk Mieczysław Orzełek, prezes zarządu Koła Leśników Kombatantów przy Ministerstwie Środowiska i płk Zbigniew Zieliński, komendant krajowy Leśnej Komisji Kombatanckiej.

– Naszym obowiązkiem jest upamiętnić leśników – oficerów



Wojska Polskiego, którzy zostali zmobilizowani do armii w przeddzień wybuchu II wojny światowej i służyli w różnych formacjach – mówił płk Zbigniew Zieliński. – Wielu dostało się do niewoli sowieckiej i zostało rozstrzelanych w Katyniu. Według badań naukowych 724 leśników zostało zamordowanych jako oficerowie w Katyniu, Miednoje i Charkowie, ale ta lista wciąż jest niepełna i w drodze badań uzupełniana.

Pięć lat temu w osobnej kwaterze posadzono również 96 dębów upamiętniających tragiczne wydarzenie z 10 kwietnia 2010 rok.

– Dokładnie w dniu, kiedy wysiewaliśmy żołędzie, przysłała wieść o katastrofie prezydenckiego samolotu – mówi Grażyna Zagrobelna, dyrektor RDLP w Krośnie. – Dla nas było oczywiste, że powiększymy ten „las pamięci” również o drzewa poświęcone tamtym ofiarom. Chcemy, żeby ten las urósł i przypominał o tragicznie zmarłych Polakach, żeby ta pamięć w nas trwała. Spełniamy w ten sposób nasz moralny obowiązek wobec poprzednich pokoleń leśników.

W trakcie uroczystości dyrektor Zagrobelna uhonorowała Mariana Markiewiczza, emerytowanego gajowego z Nadleśnictwa Oleszyce Kordelasem Leśnika Polskiego.

Z okazji uroczystości ukazała się też publikacja „Las Pamięci Leśników Ofiar Zbrodni Katyńskiej” autorstwa Grażyny Zagrobelnej i Stanisława Zagrobelnego, przypominająca okoliczności wymordowania polskich oficerów, historię inicjatywy Lasu Pamięci, a także prezentująca listę pomordowanych leśników i krótkie wzmianki o każdym z nich. Publikacja w sposób syntetyczny prezentuje martyrologię leśników, jest też znakomitym przewodnikiem dla pasjonatów historii.

**Tekst i fot.: Edward Marszałek
rzecznik prasowy RDLP w Krośnie**



W Lesie Katyńskim w Oleszycach.



Nie potrzeba eskapad w zamorskie kraje, by spędzić niezapomniane chwile. Dlatego też wraz z Marysią Kulasą i Danusią Rybką wyruszyliśmy do Buska Zdroju. Nigdy tam nie byśmy, a nieznane czasami kusi... No i zadziwiająco korzystna cena. Na temat Buska miałyśmy wiedzę jedynie z Internetu czy encyklopedii.

Początki Buska sięgają XII w., kiedy wokół kościoła św. Leonarda pojawiła się osada pasterska. W 1185 r. właściciel Buska i okolic – rycerz Derśław sprowadził do osady zakonnice norbertanki. Zapisał im później w testamencie cały swój majątek. Od 1241 r. przez kilkaset lat Busko było własnością klasztoru. W 1252 r. otrzymało od Bolesława Wstydlivego immunitet skarbowy, w którym król zezwolił klasztorowi m.in. na eksploatację solanki. Jest to pierwsza wzmianka o wykorzystaniu buskiej wody mineralnej.

W 1287 r. Busko otrzymało z rąk księcia Leszka Czarnego prawa miejskie. Korzystne położenie miasta na skrzyżowaniu szlaków handlowych sprawiło, że w 1412 r. król Władysław Jagiełło nadał mieszczaństwu przywilej cotygodniowego targu i dwóch jarmarków rocznie. Odtąd przez cały

**„CUDZE CHWALICIE,
SWEGO NIE ZNACIE...”**

WIDOKÓWKA Z URLOPU

wiek XV i XVI miasto przeżywało swój rozkwit. Słynęło wówczas z handlu i produkcji sukna.

Od połowy XVII wieku wojny i antymieszczańska polityka szlachty spowodowały zubożenie Buska. Okres ponownego ożywienia wiąże się z odkryciem w 1776 r. źródeł solankowych. Zaczęto eksploatować sól, lecz wkrótce zaniechano jej wydobycia ze względu na nieopłacalność produkcji. W 1808 r. magister medycyny Winterfeld z Pińczowa, przeprowadził pierwsze badania nad wykorzystaniem miejscowych wód do leczenia. Do Buska zaczęli przyjeżdżać pierwsi kuracjusze zwani wówczas „gośćmi kąpielowymi”. W 1819 r. dobra norbertanek przejął rząd. Po pożarze miasta w 1820 r., Busko wzięło w dzierżawę gen. Feliks Rzewuski. Znajdąc lecznicze działanie buskiej wody mineralnej wybudował, dzięki pomocy warszawskiej spółki, łaźienki według projektu znanego architekta włoskiego Henryka Marconiego. W 1828 r. na leczeniu przebywało już 202 gości.

W 1836 r. nastąpiło uroczyste otwarcie uzdrowiska, które potem wzięła w dzierżawę spółka warszawskich przemysłowców. W 1869 r. Busko zostało pozbawione przez carat praw miejskich, ale uzdrowisko nadal funkcjonowało. W 1880 r. jego dzierżawę przejął lekarz Andrzej Dobrzański. Przez 15 lat jego działalności uzdrowisko znacznie się rozwinęło.

Stało się wówczas jednym z najpopularniejszych uzdrowisk nie tylko na ziemiach polskich.

W czasie I wojny światowej Busko znalazło się pod okupacją austriacką. W 1915 r. zostało siedzibą powiatu stopnickiego. Rok później osada odzyskała prawa miejskie. Po wojnie, już w 1919 r. zaczęli przyjeżdżać pierwsi kuracjusze. W okresie międzywojennym nastąpiła intensywna rozbudowa uzdrowiska. z inicjatywy dr. Szymona Starkiewicza i dzięki pomocy społeczeństwa powstało sanatorium dziecięce „Górka”.

W czasie II wojny światowej miasto było miejscem licznych akcji bojowych partyzantów: m.in. oddziały Armii Krajowej dokonały na rynku w Busku zamachu na miejscowego szefa gestapo. Po wojnie, będąc ośrodkiem rolniczego regionu, miasto pełniło funkcję administracyjną i usługowo-handlową dla okolicznych wsi. Jednak podstawowym czynnikiem rozwoju miasta jest uzdrowisko.

Dzisiejsze Busko to prężnie rozwijający się ośrodek sanatoryjno-wypoczynkowy, centrum administracyjne, stolica powiatu buskiego. Natomiast okoliczne wsie stanowią region rolniczy, gdzie przeważają uprawy warzyw oraz sadownictwo, a najmodniejszą sferą działania gospodarstw wiejskich jest ostatnio agroturystyka.

Tyle mówi historia.



Od lewej Maria Kulasa, Dorota Sagan i Danuta Heller.



W drodze do Pacanowa Koziołek Matolek zatrzymał się w Busku, by pozować do zdjęć. Na fotografii z Danutą Heller i Marią Kulasą.

WILLA DOROTKA, UL. ROKOSZA 11, BUSKO ZDRÓJ

Wykupując pobyt w Willi Dorotka za niewielkie pieniądze, liczyliśmy na pobyt miejscu adekwatnym do ceny. Jakież było nasze zdziwienie, gdy zamiast starej chałupy zastałyśmy elegancki pensjonat. Luksusowy wręcz. Przemiała obsługa spełniała każde nasze życzenie.

Willa Dorotka znajduje się tuż przy Parku Zdrojowym, w odległości 100 metrów od Sanatorium Włókniarz, i oferuje zakwaterowanie w pokojach z zestawem do parzenia kawy i herbaty oraz minibarem.

Na terenie całego hotelu można bezpłatnie korzystać z bezprzewodowego łącza internetowego, co jest prawdą, a nie sloganem reklamowym.

Pokoje w hotelu Willa Dorotka wyposażone są w radio i telewizor. W czystych łazienkach znajduje się kabina prysznicowa oraz suszarka do włosów. Do tego białe ręczniki, a nie poplamione szmaty, jak to czasami bywa.

Podczas pobytu w hotelu Willa Dorotka goście mogą poddać się masażowi i innym zabiegom rehabilitacyjnym stosownie do stanu zdrowia. Wszystko odbywa się w hotelu. Jest możliwość skorzystania z zabiegów w pobliskich sanatoriach. Rehabilitantka to kompetentna, życzliwa osoba. Można też zorganizować przyjęcie przy grillu. Goście mają możliwość wyboru dań obiadowych. Obsługa przynosi je do pokoju, co się rzadko spotyka. Na dzieci czeka na miejscu plac zabaw. Przyjemnie było wypoczywać w ładnie utrzymanym ogrodzie, pełnym pachnących róż.

Miałyśmy przyjemność poznać właścicielkę obiektu Dorotę Sagan, kosmolog, absolwentkę Studiów Doktoranckich UM w Łodzi. Dorota to ciepła, sympatyczna osoba. Widać kobiecie interesu nie musi być arogancka i oschła czy zarozumiała.

Poza Buskiem zwiedziłyśmy uzdrowisko Solec Zdrój i Pacanów, gdzie podążył Koziołek Matołek, przeżywając po drodze wiele przygód. W Chęcinach koleżanki zaliczyły jaskinię RAJ, niestety beze mnie, bo nie przepadam za czeluściami.

Tym, którzy chcieliby odpoczywać w Willi Dorotka podają numer telefonu, by dokonać rezerwacji: 41 378 23 18. Może komuś się przyda ta informacja?

Danuta Heller

ADAM DECOWSKI FRASZKI



MAŁŻEŃSKIE WIEŻY
Bywa, że małżeńskie więzy
przetnie nazbyt ostry język.

NA MURARZA
Jak mogą szybko
dzisiaj rosnać domy,
jeszcze zaprawy brak
– on już zaprawiony.

NIESTOSOWNE
Mówić o biedzie
przy dobrym obiedzie.

NAŁOGOWIEC
Zaczyna
od klina.

CZŁOWIEK WSPÓŁCZESNY
Dziś często się mówi:
„Człowiek serca nie ma”,
więc czemu tak wielu,
na zawał umiera.

INICJATYWA
Czasem przy kufelku piwa
zrodzi się inicjatywa.

O POLITYKACH
Jeden jest pro, drugi anty,
ale razem robią kanty.

NAGROBEK KAPUSIA
Gdy wyszło na jaw,
że teczka jego nie jest pusta
skoczył z mostu,
na zawsze nabrał wody w usta.

O WYNALAZCY
Wynalazek nie przyniósł mu chwały,
bo nie znalazł dziury w całym.

Z BIEGIEM CZASU
Od noszenia aureoli
głowa też czasem rozboli.

JUTRO

Jutro
Przywitam kolejny dzień z uśmiechem;

Jutro
Obejrzę malowniczy słońca wschód.

Jutro
Wykrzyczę światu donośnym echem;

Jutro
Już nie zapomnę, czym jest życia cud.

Jutro
Uwolnię się od żalów, smutku, łez;

Jutro
Pochwycę Cię za rękę, jeśli chcesz.

Jutro...
A jeśli nie będzie już „jutra”?

Aleksandra Pieńkos

KRAJOBRAZ Z CERKWIĄ

Błado-zielona płaszczyzna nieba
leniwie płynie nad ciemnozielonym
długim pasmem wzgórz

Zatrzymana na wieczność
sylwetka cerkwi
z wysoką brązową wieżą
unosi światło modlitwy

Trzy cebule bębnow
jak kopiaste konwie
rozlewającego się świtu
sycą krajobraz jasnością
i wabią obietnicą
niebiańskiego królestwa

Cichość podniebność rozwiewność

I tak
skuszeni pięknem tego pejzażu
idziemy po blask po żar słowa
po tajemnicę świętych wrót
i znaków

Mieczysław A. Łyp

LEKCJA BIBLIOTECZNA CZWARTOKLASISTÓW Z BŁAŻOWEJ DOLNEJ



20 maja 2016 r. błażowską bibliotekę odwiedziły dzieci ze szkoły podstawowej w Błażowej Dolnej. Uczniowie przyjechali pod opieką swojej wychowawczynie Agaty Śliwy. Niedawno obchodzony był Dzień Bibliotekarza i Bibliotek i to był jeden z powodów

tej wizyty. Niektórzy uczniowie mieli okazję zwiedzić bibliotekę po raz pierwszy. Dowiedziały się jak ona funkcjonuje i czym się zajmują bibliotekarze. Obejrzały prezentację o historii błażowskiej biblioteki, śledziły zmiany, jakie w niej zachodziły na przestrzeni

lat. Po tej wizycie biblioteka wzbogaciła się o nowych czytelników.

A.H.



Dzieci dowiedziały się jak funkcjonuje biblioteka i czym się zajmują bibliotekarze.

PIERWSZAKI Z WIZYTĄ W BŁAŻOWSKIEJ BIBLIOTECE

Wspieranie czytelnictwa jest bardzo ważnym zadaniem współczesnej edukacji. Kontakt z książką i biblioteką zapewnią dzieciom trwałe przeżycia estetyczne i emocjonalne.

Jak duże znaczenie dla rozwoju dziecka ma kontakt z książkami, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Dzięki nim zdobywają one wiedzę, rozwijają wyobraźnię i poszerzają zasób słownictwa. Od nauczycieli, bibliotekarzy, a przede wszystkim od rodziców zależy, jak pokierują drogą najmłodszych pociech, u których dopiero zaczyna się droga edukacji, a przed nimi wiele lat nauki.

Dlatego też 22 czerwca 2016 r. pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. Gen. Boruty Spiechowicza w Nowym Borku odwiedzili Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Błażowej. Wizyta miała charakter zapoznawczo-edukacyjny. Dla wszyst-

kich dzieci była to pierwsza wizyta w takiej placówce. Nasi goście mieli okazję zobaczyć, gdzie znajduje się biblioteka, wypożyczalnia i czytelnia, mogli poznać zasady wypożyczenia i regulamin. Zapoznały się z bogatym księgozbiorem. Poznały korzyści płynące z czytania, i zasady postępowania z książką. Dzieci z wielką uwagą słuchały opowieści o bibliotece, o białych krukach i czytelnikach, którzy niszczą książki.

Mamy nadzieję, że rozbudzone zostały zainteresowania czytelnicze dzieci, a uczniowie zachęceni do tego, aby zostać czytelnikami biblioteki. Najważniejszym zadaniem jest wytworzenie silnej motywacji do lektury, aby książka zaspokajała różnorodne pragnienia i potrzeby dziecka, zarówno emocjonalne jak i intelektualne. Czytajmy dzieciom.

A.H.



2 czerwca 2016 r. pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Nowym Borku odwiedzili Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Błażowej.

NAGRODY W KONKURSIE POETYCKIM ROZDANE

24 czerwca 2016 r. w kawiarni Arkadia w Błazowej miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu „Strofy o Błazowej” i wręczenie nagród laureatom. Organizatorami konkursu byli: burmistrz Błazowej Jerzy Kocój, Związek Literatów Polskich Oddział w Rzeszowie, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Błazowej. Cele konkursu zawarte są w regulaminie konkursu, do najistotniejszych należą:

- rozbudzenie zainteresowań literackich wśród mieszkańców gminy Błazowa,
- inspirowanie twórczości poetyckiej,
- uświetnienie II Dni Błazowej,
- promocja czytelnictwa i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Błazowej,
- publikacja najciekawszych prac w „Kurierze Błazowskim”, na stronach internetowych biblioteki i burmistrza Błazowej.

Gościliśmy jury konkursu w składzie dr Hanna Krupińska-Łyp, Adam Decowski, dr Anna Niewolak-Krzywda, prezesa ZLP Mieczysława A. Łypa, redaktora Bogdana Biskupa. Władze samorządowe reprezentowali przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś i burmistrz Błazowej Jerzy Kocój.

Gospodarz naszej gminy oddał głos przewodniczącej jury dr Hannie Kru-

pińskiej-Łyp, która przedstawiła protokół z obrad jury.

„Protokół z posiedzenia komisji jury konkursu poetyckiego „Strofy o Błazowej” z dnia 17 czerwca 2016 r.

Jury w składzie: przewodnicząca dr Hanna Krupińska-Łyp, członkowie: Adam Decowski, dr Anna Niewolak-Krzywda.

Jury stwierdziło, że:

- na konkurs wpłynęło: 21 tekstów w kategorii wiekowej do 18 lat,



Nagrody wręczali burmistrz Błazowej Jerzy Kocój i przewodniczący rzeszowskiego ZLP Mieczysław A. Łyp.

- 6 tekstów w kategorii dorośli,
- wszystkie nadesłane teksty spełniały warunki tematyczne i formalne konkursu.

Po wnikliwej analizie tekstów jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

- w kategorii wiekowej do 18 lat:
I nagroda – Dawidowi Rząsie za

„Wiersz o Błazowej”; [Dawid jest też laureatem Nagrody Specjalnej Prezesa ZLP – przyp. autorki];

II nagroda – Wiktorii Woźniak za wiersz „Dziękujemy Ci, Anno”;

III nagroda – Kamili Sobczyk za wiersz „Niezwyczajny kamień”;

– w kategorii dorośli:

I nagroda – godło Jafernik – Barbara Paluchowa za zestaw wierszy „W Błazowej” i „Majówka”;

II nagroda – godło Marianna – Marta Gdula-Żukowicz za wiersz „Błazowskie klimaty”.

Jury postanowiło nie przyznawać III nagrody oraz wyróżnień.

Jury przyznało nagrodę specjalną prezesa rzeszowskiego oddziału ZLP Mieczysława Łypa Dawidowi Rząsie za „Wiersz o Błazowej”.

Komisja konkursowa rekomenduje do Nagrody Burmistrza Błazowej wiersz Hanny Synoś „Magiczne miejsce”. [Burmistrz przychylił się do rekomendacji jury – przyp. autorki]. Werdykty w sprawie nagród i rekomendacji zapadły jednogłośnie.

Jury wysoko ocenia zaprezentowane w nadesłanych wierszach kompetencje językowe, wrażliwość artystyczną i autentyczny patriotyzm lokalny autorów”.

Zdobywcom nagród wręczono nagrody ufundowane przez burmistrza Błazowej.

Organizatorzy dziękują uczestnikom konkursu za udział. Ich wysiłek twórczy jest wspaniałą promocją urokliwej ziemi błazowskiej.

D.H.



Jury i organizatorzy konkursu.



W kawiarni Arkadia w Błazowej miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu.

KATEGORIA MŁODZIEŻ DO LAT 18

I NAGRODA

WIERSZ O BŁĄZOWEJ

Gdy wyjeżdżałem
– o niczym nie myślałem.
W głowie miałem tylko słowa
innych ludzi:
„Będziesz tego żałował”.
A ja jak w transie z zamkniętymi uszami
szedłem przed siebie wybraną drogą.
Dzisiaj widzę tylko wieżowce we mgle,
jak trzcinę w pewien jesienny dżdżysty dzień.
Nieznany widok wielkiego miasta
– inni ludzie wokół mnie.
Dopiero teraz widzę i czuję, co straciłem.
Teraz oddałbym złoto za chwilę przeniesienia
się do pejzażu z mojej małej ojczyzny,
głębokiego oddechu świeżego powietrza,
zapachu tradycyjnych błażowskich potraw
i ludzi patrzących na ciebie
z wielką serdecznością i dobrocią.
Już jesień puka do drzwi,
tak chciałbym spróbować jabłek, gruszek
lub domowych wypieków.
Zaś tutaj? nic mi domu nie przypomina.
Nie widzę znajomych kukułek, sikorek,
zapierających dech w piersiach krajobrazów,
różnobarwnych lasów – wszystko straciłem.
Za to mam skupisko samochodów,
jak mrówek w mrowisku.
Niebo wygląda jakby
ktoś rozsypał na nim pudełko gwiazdek.
Wznosząc wzrok, wiem, że gdzieś tam
daleko jest mój dom, gdzie się
urodziłem, będę żył i kiedyś umrę.

Dawid Rząsa, kl. Id Gimnazjum Publiczne im. Anny
Jenke w Błażowej
Nagroda Specjalna Prezesa ZLP

II NAGRODA

DZIĘKUJEMY CI, ANNO...

Na naszej błażowskiej ziemi, Anno
stawiłaś pierwsze kroki,
stapałaś, bawiłaś się
pod czujnym okiem rodziców.

W czasie okupacji,
nie bałaś się...
Narażałaś swoje życie...
Jeńcom, więźniom, ubogim,
szczególnie dzieciom
bohatersko niosłaś pomoc.



Odważna,
dobroduszna,
wspaniała nauczycielko...
To właśnie Ty!
Wspięłaś się na szczyt
słonecznej skały.

Wzięłaś pod swoje skrzydła
rzesze zagubionych pokoleń,
wypuszczając ich mądrymi,
odważnymi, o wspaniałych
sercach – napelnionych miłością.

Bił od Ciebie blask
miłości:
do Boga
do bliźniego
do każdego.

Anno,
My – mieszkańcy Błażowej
zawdzięczamy Ci wiele.
Zawsze przy nas jesteś,
służysz pomocą,
wsparciem,
dodajesz sił...
czuwasz.

Opuściłaś nas...
lecz nie nasze serca.
Na zawsze pozostaniesz
w naszej pamięci,
w naszych myślach,
w historii naszej miejscowości.

Sługo Boża, Anno Jenke
czuwaj...
Czuwaj nad nami – mieszkańcami Błażowej.

Z głębi serca
Tobie dziękujemy!

Wiktoria Woźniak kl. III Gimnazjum Publiczne im.
Anny Jenke w Błażowej

III NAGRODA

NIEZWYKŁY KAMIENI

Niosła diaboliczna, kamień potężny
Zniszczyć zamek w Odrzykoniu
zamiar miała.
Bóg jednak, inne miał plany.
Wagi ogromnej dodał do głazu,
Więc, diaboliczna upuścić go musiała.
Kamień w Kąkolówce
miejsce swe znalazł.



Od tamtej pory mnożą się legendy...

Rozmiary głazu były nie do opisanania.
Niemcy jednak, przez okupację je zmienili,
Rozkruszali, bo drogę budować chcieli.

Lecz czy to błędny czy diabelski kamień?
Niektórzy wierzą, inni może zabłądzili.
Według legendy wodzeni za nos,
Mimo okolicy znanej im jak własna kieszeń,
Błądzili bez opamiętania.

Co skoro to bujdy?
Może niezwykły kamień, jest zwyczajną skałą...
Różne są wersje, a prawda?
Jaka jest, nikt tego nie wie.

Kamila Sobczyk kl. III Gimnazjum Publiczne im. Anny
Jenke w Błazowej

NAGRODA SPECJALNA BURMISTRZA BŁAZOWEJ

MAGICZNE MIEJSCE

Jest takie miejsce na mapie,
Co Błazową zwie się od lat.
Tu wszystko jest wyjątkowe
Jak długi i szeroki nasz świat.
Tu ptaki śpiewają najpiękniej,
Kwitną sady, szumi las.
Zielone pagórki i drzewa
W gościnę zapraszają nas.
Tu każdy poczuje się jak w domu,
W świat dzieciństwa bez troski odleci.
To miejsce to raj na ziemi,
Wiedzą to dorośli i dzieci.



Hanna Synoś kl. IV Szkoła Podstawowa w Błazowej

KATEGORIA DOROŚLI

I NAGRODA

W BŁAZOWEJ

Jeszcze gada po ludzku
ulica
i wiatr z kościelną wieżą
wciąż się o coś sprzecza
serdeczni sąsiedzi
lipy i jawory
opowiadają przechodniom
o niestworzonych rzeczach
sprzed dziesiątków lat



pełne łagodności łąki
porom roku
kołyszą się w takt
a ludzie
przeganiają
leniwego kota czasu
z kąta do kąta dnia

Godło Jafernik – Barbara Paluchowa
Piwniczna Zdrój

MAJÓWKA

Po krętych ścieżkach
Futomy Niebylca
chodzą
z pieczęcią modlitwy na ustach
ludzie prości
niebo
wtapia się
chabrowymi barwami
w zieloną falistość wzgórz
i śpiewają
ptasie zarośla
na jutrznię najgłośniej

bzy rozczochrane w fioletach
i niewinne białe konwalie
niosą w procesji
do Przejrzystej Panienki
bukiety zapachów
tam
gdzie bicie serc ludzkich
łączy się z biciem dzwonu

Godło Jafernik – Barbara Paluchowa
Piwniczna Zdrój

II NAGRODA

SANKTUARIUM W STARYM BORKI

Na szczycie
cienistej alei klasztor
zanosi codzienne
modły do stóp
Przenajświętszej
rozsiewając przy tym
wszechobecny spokój
dający ukojenie
niejednej skołatanej duszy

A u podnóża
cudowne źródło
od wieków rozdaje
nadzieję



Godło Marianna – Marta Gdula-Żukowicz
Stalowa Wola

PASOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW

20 maja 2016 r. w Miejsko Gminnej Bibliotece Publicznej odbyło się uroczyste pasowanie na czytelnika biblioteki uczniów klas pierwszych błażowskiej szkoły podstawowej.

W bibliotece co roku odbywa się ta miła uroczystość, gdzie zbierają się pierwszoklasiści, aby zostać pełnoprawnymi czytelnikami biblioteki.

chętnie opowiadały o swoich domowych bibliotekach. Z ciekawością oglądały nasze najstarsze zbiory książkowe, które pochodzą z roku 1895, więc mają już ponad 120 lat. Po takim wprowadzeniu przyszli czytelnicy w obecności swoich pań złożyli uroczyste przyrzeczenie, że będą kochać i szanować książki, korzystać z ich

Nie zapominajmy o korzyściach, które płyną z czytania książek. A oto siedemnaście zalet czytania książek dla dzieci, które opracowała Szwedzka Akademia Literatury Dziecięcej. Warto je poznać.

1. Książka pomaga nam rozwijać język i słownictwo. Uczy nas wyrażać myśli i rozumieć innych.



20 maja 2016 r. w Miejsko Gminnej Bibliotece Publicznej odbyło się uroczyste pasowanie na czytelnika.



To był bardzo ważny dzień w życiu pierwszoklasistów, pełen wrażeń i emocji.

Do pasowania przystąpiło 49 uczniów, którzy przybyli ze swoimi wychowawczyniami Martą Piętą i Grażyną Kalitą. Dzieci będąc jeszcze w przedszkolu często odwiedzały bibliotekę. Dobrze znają zasady wypożyczania i dbania o książki, dlatego krótko przypominałam im parę zasad, które obowiązują w bibliotece.

Specjalnie na tę okazję zostały przygotowane kolorowe opaski, które ozdobiły głowy pierwszaków. Uczniowie odgadywali także bajkowe zagadki, które sprawdziły ich znajomość baśni i bajek. Dzieci bardzo

mądrości i sumiennie wypełniać obowiązki czytelnika.

Po przyrzeczeniu nastąpiło uroczyste pasowanie na czytelnika ogromnym ołówkiem. Nasi nowi czytelnicy otrzymali zakładki do książki, a pamiątkowe dyplomy będą przypominać o uroczystym wydarzeniu. Spotkanie przebiegło w miłej i wesołej atmosferze. To był bardzo ważny dzień w życiu pierwszoklasistów, pełen wrażeń i emocji. Myślę, że po tak mile spędzonych chwilach w bibliotece, będzie ona kojarzona z miejscem radosnym i bezpiecznym, w którym będą zawsze mile widziani.

2. Książka rozwija myślenie. Dostarcza nam pojęć myślowych i nowych idei, rozszerza naszą świadomość i nasz świat.

3. Książka pobudza fantazję, uczy budować obrazy w wyobraźni.

4. Książka dostarcza nam wiedzy o innych krajach i kulturach, o przyrodzie, technice, historii, o tym wszystkim, o czym chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś więcej.

5. Książka rozwija nasze uczucia i zdolność do empatii. Wyrabia w nas umiejętność wczucia się w czyjąś sytuację.



Do pasowania przystąpiło 49. uczniów, którzy przybyli ze swoimi wychowawczyniami Martą Piętą i Grażyną Kalitą.

6. Książka dodaje sił i zapału. Dostarcza nam rozrywki i emocji. Może rozśmieszyć lub zasmucić. Może pocieszyć i wskazać nowe możliwości.

7. Książka może stawiać pytania, które angażują i pobudzają do dalszych przemyśleń.

8. Książka uczy nas etyki. Skłania do namysłu nad tym, co słuszne, a co nie, co dobre, a co złe.

9. Książka może wytłumaczyć rzeczywistość i pomóc w zrozumieniu zależności.

10. Książka może udowodnić, że często pytanie ma więcej niż jedną odpowiedź, że na problem da się spojrzeć z różnych stron. Może podpowiedzieć inne sposoby rozwiązywania konfliktów niż przemoc.

11. Książka pomaga nam zrozumieć siebie. Odkrycie, że są inni, którzy myślą jak my, że mamy prawo do swoich odczuć i reakcji, umacnia nasze poczucie własnej wartości.

12. Książka pomaga nam zrozumieć innych. Lektura książek pisarzy z innej epoki, innego świata, i odkrywanie, że ich myśli i odczucia nie różnią się od naszych, buduje tolerancję dla innych kultur i zapobiega uprzedzeniom.

13. Książka jest naszym towarzyszem w samotności. Łatwo wziąć ją ze sobą i czytać gdziekolwiek. Z biblioteki można ją wypożyczyć za darmo i nie trzeba podłączać jej do prądu.

14. Książka jest częścią naszego dziedzictwa kulturowego. Dzięki niej mamy wspólne doświadczenia i punkty odniesienia.

15. Dobra książka dla dzieci, którą można czytać na głos, przynosi radość dzieciom i dorosłym. Buduje pomost między pokoleniami.

16. Książka dla dzieci to pierwsze spotkanie z literaturą – nieograniczonym światem, z którego czerpiemy przez całe życie. To bardzo ważne spotkanie, gdyż, jeśli nie zostanie zmarnowane, pokaże, ile może dać dobra literatura.

17. Literatura dziecięca wzbogaca kulturę kraju. Daje pracę wielu ludziom: pisarzom, ilustratorom, wydawcom, redaktorom, drukarzom, recenzentom, księgarzom, bibliotekarzom. Literaturę dziecięcą można również eksportować przynosząc krajowi dochód i uznanie za granicą.

A zatem czytamy.

Anna Heller

PRZYSŁOWIA O LECIE

- Na początku lata ranne grzmoty są zapowiedzią rychłej słoty.
- Ze świętą Małgorzatą zaczyna się lato (10.06.).
- Gdy na Wniebowzięcie Panny ciepło dopisuje, to ciepły i pogodny koniec lata obiecuje (15.08.).
- Jaka Małgorzatka, takie będzie pół latka (20.07.).
- Kiedy lipiec daje deszcze, długie lato będzie jeszcze.
- Jak na Piotra posuszy, lato jesień przesuszy (3.08.).
- Wiosna to panna, lato matka, jesień wdowa, zima macocha.
- Co się latem rodzi, zimą się przygodzi.
- Co lato uzbiera, to zima pożera.
- Luty stały – latem upały.
- Lipcowe upały – wrzesień doskonały.
- Gdy pajak w lipcu przychodzi, to za sobą deszcz przywodzi, gdy swą pajęczynę snuje, bliską burzę czuje.
- Jeśli upały w sianokosy i żniwa, to zima ostra i dokuczliwa, a jeżeli słota, to w zimie dużo błota.
- Jaki Jakub do południa, taka zima też do grudnia (25.07.).
- Od świętej Anki zimne noce i poranki (26.07.).
- Jak po lipcu sierpień się ochłodzi, to później zima twarda z wielkim śniegiem chodzi.
- We Wniebowzięcie Panny Marii słońce jasne, będzie wino godnie kwaśne (15.08.).
- Gdy Bartłomiej z grzmotami, śnieżna zima przed nami (24.08.).

LIPIEC

Na świadectwach, wzbici w radość, odlecieli uczniowie,
drży powietrze po ich śmigłym zniku.

Wakacje, panie profesorze! Pora
trześć wesoło słowa jak futra na wiosnę
oraz
czasowniki przez dni lata odmieniać!

Wóz przetoczył się z nagła – i w łożynie zzieleniał.
Tylko pustki rozprysniętej w słońcu – udar.
Skacząc z bryczki, zacząć:

Bosonogi gęsiarek biegł, zacerpnął ze źródła,
znikł, jak gdyby on wybiegał
potoczek.

Okolicę, serce wyniosłe, przesywa na przestrzał
strumień!

Lecz z połogich pagórków – wahającą się odpowiedź –
inne wzgórze – dalszą górę kołysze.
Jak ten skryty poryw widoku i ciszę zatuloną w szumie
szepczanymi pytaniami – wydać?

Jakże w cieniu, pod lipą – przysłowiec?

Julian Przybóś

PASOWANIE NA CZYTELNIKA W BIBLIOTECE W PIĄTKOWEJ

Tradycyjnie jak co roku w maju, w filii biblioteki publicznej w Piątkowej odbyło się pasowanie na czytelnika biblioteki uczniów klasy pierwszej. Na wstępie spotkania dzieci zostały zapoznane z zasadami wypożyczania książek oraz z regulaminem biblioteki. Wysłuchały wierszy o książce, a także zdały sprawdzian z wiedzy ze świata bajek. Po odczytaniu próśb książki nastąpiło uroczyste pasowanie na czytelnika, a następ-

nie wręczenie okolicznościowych dyplomów. Na pamiątkę tego wydarzenia wspólnie założyliśmy książkę pt. „MOJA PIERWSZA KSIĄŻKA”. Zawiera ona kartki z tytułami oraz obrazki przedstawiające bohaterów ze znanych dzieciom bajek i ilustracje przez nich namalowane. Bibliotekarka zachęcała do częstego odwiedzania biblioteki, gdyż czytanie książek rozwija naszą wyobraźnię i pozwala nam mile spędzić czas.

Dziękuję Pani Katarzynie Białic za przybycie wraz z dziećmi do biblioteki i udział w pasowaniu.

*Z książki płynie odwaga,
książka życiu pomaga,
chcemy książek jak słońce
i piosenek jak wiatr!*

(K. I. Galczyński
„Piosenka o książce” – fragment)

Danuta Hamerla



PASOWANIE NA CZYTELNIKA W BIAŁCE

„Książka to mędrzec łagodny i pełen słodczy, który puste życie napełnia światłem, a puste serca wzruszeniem”.

Kornel Makuszyński



18 maja 2016 r. w filii biblioteki publicznej w Białce, jak co roku odbyło się uroczyste pasowanie na czytelnika uczniów klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Białce. Celem pasowania było zapoznanie się z regulaminem, jaki obowiązuje w bibliotece, jak należy szanować książkę, czym się różni księgarnia od biblioteki. Po rozmowie z pierwszoklasistami nastąpił uroczysty moment pasowania.

*„My, uczniowie klasy pierwszej,
uroczyście przyrzekamy,
że będziemy kochać książki,
krzywdy zrobić im nie damy
i wskazówek, i rad książek
będziemy słuchać z uwagą.
Obowiązki czytelnika
traktować z wielką powagą.
Przyrzekamy.”*

Po zakończeniu uroczystości ustawiła się długa kolejka chętnych do wypożyczenia bajeczek. Pierwszoklasiści pełni wrażeń i emocji wraz ze swoją panią Lucyną Gąską wróciły do klasy, zabierając ze sobą dyplomy, słodczyce, a przede wszystkim wspaniałe humor. Pracownica biblioteki wykonała kilka zdjęć na pamiątkę pasowania.

Aleksandra Kopczyk

SPOTKANIE Z KSIĄŻKĄ PRZEDSZKOLAKÓW Z KĄKOLÓWKI

8 czerwca 2016 r. przedszkolaki z Kąkolówki odwiedziły bibliotekę. Głównym punktem spotkania było ukazanie najmłodszym czytelnikom, jak ważne jest czytanie książek oraz jak należy dbać o książki (nie chodzi tylko

o książki wypożyczone z biblioteki, ale także i o te, które posiadamy w naszych prywatnych, domowych zbiorach).

Po krótkim powitaniu dzieci wysłuchały kilku wierszy przygotowanych przez uczniów VI klasy Agnieszkę

Łazor i Michała Grysa. Wiersze oczywiście dotyczyły książki. Przypomniały dzieciom o tym, że nie należy czytać podczas posiłków, nie wolno wrywać kartek z książki oraz to, że książki należy trzymać na półce lub w szufladzie, a nie jak to było w wierszu „...pod szafą, pod łóżkiem lub na podłodze...”

Przedszkolaki odgadywały także zagadki, które dotyczyły różnych bajek, baśni oraz postaci z książek. Muszę przyznać, że zagadki nie należały do najłatwiejszych, mimo to dzieci świetnie sobie z nimi poradziły.

Na zakończenie naszego spotkania nie mogło zabraknąć czegoś słodkiego i serdecznego zaproszenia dzieci do korzystania ze zbiorów naszej biblioteki.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję Agnieszcze i Michałowi za pomoc w przygotowaniu spotkania z przedszkolakami.

Kinga Rybka



8 czerwca 2016 r. przedszkolaki z Kąkolówki odwiedziły bibliotekę.

LEKCJA BIBLIOTECZNA DLA UCZNIÓW KLASY DRUGIEJ

9 czerwca 2016 roku uczniowie klasy drugiej przyszli do filii Biblioteki Publicznej w Nowym Borku z wychowawczynią panią Jolantą Lis. Dzieci dowiedziały się, jakie są główne zadania biblioteki publicznej oraz jaka rolę

pełniła przez wiele lat w środowisku i obecnie, jakie są warunki zapisu czytelnika i korzystania z jej zbiorów. Dzieci dowiedziały się o budowie książki oraz jak bardzo dużo jest zaangażowanych osób w jej powstanie,

zanim trafi do biblioteki czy księgarni, a także o różnych rodzajach pisma. Potem podczas dyskusji podsumowaliśmy wiadomości o bibliotece, książce, piśmie. Znaleźliśmy odpowiedź na pytanie: dlaczego warto czytać książki i jakie są z tego korzyści.

Anna Kowal



Dzieci dowiedziały się, jakie są główne zadania biblioteki publicznej.

PODZIĘKOWANIE

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Białowej składa serdeczne podziękowania **Państwu Annie i Janowi Krygowskim** za publikację przekazane w darze w 2016 roku.

Wierzymy, że dla Ofiarodawców, tak jak i dla nas, książka jest wartością chroniącą przeszłość i tworzącą przyszłość.

Przekazane książki wzbogaciły księgozbiór naszej biblioteki, a czytelnicy z pewnością znajdą wśród nich coś ciekawego dla siebie. Darczyńcom wyrażamy ogromną wdzięczność i składamy serdeczne podziękowania za wielką życzliwość okazywaną naszej bibliotece.

**Danuta Heller
wraz z pracownikami**

PASOWANIE UCZNIÓW KLASY PIERWSZEJ NA CZYTELNIKA W NOWYM BORKU

„Czytanie rozwija rozum młodzieży, odmładza charakter starca, uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach”.

(Cycero)

Jak co roku, **19 maja 2016 roku** w filii biblioteki publicznej w Nowym Borku odbyło się pasowanie na czytelnika uczniów klasy pierwszej Szkoły Podstawowej, którzy przyszli ze swoją wychowawczynią panią Iwoną Pociask. Bibliotekarka przygotowała na wstępie krótką informację dotyczącą powstania pisma, jak rozwijało się na przestrzeni wieków. Wyjaśniła różnicę między biblioteką a księgarnią. Dzieci zapoznały się także z regulaminem biblioteki, warunkami zapisu oraz pojęciami związanymi z biblioteką. Potem uroczystie odczytali tekst przyrzeczenia oraz życzenia książki i zobowiązali się szanować książki jak najbliższych sercu przyjaciół, a z czytania czerpać jak najwięcej mądrości i radości. Potem wysłuchały dwóch wierszy – „Biblioteka” Jerzego Strusińskiego oraz „Skarga książki” Jana Huszczy, po któ-

rych odbyło się krótkie podsumowanie wiadomości dotyczących biblioteki i jej funkcjonowania. Na pamiątkę uroczystego pasowania uczniowie otrzymali

pamiątkowe dyplomy wraz z zaproszeniem do częstego korzystania ze zbiorów biblioteki.

Anna Kowal



19 maja 2016 roku w filii biblioteki publicznej w Nowym Borku odbyło się pasowanie na czytelnika.

POWITANIE LATA W BIAŁCE

*„Pójdźcie żąć” – przepiórka
Skwarne lato wita.
Dojrzewają w polu
Pszonice i żyta...*

Czesław Janczarski

22 czerwca 2016 roku do filii biblioteki publicznej w Białce, przyszli uczniowie kl. IV wraz z panią wychowawczynią Teresą Groszek, żeby ze słoneczkami przywitać lato. Na wstępie odbyła się dyskusja na temat: z czym kojarzy się lato. Najbardziej z latem kojarzą się wakacje – orzekli uczniowie jednogłośnie. Po ożywionej dyskusji o lecie, uczennica Joanna Gromek przeczytała wiersz Lato – Czesława Janczarskiego. Na koniec spotkania wszyscy uczniowie ustawili się w kolejce po wypożyczenie książeczek na wakacje.

Aleksandra Kopczyk



22 czerwca 2016 roku do filii biblioteki publicznej w Białce przyszli uczniowie kl. IV.

ŚWIĘTO NASZYCH MAM

31 maja filia biblioteki publicznej w Futomie gościła mamy pierwszoklasistów z okazji Dnia Matki.

Naszymi gośćmi był pan dyrektor szkoły podstawowej Zdzisław Chlebek i ksiądz proboszcz Jan Czaja. Pani wychowawczynie Dorota Pociask przygotowała z dziećmi „Teatryk na Dzień Matki” autorstwa Ewy Stadtmuller, znanej krakowskiej poetki i pisarki dla dzieci.

Wszyscy mamy swoje mamy, zwierzątka również, te, które były prezentowane w teatryku: małpka, słoń, kangurek, kaczuśka, kotek. Dzieci przyniosły do biblioteki narysowane portrety swoich mam, które ozdobiły gazetkę biblioteczną.

Bibliotekarka przypomniała dzieciom niektóre fantastyczne wydarzenia mamy z książeczki Joanny Papuzińskiej pt. „Nasza mama czarodziejka”, która kochając bardzo swoje dzieci potrafi dla nich nawet niektóre rzeczy, posługując się swoim darem – zaczarować lub odczarować.

Po skończonej części artystycznej mili goście przeszli do klasy na słodki poczęstunek. W imieniu swoim i pani wychowawczynie pragnę podziękować za przybycie wszystkim mamom, gościom i dzieciom. Dziękujemy pięknie

księdzu Janowi za lody i inne słodkości, a wszystkim mamom życzymy samych słonecznych dni, dużo optymizmu, radości i trochę fantazji w codziennym życiu!

Danuta Drewniak



Dorota Pociask przygotowała z dziećmi „Teatryk na Dzień Matki”.

POWIATOWY KONKURS PLASTYCZNY

Powiatowy Konkurs Plastyczny „Tak się Polska zaczęła. 1050 rocznica chrztu Polski w historii, literaturze, legendzie”, organizowany jest przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Rzeszowie, pod honorowym patronatem starosty rzeszowskiego. Konkurs organizowany jest już po raz czwarty, a przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z powiatu rzeszowskiego. Jego



Mateusz Jamróz.

celem jest przypomnienie oraz utrwalenie poprzez twórczość plastyczną dzieci i młodzieży epokowego wydarzenia, jakim było przyjęcie chrztu przez Mieszka I i jego wpływ na ponadtysiącletnią narodową historię oraz chrześcijańską tradycję Polski. Konkurs wpisuje się także w obchody Roku Jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski ogłoszonego przez Sejm RP w 2016 roku. Ma on także za zadanie popularyzację bibliotek samorządowych w środowisku lokalnym, a także wyłonienie talentów plastycznych podczas rywalizacji w przyjemnej atmosferze. Wszystkie kryteria obowiązujące uczestników są zawarte w regulaminie opracowanym przez organizatora. Biblioteka w Błażowej filii w Nowym Borku aktywnie bierze udział w konkursie, a uczestnicy zdobywali nagrody i wyróżnienia za wykonane prace plastyczne. W tym roku na ten konkurs pracę plastyczną wykonał uczeń klasy czwartej Mateusz Jamróz, który również oprócz niej dodatkowo wykonał karty przeszłości, które ułożył chronologicznie od roku 960 do roku 2004, począwszy od Piastów do czasów współczesnych, które obrazują, jak zmieniała się mapa Polski w tym okresie. Praca zostanie dostarczona do organizatora w regulaminowym terminie i będziemy czekać na finał, może w tym roku uda się uczestnikowi reprezentującemu filię znaleźć się w gronie laureatów bądź wyróżnionych.

Anna Kowal

GŁOŚNE CZYTANIE W BIBLIOTECE W PIĄTKOWEJ

21 czerwca 2016 r. w filii biblioteki publicznej w Piątkowej uczniowie klasy I, II i III uczestniczyli w zajęciach, których celem było propagowanie idei głośnego czytania.

Do czytania dzieci wybrały wierszyki o uczuciach, zebrane w książce pt. „Od złości do radości” autorki Anny

Edyk. Wierszyki opisują różne emocje, tj. radość, zachwyty, tęsknotę, smutek, zdumienie, przywiązanie, gniew, strach oraz współczucie.

Miłe spotkanie zakończyło się wypożyczeniem książek na wakacje.

Danuta Hamerla



Naszej redakcyjnej koleżance

Małgorzacie Kutrzebie

życzymy z okazji imienin: odwagi i sił, by porywać się na cele i zmiany, które z pozoru wydają się trudne, a później wprost wymarzone, realizacji planów, nowych marzeń i kolejnych natchnień – jak fal, które pchają statek do przodu. Do tego zdrowia i poczucia humoru.

Koleżanki i koledzy z redakcji „Kuriera Białowskiego”.

SZUKAŁAM

Szukałam
wczorajszego dnia
ukrytego za kurtyną pytań
Nie znalazłam go

Szukałam
jasnych odpowiedzi
prowadzących do prawdy
Nie znalazłam ich

Szukałam
szczerzej miłości
mającej sens zawsze i wszędzie
Nie znalazłam jej

Szukałam
odpowiednich słów
mogących uleczyć otwartą ranę
Nie znalazłam ich

Szukałam
upragnionej śmierci
by nie mieć nic niż coś na niby
Znalazłam ją

Aleksandra Pieńkos

MYŚLI KS. JANA TWARDOWSKIEGO

- Bo to co przeszło wzrusza, jak ogonek w śniegu i można potem znaleźć nawet czego nie ma.
- Bo widzisz, tu są tacy, którzy się kochają i muszą się spotkać, żeby się ominąć.
- I zapomnij że jesteś, gdy mówisz że kochasz.
- Jeden z moich profesorów powiedział mi kiedyś: – cokolwiek napiszesz – jedni powiedzą, że to, co napisałeś, jest dobre, inni, że takie sobie, jeszcze inni, że do niczego – i wszystkie oceny będą słuszne.
- Jest taka wdzięczność, kiedy chcesz dziękować, lecz przystajesz jak gapa, bo nie widzisz komu, a przecież sam nie jesteś płacząc po kryjomu.
- Jeśli jest noc, musi być dzień, jeśli łza – uśmiech.
- Kiedy Bóg drzwi zamyka to otwiera okno.
- Kiedy myślę i nic nie wymyślę, to sobie myślę, po co ja tyle myślałem, żeby nic nie wymyślić. Przecież mogłem nic nie myśleć i tyle samo bym wymyślił.



- Kiedy się modlisz – musisz poczekać, wszystko ma swój czas (...) trzeba wciąż prosząc przestać się spodziewać, niewysłuchane w przyszłości dojrzeje to niespełnione dopiero się staje (...) miłość uwierzy przyjaźni zrozumie nie módl się skoro czekać nie umiesz.
- Małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia.
- Mądrością dziecka jest ufność.
- Miłość oddala, bo za bardzo zbliża.
- Można kochać i chodzić samemu po ciemku, z przyjaźnią jest inaczej – ta zawsze wzajemna.
- Serce, które kocha nie jest już niczyje.



KSIĄŻKI W BIBLIOTECE

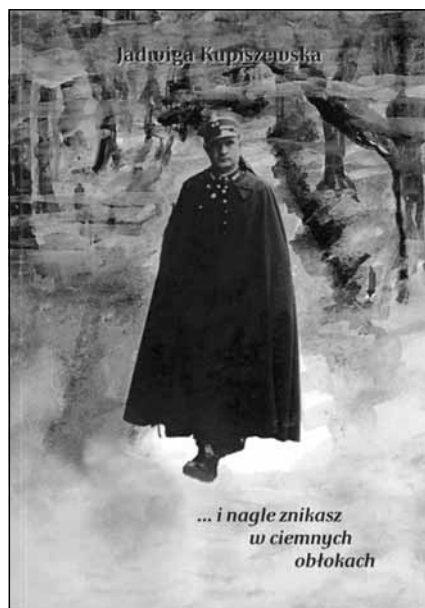
SMUTEK, SKARGA I MILCZENIE

Na rynku wydawniczym ukazało się wiele opracowań naukowych i publikacji wspomnieniowych poświęconych ofiarom zbrodni katyńskiej. W moje ręce trafiła książka Jadwigi Kupiszewskiej, pt. „...i nagle znikasz w ciemnych obłokach”, która wydana została w 76. rocznicę Katynia, lecz ma zupełnie odmienny charakter. Prowadzi wprawdzie do katyńskiego lasu, gdzie w grobach pozostali wykształceni oficerowie, rezerwiści: lekarze, prawnicy, nauczyciele, ale jest to książka, która poprzez wymiar uczuciowy, na podstawie listów pisanych przez rodziców, przybliży trudną drogę żołnierza zawodowego w uzyskaniu stopnia oficerskiego w II Rzeczypospolitej.

Gdy po latach milczenia nastąpiła możliwość nieskrępowanego mówienia o Katyniu, mama Jadwigi Kupiszewskiej wyjęła małą walizeczkę, o czym opowiadała mi autorka książki, a z niej położyła dokumenty, zdjęcia z lat młodości oraz związane sznurkiem dwie paczki listów. Świadectwa, dyplomy i zdjęcia, bogata korespondencja Stefani i Bolesława, przechowywane przez lat ponad osiemdziesiąt, są nie tylko rodzinną pamiątką, lecz częścią historii z życia uczniów Bydgoskiej Szkoły Podchorążych dla Podoficerów im. Gen. Kazimierza Fabrycego w latach 1931-1934, a także służby pełnej manewrów, ćwiczeń, kursów 3. Pułku Piechoty Legionów w Jarosławiu i życia prywatnego rodzin oficerów.

W rozmowie z Jadzią, a pozwolę sobie na taką bliskość, gdyż Jadwiga Kupiszewska dla swoich przyjaciół jest po prostu Jadzią, opowiadała i o tym również możemy odczytać w wersach wspomnianej książki, że o dostaniu się do szkoły oficerskiej decydowały pozytywnie zdane egzaminy z przedmiotów ogólnych, zawodowych i zajęć praktycznych, a także sportowych. Wśród pamiątek zachowało się zdję-

cie aktu dokonania wyboru patrona rocznika 1931-1934 wraz z nazwiskami wychowanków szkoły w Bydgoszczy oraz niezwykle cenne zdjęcia z pobytu delegacji wojskowej w Rumunii, w rezydencji rodziny królewskiej na zamku Peles w uzdrowisku Sinaia. Zachował się paszport i wpis wyjazdu z delegacją do Rumunii Bolesława Marszałka. Od pierwszej chwili ujęli nas w szkolne karby – pisał w liście do narzeczonej – jest szalony wyścig w pracy, a na naukę jest mało



czasu. Rok szkolny zaczynał się uroczystym, oficjalnym otwarciem szkoły, zawieszeniem flagi, wojskową przysięgą. Oprócz przedmiotów ogólnych, w programie zajęcia z taktyki, fortyfikacji, ćwiczenia ruchowe w terenie, a także zapoznanie się z obroną morską, zajęcia na łodzi. Żołnierską służbę wypełniały rozrywki sportowe: piłkarskie, biegi, strzelectwo, zawody o mistrzostwo szkoły, kurs narciarski, a nawet kurs tańca obowiązkowo. Czas wolny to teatr, kółka zainteresowań, muzyczne, śpiewu, przygotowywanie rewii. Jak się dowiedziałam, uzyskanie stopnia porucznika poprzedzał sześciomiesięczny kurs w Warszawie. Z okresu tego zachowało się wiele wartościowych, historycznych zdjęć, chociażby z odsłonięcia pomnika Jana Kilińskiego w maju 1936 r., gdzie obok prezydenta Ignacego Mościckiego, w asyście stoi ppor. Bolesław Marszałek, a także zdjęcie z Warty Głównej w stolicy, czy też zdjęcie oficerów z dyplomami porucznika. Listy Bolesława i Stefani, na

kanwie których powstała książka, to także przekaz dziesięcioletniej tęsknoty spowodowanej rozłąką z powodu kształcącego się oficera, to obietnice nadziei i przyjazdu, bowiem odległość oraz żołnierska służba nie pozwalały na częste spotkania. Odpowiednie kryteria powodowały, że młodzi nie mogli się pobrać. Czekali na ukończenie szkoły, zobowiązania rodziców, zgodę przełożonych. Pobrali się, gdy otrzymał stopień porucznika i rozpoczął służbę w 3. Pułku Piechoty w Jarosławiu, lecz i wtedy mieli mało czasu dla siebie. Zajęcia służbowe, marzenia o awansie i związane z tym kursy kwalifikacyjne powodowały, że ciągle byli rozłączeni.

W wyniku wojennej zawieruchy, jaka spadła 1 września 1939 roku na Polskę, por. Bolesław Marszałek jako adiutant baonu Ośrodka Zapasowego 3 PP w Jarosławiu, w dniu 10 września wyruszył na front w kierunku Tarnopola i ślad po nim zaginął. Miał 34 lata, Mama Jadwigi 27. Zostały listy związane sznurkiem, jest ich tyle, że wypełniają prawie każdy dzień miesiący i lat nauki, zdobywanie stopnia podporucznika i porucznika, od 1929 do 1939 roku.

Książka Jadwigi Kupiszewskiej to nie tylko historyczna wędrówka, to łyż smutku wplecione w słowa, to skarga do zgotowanego losu i cisza, która niczym żal osnuwa poblakłe zdjęcia i dokumenty.

O miłości, tęsknocie, niespełnionych marzeniach, szumem sosen opowiadał będzie katyński las. Deszczem i łzami pisał będzie kolejny list.

Pozwolę sobie przytoczyć dwa wiersze mamy Jadzi, Stefani Marszałek-Guniewskiej

WYMYŚLIŁAM CIĘ

Wymyśliłam Cię
w ławce szkolnej
w pamiętnikach
w ogrodowym cieniu
i gałęziach drzew
Wymyśliłam Cię
w słowach wiersza
promieniu słońca
błyskawicy
w blasku księżycowych
barw
Wymyśliłam Cię
w samotności

w strumieniu tęsknoty
falującym zbożu
i szumie traw
Wymyśliłam Cię
i taki pozostaniesz
w moich snach

ZAPACH WIŚNI

Byłam chwilą
co spłynęła spokojem
czasu
byłam pierścieniem wody
na pustynnych piaskach
przelotnym ptakiem
na krawędzi myśli
różą
która w zimie
miała zapach wiśni
Byłam ogniem wzruszeń
w lawinie doznań
jeziorem oczu
w głębinach fali
wizją urody
w bogactwie barwy
Znalazłam Cię
poza granicą
prawdy

Serdecznie gratuluję Jadwidze Kupiszewskiej wydania tej pozycji książkowej, gdyż teraz to, co do tej pory skrywane było w małym pokoiku, dostępne będzie dla czytelników, a o historii trzeba mówić i pisać dla przyszłych pokoleń.

Książka znajduje się w zbiorach białowskiej biblioteki.

Dorota Kwoka



KSIĄŻKI W ODDZIALE DLA DZIECI

Autor: Agnieszka Stelmazyk
Tytuł: Krzyś i gang Pelargonii
Wydawnictwo Zielona Sowa 2016
Seria Już czytam!



Krzyś i gang Pelargonii – Gdzie się podziały pelargonie? Czy to przypadkiem nie jest sprawka Pelargonii? Nie ma co gdybać. Trzeba natychmiast przeprowadzić śledztwo. Już czytam to wznowienie serii 12 książek przeznaczonych do samodzielnego czytania przez dzieci dopiero zaczynające swoją przygodę z czytaniem. Zabawne historyjki z niesamowitymi bohaterami i ich niezwykłymi przygodami rozbawią i zachęcą do czytania każdego młodego czytelnika. Warte opowieści napisane prostym i barwnym językiem sprawią, że czytanie stanie się prawdziwą przyjemnością. Duża czcionka i wesołe ilustracje uatrakcyjnią czytanie. Na końcu każdej książki znajduje się słowniczek, wyjaśniający trudne wyrazy, i zadania sprawdzające wyniesioną z książek wiedzę. Książki zostały skonsultowa-

ne przez metodyka edukacji wczesnoszkolnej.

Autor: Agnieszka Stelmazyk
Tytuł: Michał i złoty puchar
Wydawnictwo Zielona Sowa 2016
Seria Już czytam!



Koniec świata czy inwazja kosmitów? Tymczasem to coś znacznie lepszego.

S K A R B !
Prawdziwy skarb. Ktoś jednak ma na niego chrapkę. Czy Michałowi uda się wyśledzić i złapać złodzieja? Czy uratuje złoty puchar?

Autor: Monika Stelmazyk
Tytuł: Monia ratuje Faraona
Wydawnictwo Zielona Sowa 2016
Seria Już czytam!



Czy ktoś widział faraona z ogonem? Dzielnicowy Śliweczka nie może sobie tego wyobrazić. Ale czy przypadkiem nie zaszła tu jakaś pomyłka? Kim jest Faraon?

I dlaczego Monika jest gotowa dla niego wejść do komina?

Książki poleca Anna Heller

POWIEDZENIA MITOLOGICZNE

Amazonka – współcześnie mają kilka znaczeń np.: kobiety, które dobrze jeżdżą konno, kobiety, które w wyniku operacji straciły jedną pierś oraz wojownicze kobiety. Amazonki w mitologii to legendarny ród wojowniczek, które nie znosiły mężczyzn w swoim gronie i prowadziły ciągłe walki z sąsiadami. Nazwę wyprowadzano pierwotnie z amazon (greck.) bezpierzna, niektóre źródła podają, że amazonkom w młodości hamowano rozwój jednej piersi, aby im łatwiej było władać łukiem i strzałami. Niezrównane były również w jeździe konnej.

Ambrozja – wyśmienite jedzenie, „niebo w gębie”. Ambrozja to w greckiej mitologii pokarm bogów dający im nieśmiertelność. Ambrozja oznaczała się nadzwyczajną słodyczą i zapachem.

Amory – miłości, romansowanie, flirt. Amor to bóg miłości.

Atlas – zbiór map geograficznych, astronomicznych, tablic, wykresów itd., również góry w pn-zach Afryce. Atlas – według mitu greckiego – trzyma sklepienie niebieskie, jest uważany za pierwszego astronoma. Za niegościnną został później przemieniony w łańcuch górski Atlas.

Chaos – w sensie przenośnym każdy bezład, nieporządek, zamęt, chaotyczny – bezładny. Chaos (grec.), zięjąca pustka, niezapełniona przestrzeń przed stworzeniem świata, bezwładna materia, z której został dopiero uformowany Kosmos.

Geniusz – w znaczeniu abstrakcyjnym najwyższy stopień duchowego uzdolnienia, w znaczeniu konkretnym człowiek obdarzony takimi zdolnościami. U starożytnych Rzymian boskie wcielenie sił działających w człowieku, jego wewnętrzna wyższa istota, zarazem duch opiekuńczy, rodzący się wraz z człowiekiem.

Hermafrodytyzm – obojactwo, występowanie organów rozrodczych męskich i żeńskich na jednym osobniku (hermafrodyta, obojnak). Hermafrodyta w mitologii greckiej to syn Hermesa i Afrodyty, na prośby wzgardzonej przez niego nimfy Salmakis złączony z nią w jedno ciało, z czego powstała istota podwójna, pół mężczyzna, pół kobieta.

Higiena – to część nauki lekarskiej, która zajmuje się warunkami życia człowieka i stara się odkryć i usunąć czynniki, wywołujące zaburzenia w organizmie ludzkim. Higieja to grecka bogini zdrowia, córka Asklepiosa.

Hipnoza – stan podobny do snu, wywołany sztucznie przez sugestywne oddziaływanie na drugą osobę. Hypnos to grecki bóg snu, syn Nyks i Erebu, brat bliźniak Tanatosa, ojciec Morfeusza.

Ikarowe loty – śmiałe plany, które mogą się tragicznie skończyć. Ikar był synem Dedala. Na skrzydłach zbudowanych przez ojca z piór i wosku (mimo ostrzeżeń ojca) wzniósł się za blisko słońca, co spowodowało, że wosk stopił się i spadł do morza, gdzie zginął.

Koło fortuny – oznacza, że raz jest lepiej raz gorzej, raz na górze, raz na dole. Fortuna – bogini losu, urodzaju i szczęścia, koło jest jednym z jej atrybutów (inne to: róg obfitości, wiosło sterowe, skrzydła i kula pod stopami).

Koń trojański – symbol podstępny. Grecy zdobyli Troję wprowadzając do miasta drewnianego konia z żołnierzami w środku.

Koszula Dejaniry – rzecz niszcząca, której trudno się pozbyć. Dejanira podarowała Herkulesowi szatę nasmarowaną krwią Nessosa, która przywarła do ciała i paliła ciało herosa.

Mania – obsesja, obłąd stan chorobowego podniecenia psychicznego i ruchowego ze wzmocnionym dobrym samopoczuciem. W mitologii greckiej personifikacja wściekłości, również starorzyska bogini zmarłych, matka lub babka larów.

Marsowe oblicze – potocznie oznacza zmarszczone oblicze, ponure, wrogie. Mars był bogiem wojny, wrogi ludzom i bogom.

Męki Tantala – niemożność osiągnięcia tego, co jest w zasięgu ręki. Za podanie do zjedzenia własnego syna Tantala wtrącono do Tartaru, posta-

wiono w sadzawce, w której gdy się chciał napić, wysychała woda, nad nim wisiała gałąź z jabłkiem, a gdy po nie sięgał, gałąź odchyłała się. Nad nim zawieszono skałę, która się ciągle chwieje, jakby miała zaraz spaść.

Między Scyllą a Charybdą – między młotem i kowadłem, sytuacja bez wyjścia. Scylla i Charybda, dwa morskie potwory.

Narcyzm – stan samouwielbienia, płciowe upodobanie we własnej osobie. Narcyz w greckiej mitologii był pięknym synem boga rzeki Kephisos. Za odrzucenie miłości nimfy Echo ukarany miłością do samego siebie. Gdy zobaczył się w źródle zakochał się i umarł z tęsknoty z niezaspokojonej miłości, pośmiertnie zamieniony w kwiat narcyza.

Nektar – potocznie doskonały trunk. U dawnych Greków boski napój, obdarzający nieśmiertelnością.

Nestor – doświadczony starzec lub najstarszy członek jakiegoś towarzystwa. Mityczny król Pylos, najstarszy z Greków walczących pod Troją, słynny z mądrości.

Nić Ariadny – wskazówka, pomocna dłoń. Ariadna to córka Minosa i Pazyfae. Dała Tezeuszowi nić, dzięki której wy dostał się z labiryntu Minotaura. Razem z nim uciekła z Krety. Po drodze Tezeusz porzucił ją na wyspie Naksoso. Tam znalazł ją Dionizos i poślubił.

Nocna zmora – zły sen, koszmar. Zmora to według wierzeń ludowych duch, męczący człowieka we śnie.

Odrodzić się jak feniks z popiołów – symbol odrodzenia, nieśmiertelności. Feniks, mityczny ptak, podobny do orła albo czapli, barwy purpurowej i złotej, przybywał, co 500 lat do Heliopolis, budował w świątyni boga słońca gniazdo i spalał się w nim, jak na stosie, aby z własnych popiołów powstać odmłodzonym.

Objęcia Morfeusza – zapaść w sen, zasnąć. Morfeusz, bóg marzeń sennych, syn Hypnosa.

Olimp – grupa znakomitych pisarzy i poetów, także osób na wysokim stanowisku. Olimp to grecka siedziba bogów.

Panika – ślepy przestach, popłoch, przerażenie. Pan to grecki kozłonogi, rogaty bóg pasterzy oraz opiekun ich stad, rozgniewany wzbudzał wśród ludzi i zwierząt lęk i wywoływał popłoch.

Parnas – środowisko poetów, artystów. Parnas to siedziba Apollina i muz.

Pięta Achillesa – słaby punkt, czułe miejsce. Matka wykąpała Achillesa w Styksie trzymając go za piętę. Stąd jego ciało było odporne na ciosy, a jego słabym punktem była pięta. Został zabity przez Parysa trafiony strzałą w piętę. Achillesa ściętno, wspólne, silne ściętno dla obu wielkich mięśni tylnej strony łydki, mięśnia brzuchatego i płaszczowego, przyczepiające się do tylnej powierzchni pięty.

Pod egidą – pod osłoną, godłem, znakiem, patronatem, opieką. Według Homera, tarcza Dzeusa wykonana przez Hefajstosa, ozdobiona pośrodku głową Gorgony, potrząsanie tą tarczą wzbudzało burzę i przerażenie. Później przedstawiano z egidą Atenę.

Poruszać się z gracją – poruszać się z wdziękiem, lekkością, pięknem, powabem i urokiem. Gracje to trzy rzymskie boginie wdzięku.

Prometeizm – bezinteresowna miłość do człowieka i wystąpienie w obronie tej miłości przeciwko wyższym siłom, Bogowi czy prawom rządzącym tym światu. Prometeusz w mitologii wystąpił przeciwko bogom, by pomóc ludziom. Ukraść bogom ogień oraz zabił woła i podzielił go na dwie części, w pierwszej umieścił mięso owinięte w skórę, a w drugiej kości pokryte tłuszczem, a następnie poprosił, by Dzeus wybrał część, która miała być składana w ofierze bogom. Dzeus wybrał tę z tłuszczem myśląc, że pod nią znajduje się mięso. Gdy zauważył, że padł ofiarą oszustwa kazał przykuć Prometeusza do skał Kaukazu, gdzie codziennie przylatywał orzeł i wygryzał mu wątrobę, która codziennie odrastała.

Puszka Pandory – przyczyna tragedii, nieszczęść. Pandora to pierwsza kobieta ulepiona z gliny przez Hefajstosa. Zesłana przez bogów na ziemię z posagiem w postaci tajemniczej puszeki (ściśle beczki). Pandorę odprawił Prometeusz, ale zachwycony jej urodą Epimeteusz ożenił się z nią i za jej namową otworzył puszkę sprowadzając na ludzi nieszczęścia i choroby.

Puścić famę – rozgłosić pogłoskę, plotkę, opinię. Fama, rzymska bogini, uosobienie pogłoski, odznaczająca się niezwykłą szybkością.

Róg obfitości – symbol bogactwa, Dzeus wychował się na mleku kozy Amaltei. Później Dzeus przemienił

róg tej kozy w róg obfitości, który wypełniał się zgodnie z życzeniem posiadacza.

Satyra – utwór literacki, piętnujący (wyśmiewający) ludzkie słabostki, występki, zwyczaje itp. Satyry w greckiej mitologii to swawolni, lubieżni, pijani towarzysze Dionizosa, z długimi uszami i koźlim ogonem.

Sąd Parysa – sytuacja, w której bardzo trudno podjąć odpowiednią decyzję, jest to niemal niemożliwe. Parys miał ocenić, która bogiń jest najpiękniejsza i podarować jej złote jabłko. Jabłko otrzymała Afrodyta, co później przyczyniło się do wybuchu wojny o Troję.

Stajnia Augiasza – wielki bałagan, brud, nieporządek. Augiasz król Elidy

miał od 30 lat niesprzątaną stajnię, w której było kilka tysięcy sztuk bydła. Herakles oczyścił ją puszczając przez stajnię strumień z przepływającej nieopodal rzeki Penejos.

Strzała Amora – (być ugodzonym strzałą Amora) zakochać się. Amor strzelał z łuku strzałami miłości. Osoba trafiona zakochiwała się.

Szyfowa praca – bezowocny trud, praca bezcelowa, nigdy się niekończąca. Szyf to założyciel Koryntu, najchytrzejszy z ludzi. Za oszustwo i zdradę musiał w podziemiu toczyć na górę olbrzymi głaz, który wiecznie się staczał w dół.

Ślepa sprawiedliwość – symbolizuje sprawiedliwość dla wszystkich taką samą. Temida jest to bogini prawa

i sprawiedliwości, dobrych obyczajów i porządku. Przedstawiana z zawiązanymi oczami z wagą i mieczem.

Wpaść w furie – wpaść w szal, być nieobliczalnym, wściekłym. Furie to rzymskie boginie zemsty. Wychodzą z podziemi, aby karać za grzechy przeciw bogom, rodzicom i rodzeństwu, naruszenie prawa gościnności i krzywo-przysięstwo. Ścigały zbrodniarza i doprowadzały go do szaleństwa.

Wyprawa po złote runo – wyprawa po skarb. Argonauci pod wodzą Jazona wyruszyli w długą podróż by zdobyć złote runo. Złote runo wisiało na gigantycznym dębie w Kolchidzie, w gaju Aresa i pozostawało pod strażą potwornego, czujnego smoka.

OBCHODY 1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI W GÓRNI

W roku 966 w Poznaniu wraz ze słowami

Mesco, ego te baptizo

In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti

Wszystko dla Polski się zaczęło.

Nowa wiara i nowe prawo moralne.

I edukacja narodu się zaczęła.

I nowy język polski.

I nowe sposoby uprawy roli.

Budowy domów, grodów i miast.

Nowe prawo i nowy sposób rządzenia państwem.

Nowa kultura narodu, nowa jego tożsamość.

Przez wieki brały początek z Chrztu Polski.

Dlatego jest to najważniejsza data

W historii Polski.

Jest to data najważniejsza dla naszej Ojczyzny i z niej jesteśmy wszyscy jako Polacy, obojętnie czy wierzący czy pozostający poza Kościołem. W roku 966 rozpoczęła się dla Polski prawdziwa nowa era. Z tego wiekopomnego aktu narodziła się inna polska wspólnota, powiązana nie tylko wiarą w Chrystusa, ale ugruntowana w nowych wartościach moralnych, opartych na Dekalogu, w nowym języku i kulturze. Chrzt miał fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania państwa polskiego przez wiele wieków świetności naszej Ojczyzny, a kiedy Polska w XIX i XX stuleciu przeżywała najtrudniejsze chwile w swojej historii, to wszystko jako naród pokonał dzięki wierze katolickiej i dzięki temu, że 1050 lat zostały nam przekazane wartości, które dawały Polakom moc do przezwyciężenia największej bezradności.

Przeczytałem wyżej fragmenty programu poetycko-muzycznego, który został pięknie przedstawiony przez młodzież z Górna w tutejszym kościele parafialnym p. w. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny, w czasie uroczystej sumy

3 maja 2016 r. Święto narodowe miało godną oprawę, pozostawało przecież w blasku chrztu. Młodzież szkolna z tej miejscowości z inicjatywy nauczycieli: Danuty Ożóg, Lucyny Perlak i Dariusza Kosaka przygotowała w ramach działań pozaszkolnych ten niezwykle spektakl. Przez piękne słowo i wzruszający pełen treści religijnych i patriotycznych śpiew, młodzi uczestnicy programu przypomnieli licznie zgromadzonym na sumie uczestnikom uroczystości wagę chrztu w historii Polski.

Szczególnie wzruszające były fragmenty programu poświęcone krzyżowi, który od tego historycznego momentu stanął na ziemi polskiej i prócz orła białego stał się głównym znakiem polskość. Bądź pozdrowiony krzyżu Chrystusa – mówiła młodzież za św. Janem Pawłem II – gdziekolwiek się znajduje Twój znak na polskiej ziemi! Z tego chrztu i z tego świętego znaku krzyża jesteśmy wszyscy jako Polacy.

Takie programy mają wielkie znaczenie najpierw dla tych, którzy je wykonują – wspomagają postawy patriotyczne, kształcą młode umysły, wyculają na ważność historii i tradycji, dostarczają wielu nowych wiadomości, ćwiczą wolę, pomnażają bycie w polskich znakach religijności, a także ojczystej kultury. Ważna to także sprawa dla słuchaczy, gdyż to wielka, atrakcyjna lekcja historii.

Górno godnie uczciło dwie wielkie rocznice.

Kazimierz Ożóg





BULWIOK

Składniki:

Ciasto:

1/2 litra mleka,
3 łyżki masła,
3 łyżki oleju,
10 dag drożdży,
1 łyżka soli,
3 jajka,
1 łyżka cukru,
mąki ile zabierze.

Nadzienienie:

2 kg ziemniaków,
1 szklanka śmietany kwaśnej,
1 kg sera białego,
1/2 kostki masła,
1 łyżka mięty (suszonej lub świeżej),
2 cebule,
ząbek czosnku,
sól,
pieprz.

Wykonanie:

Zarobić ciasto i zostawić do wyrośnięcia. Ziemniaki ugotowane i przestudzone wymieszać z serem, śmietaną i zarumienioną na maśle cebulką. Wymieszać wszystko razem z solą, pieprzem i miętą. Na blachę wyłożyć ciasto, następnie farsz ziemniaczany, dobrze ubić, posmarować



rozmaconym jajkiem. Piec w nagrzanym piekarniku przez około 35 minut w temp. 180°C.

CZORBE

Składniki:

50 dag mięsa z kury,
6 ziemniaków,
2 pietruszki,
1 marchew,
1 cebula,
1 łyżka mąki,
2 łyżki masła,
2 łyżki śmietany,
1 łyżka octu,
mielona papryka,
sól.

Wykonanie:

Marchew, pietruszkę, cebulę pokroić i podsmażyć. Do tego wlać ocet i odparować. Sporządzić wywar z kury dodać do niego pokrojone ziemniaki. Ugotować kurę na półmiętko, a następnie dodać podsmażone warzywa, mąkę, paprykę i sól. Doprowadzić do wrzenia. Przed podaniem wyłożyć na talerz kawałek mięsa z kury i polać śmietaną.

KAPUSTA FASZEROWANA

Składniki:

1 główka kapusty włoskiej lub zwykłej,
40 dag mięsa mielonego wieprzowego lub innego,
1 jajko,
bułka,
1 cebula,
2 łyżki tłuszczu,
1 łyżka mąki,
sól,
pasta pomidorowa.

Wykonanie:

Główkę kapusty przekroić na 4 części, włożyć do gotującej się wody, w której pozostawić przez kilka minut – aby liście zmiękły, wyjąć i ostudzić. Mielone mięso, sól, pieprz, namoczoną bułkę i podsmażoną cebulę wymieszać razem i dobrze wyrobić. Przekładamy farszem listki kapusty i układamy w rondlu w jednej warstwie. Podać jedną szklanką wody i wstawić do piekarnika na pół godz. Gdy kapusta będzie miękka, zrobić złotą zasmażkę z tłuszczu, mąki i pasty pomidorowej. Rozprowadzić wodą dodać sól, trochę cukru i zalać tym

ugotowaną kapustę. Włożyć jeszcze raz do piekarnika na kilka minut. Podawać z ziemniakami.

ZUPA WĘGIERSKA

Składniki:

20 dag wołowiny,
cienka kielbasa,
cebula,
mielona papryka,
sól,
2 ząbki czosnku,
2 szklanki bulionu wołowego,
2 papryki chilli,
4 pomidory,
fasolka z puszki.



Wykonanie:

Wołowinę pokroić w kostkę, cebulę, czosnek posiekać i podsmażyć na oleju. Dodać mięso i chwilę razem podsmażyć. Zalać bulionem i gotować przez 30 min. Dodać pokrojoną w kostkę paprykę, pomidory, kielbasę i wyspać fasolkę z puszki. Wszystko razem zagotować.

(Przepisy pochodzą z książki „Pyszności z futurskiej kuchni z zastosowaniem ziół”, wydanej staraniem Stowarzyszenia Kultury i Tradycji w 2011 r.)



TYM RAZEM RARYTASY KUCHNI PODKARPACIA

Region podkarpacki słynie z potraw o bardzo tajemniczych nazwach za którymi kryją się proste potrawy zwane: hartaczami, kręzałkami, kugielem, bulwiokiem, hałuszkami, małdrzykiem, szabanką, bałabuchami czy

krupniakiem. Te lokalne specjały można znaleźć w lokalnych sklepikach, u gospodyń wiejskich czy gospodarstwach agroturystycznych. Natomiast wszędzie w regionie skosztować można wyśmienitych pierogów czy wyśmienitego żuru, który przygotowany na miejscu ma niepowtarzalny smak i aromat, dzięki wspaniałym produktom z regionu podkarpackiego. Tajemnicze nazwy potraw wywodzą się z kuchni łemkowskiej oraz ukraińskiej, których wpływy od wieków silnie zarysowały się w kulturze i tradycji regionu.

BAŁABUCHY

Składniki:

około 15 dużych ziemniaków, mąka, jajko, podroby, czosnek, cebula, olej do smażenia, sól pieprz do smaku.



Wykonanie:

Ciasto ziemniaczane przygotowujemy z ugotowanych 12-15 dużych ziemniaków, tłuczemy i studzimy. Następnie dodajemy mąkę, sól, jajko i wyrabiamy na jednolite ciasto. Formujemy wałeczek o średnicy 5 cm i dzielimy go na równe porcje.

Farsz przygotowujemy gotując podroby i dodając do nich czosnek i podsmażoną, pokrojoną w kostkę cebulę. Farsz dokładnie mieszamy i doprawiamy do smaku. W zależności od upodobań bałabuchy możemy wykonać z różnym nadzieniem, z kaszą gryczaną, kapustą lub grzybami. Ciasto nadziewamy farszem i pieczemy w piekarniku nagrzanym do około 180 stopni. Bałabuchy są gotowe, kiedy osiągną złocisty kolor. Danie najlepiej smakuje w towarzystwie czerwonego barszczu.

Zofia W.

HALYSZKI ZIEMNIACZANE (KARTOPLANI HALUSZKI)

Składniki:

1 kg ziemniaków, 2 jajka, 4 łyżki maki pszennej, 1 cebula, 100 g masła.



Wykonanie:

Obrane ziemniaki trzemy na tarce, lekko odcedzamy przez gazę i dodajemy 1 – 2 jajka, 2-3 łyżek mąki, sól. Ciasto mieszamy i robimy haluszki wielkości włoskiego orzecha. Gotujemy 6 – 8 minut w posolonej wodzie. Danie najlepiej smakuje z podsmażoną cebulką na maśle, oleju, a najlepiej ze skwarkami lub posypane serem czy bryndzą.

Ludmiła J.

KREŻAŁKI

Składniki:

kilka małych główek kapusty, 1 główka czosnku, sól, czysta woda (źródłana lub mineralna niegazowana), olej lub śmietana.



Wykonanie:

Kilka małych główek kapusty dzielimy na ćwiartki i gotujemy. Kiedy będą miękkie, odcedzamy i zostawiamy do ostygnięcia. W tym czasie przygotowaną wodę studzimy, solimy i dodajemy 5 ząbków czosnku, uprzednio rozgniecionych. Do wywaru wkładamy ugotowaną kapustę i odstawiamy na

kilka godzin. To proste danie najlepiej smakuje z ziemniakami, polane śmietaną lub olejem słonecznikowym.

Krystyna R.

KUGIEL

Składniki:

6 kg ziemniaków, 1 kg żeberka z tłuszczem, 2 średniej wielkości cebule, sól i pieprz do smaku, jeżeli ziemniaki mają mało soku, to szklanka mleka słodkiego, skóra ze słoniny lub smalec do wysmarowania garnka.



Wykonanie:

Ziemniaki obrać, zetrzeć na tarce, cebulę obrać, można zetrzeć lub pokroić bardzo drobno. Mięso pokroić w kostkę (razem z kością) lub w paski, wzdłuż kości. Przygotować garnek, wysmarować smalcem, lub wyłożyć skórą ze słoniny. Ziemniaki połączyć z cebulą, posolić, dodać pieprz do smaku. Na spód wysmarowanego garnka wylać porcję ziemniaków, na to poukładać pokrojone w kostkę lub paski mięso i znów przykryć mięso ziemniakami. Czynność tę powtarzać, aż do skończenia produktów, pamiętając, aby na górze były ziemniaki. Garnek przykryć pokrywką, wstawić do nagrzanego piekarnika do 200 st. C. Jak wszystko zacznie się gotować, zmniejszyć temperaturę piekarnika do 160 st. C i piec przez 5 godzin. Potrawę tę można odgrzać na patelni, zamiast tłuszczu dodaje się wody. Podawać z musztardą lub chrzanem. Potrawa ta jest niesamowicie sycąca.

Honorata Z.

PLUMOR

W sądzie:

- I pomyśleć, że oskarżony zabił człowieka za 20 złotych.
- No cóż, wysoki sądzie. Takie czasy. Tu 20 złotych, tam 20 złotych i jakoś się żyje.

50 LAT MIEJSKO-GMINNEGO OŚRODKA KULTURY IM. KATARZYNY SOBCZYK W TYCZYNIE

5 czerwca br. odbyła się uroczysta gala z okazji jubileuszu 50-lecia działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tyczynie. Uroczystość zaszczyliło wielu znakomitych gości. Był między innymi wicemarszałek woj. podkarpackiego Stanisław Kruczek, władze miasta i gminy Tyczyn, goście z Węgier, Czech i Słowacji. W czasie uroczystości list gratulacyjny na ręce dyr. Zofii Matys przekazał prezes O/ZLP w Rzeszowie, Mieczysław A. Łyp.

Z okazji jubileuszu ukazał się specjalny katalog. Dokumentuje on wspa-

niałe osiągnięcia M-GOK w zakresie upowszechniania kultury i sztuki.

Warto nadmienić, że M-GOK w Tyczynie w swojej działalności wiele uwagi poświęcał nie tylko folklorowi, ale także literaturze i malarstwu.

To w tyczyńskim ośrodku miały miejsce między innymi spotkania autorskie z Anną Mirosławą Nowak, Ludmiłą Pietruszkową, Stanisławą Kopiec, Dorotą Kwoką, Stachem Ożogiem czy Mieczysławem A. Łypem.



Dyr. Zofia Matys w towarzystwie Mieczysława A. Łypa.

(Ł)

JUBILEUSZ „KURIERA BŁAŻOWSKIEGO”

TO JUŻ 150. NUMER

24 czerwca 2016 r. w kawiarni „Arkadia” miała miejsce jeszcze jedna miła uroczystość. Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój i przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś zaprosili zespół redakcyjny i współpracowników „Kuriera Błażowskiego” na spotkanie z okazji ukazania się 150. numeru naszego czasopisma lokalnego. Członkowie i współpracownicy redakcji otrzymali okolicznościowe listy gratulacyjne i kwiaty. Życzenia przekazywali burmistrz Jerzy Kocój, od 20 lat członek redakcji „Kuriera Błażowskiego”, i przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś. Był czas na wspomnienia, bowiem nazbierało się ich sporo na przestrzeni 25 lat. – Cwierć wieku to

epoka w życiu człowieka – uważa redaktor naczelna Danuta Heller. Rówieśnicy „Kuriera” to dorośli ludzie. Wielu spośród pierwszych redaktorów nie żyje. Wszyscy podkreślali zgodnie, że „Kurier Błażowski to kronika Błażowszczyzny.

Czasopismo towarzyszy samorządowi lokalnemu od początku, władze się zmieniają, pismo trwa. To aspekt wart podkreślenia, że jest dobrym pośrednikiem pomiędzy kolejnymi władzami a mieszkańcami.

Reasumując – wydawanie pisma, periodyku to duży wysiłek wielu osób. Miło, że władze doceniły to na uroczystym spotkaniu, bo praca społeczna w ciągu wielu lat zasługuje na szacunek. To pozytywny przykład dla innych.

Danuta Heller



Kwiaty są miłym upominkiem i docenieniem pracy w redakcji.



Od lewej: Augustyn Rybka, Ewelina Olszowy i Zdzisław Chlebek.

NAGIETEK LEKARSKI

Nagietek lekarski to jedno z najpopularniejszych ziół, które znajdują zastosowanie przy chorobach i stanach zapalnych skóry. Działanie nagietka możemy wykorzystać w różnych dolegliwościach, jest to bowiem zioło zarówno przeciwzapalne, przeciwgrzybicze, rozkurczowe, jak i żółciopędne.

Nagietek lekarski (łac. *Calendula officinalis*) to jednoroczna, bardzo popularna ogrodowa roślina ozdobna, ale także roślina zielarska, należąca do tych najbardziej znanych.



Nagietek lekarski ma wzniesione, rozgałęzione łodygi o wysokości 20–50 cm oraz lancetowate liście. Na wierzchołkach łodyg tworzą się kwiatostany – koszyczki o średnicy 2–5 cm, żółte albo pomarańczowe. Nagietek kwitnie od czerwca do września.

DZIAŁANIE I ZASTOSOWANIE NAGIETKA

Nagietek lekarski to jedno z najpopularniejszych ziół stosowanych przy chorobach i stanach zapalnych skóry. Surowcem zielarskim są wysuszone koszyczki nagietka albo wysuszone same kwiaty jęczmienne. Kwiaty zbiera się w miarę zakwitania i suszy w warunkach naturalnych w przewiewnych i zacienionym pomieszczeniu bądź w suszarni w temperaturze 35–45 stopni Celsjusza.

Koszyczki nagietka zawierają olejek eteryczny, glikozydy i saponiny triterpenowe, karotenoidy, flawonoidy, a także gorycze, związki śluzowe, kwasy organiczne, fitosterole.

Nagietek lekarski (*Calendula officinalis*) to roślina jednoroczna należąca do rodziny astrowatych (*Asteraceae Dumort*). Nazywany jest miesięcznicą, paznokietnikiem. Jego pochodzenie to

prawdopodobnie tereny śródziemnomorskie i Iran, gdyż do dzisiaj rośnie tam na stanowiskach naturalnych. W Polsce jest to roślina uprawna, ale czasami dziczejaca.

Kwiaty nagietka są w kolorze żółtym i pomarańczowym, są jadalne.

UPRAWA NAGIETKA LEKARSKIEGO

Nasiona wysiewa się w kwietniu wprost do gruntu. Roślina nie ma specjalnych wymagań co do gleby. Lubi stanowiska słoneczne. Kwitnienie od czerwca do września. Wysiana jesienią rozkwitnie wcześniej w następnym sezonie.

Należy do roślin wabiących owady i jest rośliną miododajną.

Roślina jest podatna na mączniaka prawdziwego. Objawy mączniaka, to biały, mączysty nalot na górnej stronie liści. Zaatakowana, wygląda jak „posypana mąką”. Rośliny silnie porażone mają zahamowany wzrost i kwitnienie oraz mogą zamierać.

ZASTOSOWANIE NAGIETKA LEKARSKIEGO

Może być uprawiany na rabatach i w donicach. Pomarańczowo-żółte płatki kwiatów nagietka lekarskiego dodaje się do sałatek, zup i sosów, do barwienia ryżu, masła i serów, którym nadają piękny kolor.

Ciekawe: Kwiaty nagietka przewidyują pogodę – gdy rano przed godziną 9.00 płatki są rozchylone i ułożone równoległe do ziemi, to znak, że w tym dniu nie będzie padał deszcz.

Nagietki, a zwłaszcza ich kwiaty kojarzą mi się z dzieciństwem. Moja mama zawsze hodowała je w ogródku. Ta roślina ma bardzo charakterystyczny zapach, który uwielbiam i na zawsze już będzie kojarzył mi się z latem, z ciepłym, rozgrzanym letnim powietrzem.

Kiedyś moja mama suszyła kwiaty nagietka. Napar z nich leczył bolące gardła domowników. Dość często dopadała mnie angina. Z tych względów mam do pomarańczowych kwiatków sentyment.

Danuta Heller

— Nie zawsze —
WĘDZONE
trzymaj dłużej*

*PŁUCA WĘDZONE DYMEM TYTONIOWYM NIEZDATNE DO ŻYCIA

www.gis.gov.pl

CZYTANIE IKONY

W błękit wchodzę
przez rozłożyste drzewa
gaju oliwnego
i kolumny świątyń
wiszących u szumiącego morza
na białych skarpach

Mój szept
i moje słowa
świt wyprowadza
pod koronę niebios

A niebiosa
jak u Nowosielskiego
– całe w błękitach
łagodnych jak modlitwy aniołów
i nimby Świętego Cyryla
i Świętego Mikołaja

Ciągle widzę
to piękno to światło
to nasycenie
życia i śmierci
zdrady i grzechu
przebaczenia i pokuty
świętą barwą nadziei
świętą barwą naszych imion
w przepastnych otchłaniach świata

Mieczysław A. Łyp

LKS BŁAŻOWIANKA PODSUMOWAŁA UDANY SEZON 2015/2016



Zarząd Klubu, trenerzy i piłkarze spotkali się w dniach 22 czerwca w sali klubowej Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej oraz 7 lipca na wspólnym ognisku „Pod Dębem”, gdzie oficjalnie i mniej oficjalnie podsumowali miniony sezon. Na czerwcowym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym za rok 2015 połączonym z wyborami władz Klubu na nową, trzyletnią kadencję, wysoko oceniono pracę dotychczasowego Zarządu i sztabu trenerskiego. Burmistrz Jerzy Kocój, przewodniczący Rady Miejskiej Jurek Faraś i zaproszeni goście nie kryli swego uznania. Piąte miejsce seniorów w silnej grupie klasy okręgowej i drugie miejsce uzdolnionej grupy juniorów mówią same za siebie. Klub od lat słynie z dobrej pracy z młodzieżą. Na swoich wychowankach opiera swoją działalność, a najzdolniejsi juniorzy, jak chociażby Radek Kanach, trafiają do zespołów w wyższych ligach. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze bardzo sprawnie przeprowadził Józef Kmiotek. Dotychczasowy Zarząd uzyskał absolutorium, przyjęto przedłożone sprawozdania finansowe, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. Na nową, trzyletnią kadencję prezesem Klubu został ponownie Jan Kustra,

jego zastępcą Józef Kmiotek, sekretarzem Damian Sobota, skarbnikiem Grzegorz Chuchła, a w skład zmniejszonego składu Zarządu jako członkowie weszli Zbigniew Bocek, Adam Mroczek, Tomasz Kocaj, Wojciech Kruczek i Tomasz Drewniak. Kom-



Od lewej Wojciech Kruczek i Jan Kustra.

się Rewizyjną tworzą Jerzy Kanach – przewodniczący, Stanisław Bober – zastępca i Stefan Wielgos – członek, w skład Sądu Koleżeńskiego weszli Jerzy Kocój – przewodniczący, Jurek Faraś – zastępca, Ryszard Kutrzeba – sekretarz, Tomasz Ostafiński i Zdzisław Chlebek – członkowie.

Trenerem zespołu pozostaje nadal Tomasz Ostafiński. Prezes i trener przestrzegali przed nadmiernym optymizmem przed nadchodzącym sezo-

nem 2016/2017. Drużyna jest w ciągłej przebudowie. Niektórzy starsi zawodnicy ze względu na kontuzje, wiek, sprawy osobiste i rodzinne nie będą mogli występować. Inni ciągle są w rozjazdach z uwagi na pracę poza granicami kraju. Cała nadzieja w uzdolnionej młodzieży, która potrzebuje jednak wsparcia w obronie i na środku rozegrania. Nie wycofują się ze wspierania zespołu sponsorzy. Rafał Rybka, były zawodnik i właściciel firmy Reslogstic, deklaruje dalszą pomoc i wsparcie. Inni sponsorzy też pomogą. W czasie wakacji prezes i wiceprezes organizują wakacje z Błażówianką dla uzdolnionych nastolatków z terenu całej gminy. Zajęcia cieszą się ogromnym powodzeniem i dobrze wróżą na przyszłość, a za siedem lat Klub będzie świętował swoje 100-lecie i warto o tym jubileuszu myśleć już dziś. Spotkanie „Pod Dębem” w gronie działaczy, zawodników, sponsorów i trenerów odbyło się w miłej, towarzyskiej atmosferze. Po bardzo dobrym występie drużyny narodowej na Mistrzostwach Europy we Francji, o dobrą atmosferę wokół piłki nożnej jakby łatwiej.

Zdzisław Chlebek



Zarząd Klubu, trenerzy i piłkarze spotkali się w dniu 22 czerwca w sali klubowej Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej.

art. metalowe
narzędzia
farby
art. rolne
i gosp. domowego

KOMET

www.komet.com.pl

z tym kuponem

10% RABATU

NA WSZYSTKO

* węże ogrodowe * ławki * śr. ochrony roślin * grille * siekiery * garnki * pasze *

BŁĄŻOWA ul. 3 Maja 14
tel. 17 229-70-70

Kupon można wykorzystać do 31 sierpnia 2016 r.



AUTO SERWIS

BOGDAN ZIMNY



www.bogdanzimny.pl

Tel. 608473242



Gabinet Dietetyczny

Arkadiusz Niestrój

Zakres porad obejmuje:

- wspomaganie odchudzania
- żywienie w cukrzycy i w wielu innych chorobach
- analizę i poprawę nawyków żywieniowych
- żywienie w ciąży
- dietetykę w sporcie



Jeżeli swoje zdrowie cenisz na równi z atrakcyjnym wyglądem, skontaktuj się ze mną. Jako dyplomowany dietetyk oferuję profesjonalne porady dietetyczne i kompleksowe prowadzenie przez kolejne etapy odzyskiwania właściwej figury, lepszego samopoczucia psychicznego i przede wszystkim zdrowia.

Centrum Medyczne PROMEDICA
Ul. Armii Krajowej 30 Błażowa
Rejestracja Tel. 17 230 56 00

Informacja Tel. 792 013 271
@ : niestroj.dietetyka@gmail.com
/ArkadiuszNiestrojDietetyka



ZAPRASZAMY



KLUB SENIORA W BŁĄŻOWEJ

POGODNA JESIEŃ

Prywatny Gabinet Terapii Manualnej i Fizjoterapii



RehaActiv

Paweł Kurasz, fizjoterapeuta-dietetyk


Kontakt i rejestracja
Plac Rynkowy 1, 36-030 Błażowa
e-mail: biuro@rehaactiv.com, tel. 726 798 093

Godziny otwarcia:
pon, śr., pt.: 8.00-13.00, 17.00-19.00

ZAPRASZAMY

Bank Spółdzielczy w Błażowej

Z myślą o Tobie od 1898 roku



KURIER Błażowski

Czasopismo Samorządu Gminy Błażowa


Numer 151. Zespół redakcyjny: Alicja Budyka, Zdzisław Chlebek, Anna Heller, Józef M. Franus, Jerzy Kocój, Małgorzata Kutrzeba, Zbigniew Nowak, Augustyn Rybka, Maciej Pałac, Ewelina Szumska. Stali współpracownicy: Zdzisława Górńska, Mieczysław A. Łyp, Edward Marszałek, Jan Tulik.

Danuta Heller – redaktor naczelna.
Korekta Danuta Heller. Skład i redakcja techniczna Jakub Heller. Sprzęt komputerowy DPT: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Błażowej. Autorzy zdjęć: D. Heller, J. Heller i inni.


Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo adiustowania i skracania tekstów oraz zmiany tytułów. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich autorów. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Przedpłat na prenumeratę nie przyjmujemy. „Kurier Błażowski” zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie, finansowany przez Radę Miejską w Błażowej. Na teksty do numeru 152 czekamy do 5 września 2016 r.

Adres redakcji: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,
36-030 Błażowa, ul. 3 Maja 24, tel. 17 22 97 170.
e-mail: kurier_blazowski@vp.pl.
Zobaczcie nas na www.biblioteka.blazowa.net

Nr zezwolenia sądowego 41/93
ISSN 1234-2300
Skład ukończono 15 lipca 2016 r.



Druk: STEINER
Zaczerpie 980
k/Rzeszowa
www.steiner.com.pl



www.pspl.info

GMINNE WYDARZENIA

W obiektywie



Najserdeczniejsze życzenia - str. 47.



Święto mamy - str. 58.



II Kongres Stowarzyszeń Regionalnych - str. 17.



Na srebrny jubileusz - str. 20.



Piknik rodzinny w Białce - str. 46.



Przedшкоlaki z Futomy w teatrze - str. 46.



Wieczór literacki z pamiętnikiem Krygowskiego - str. 19.





GMINNE WYDARZENIA

W obiektywie



X Jubileuszowe Dni Futomy za nami - str. 26.



Dni Błazowej' 2016 - str. 23.

